

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Opowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 80

Poznań, czwartek dnia 19 lutego 1931

Rok XXVI

Blaski i cienie pracy samorządowej

W ostatnich czasach, w związku z ciężkim położeniem gospodarczym, zarówno obóz rządowy stara się uczynić z samorządów kozła ofiarnego za obecne położenie kraju. To rzekomo tylko samorządy prowadzą politykę rozrzućną, rzekomo one wyciskają największe sumy z podatników, przyczyniając się przez to do ogólnego kryzysu. Nie twierdzimy, aby gospodarka finansowa samorządów nie wymagała naprawy, ale, jeżeli w niektórych częściach kraju nastąpiły pod tym względem różne lekkomyślne przekroczenia, to wina za to spada w dużej części na obóz rządowy i jego czołowych przedstawicieli, którzy, jak generał Górecki i p. Moraczewski, nakazywali wprost samorządom robić rozmaite, kosztowne inwestycje w niedawnym okresie „radosnej twórczości“.

Jeżeli jednak stawia się samorządom zarzut rozrzućności, to nie można tego oskarżenia uogólniać. Wczorajsze posiedzenie poznańskiej rady miejskiej, na którym uchwalono budżet na rok 1931/2, było dowodem, że istnieją również gminy, prowadzące zdrową gospodarkę. Budżet miasta Poznania może być istotnie wzorem nie tylko dla samorządów, ale nawet dla państwa. Opracowany wspólnym, zgodnym wysiłkiem magistratu i rady miejskiej, a zwłaszcza jej komisji finansowej, która z niezwykłą skrupulatnością w ciągu szeregu posiedzeń przyglądała się każdej niemal pozycji preliminarza, budżet stoi pod znakiem jak najdalej idącej oszczędności.

Rada miejska obniżyła wydatki zwłaszcza w dziale przedsiębiorstw miejskich o kilkaset tysięcy złotych. Obniżyła również dochody, licząc się z zmniejszonym wpływem z podatków, a zwłaszcza z podatku obrotowego.

Należy przeto stwierdzić z naciskiem, że miasto Poznań w dalszym ciągu uchyla się od wyzyskania wszystkich możliwości podatkowych, jakie mu daje wadliwe zresztą ustawodawstwo, a ponadto wstrzymuje się od podwyższenia opłat za światło, gaz i wodę, które należą w Poznaniu do najmniejszych w Polsce. Budżet poznański jest więc dowodem wnikaną przez radę miejską w położenie obywatelstwa. Starano się ograniczyć wszystkie możliwe pozycje. Budżet administracyjny jest np. mniejszy o 300 tys. zł. Podwyższono tylko jedną pozycję na opiekę społeczną w związku z wzrastającym bezrobociem.

Ten wysiłek oszczędnościowy z jednej strony, a z drugiej zrozumienie położenia warstw najuboższych jest następstwem istnienia w radzie miejskiej jednolitej większości, reprezentowanej przez Narodowe Koło Gospodarcze, któremu przypadło w udziale strzeżenie finansów miasta w najcięższym okresie kryzysu gospodarczego w Polsce. Obecna kadencja rady miejskiej nie będzie się mogła poszczycić wspaniałymi budowlami i wielkimi inwestycjami, natomiast spadła na nią ciężka, zmuszona i nieefektywna praca ograniczania wydatków. Ale praktyka wykazuje, że łatwiej jest wydawać, niż oszczędzać, i że do-

Hitler deklaruje swą praworządność

i ostrzega członków swej partji przed prowokacjami, zakazując im zarazem posiadania broni

Berlin, 19. 2. (Tel. wł.). Oficjalny organ partji narodowo-socjalistycznej, „Völkischer Beobachter“ ogłasza znamienny rozkaz kierownika partji Hitlera.

W rozkazie tym Hitler stwierdza, że wrogowie partji narodowo-socjalistycznej chcą ją zniszczyć i w tym celu operują „zuchwałym kłamstwem“, jakoby partja ta dążyła do „gwałtownego przewrotu“.

W związku z tem Hitler ostrzega członków swego stronnictwa przed wszelkimi prowokacjami — przede-

wszystkiem zaś zabrania im najsurowiej posiadania broni jakiegokolwiek rodzaju w myśl obowiązujących przepisów.

W dalszym ciągu Hitler wzywa też swych ludzi do baczności przed szpiclami i prowokatorami. Rozkaz kończy się słowami: „Na naszej nieugiętej praworządności załamają się i odbijają wszystkie zarządzenia dzisiejszych dzierżycieli władzy w państwie. Z ponad oparów kłamstwa, nienawiści i terroru wyłoni się wkońcu nowa Rzesza, której kowalami jesteście“.

Kryzys w Hiszpanji chwilowo zażegnany

Nowy rząd zapowiada najpierw wybory do samorządów

Paryż, 19. 2. (Tel. wł.). Nowy prezydent rady ministrów Aznar oświadczył w środę, że jest zdecydowany karać jaknajenergiczniej wszelkie zakłócenia spokoju. Przypuszcza on, że pogroźki oponentów nie zostaną urzeczywistnione. Rząd jest zdecydowany bronić króla przed wszelkimi a-

takami i w tym kierunku poweźmie pewne postanowienia. Na najbliższą przyszłość przewidziane jest rozpisanie wyborów do rad miejskich, po których nastąpią wybory do parlamentu. Po tych wyborach przystąpi się do zmiany konstytucji w celu nadania jej charakteru więcej demokratycznego.

Stanowisko ks. Santiago Alba

Paryż, 19. 2. (Tel. wł.). Ks. Santiago Alba, który bawi wciąż jeszcze w Paryżu, oświadczył wczoraj, iż obecną sytuację w Hiszpanji uważa jako przejściową. Dobrze będzie, zaznaczył ks. Alba, jeśli nowy rząd wytrzyma do wyborów. Chodzi tylko o to, czy w wyborach weźmą udział elementy postępowe. Na to trzeba czekać. Tymczasem ks. Alba uzgodnił swe stanowisko z Guerra i zachowuje obiektywną rezerwę.

Naogół dzienniki są zdania, że nowy rząd hiszpański rozwiązuje obecny kryzys tylko powierzchownie. Prasa wyraża m. in. pogląd, że król dał niewątpliwie dowód zręczności, unikając 2 niebezpieczeństw: „rządu podobnego do rządu Kiereńskiego i dyktatury wojskowej. „Matin“ pisze, że opinja świata byłaby zaskoczona, gdyby król był się upokorzył przed ultimatum, postawionem przez buntowników i by-

łaby z żalem przyjął odwołanie się króla do siły i do represji.“

Od redakcji: Nowy rząd hiszpański, na którego czele stanął admirał Aznar, składa się wyłącznie z przedstawicieli stronnictw, popierających obecną monarchję. Wśród ministrów znajdują się liderzy stronnictw konserwatywnego, liberalnego, demokratycznego, przywódca Katalończyków Cambo i kilku polityków bezpartyjnych.

Desygnowany poprzednio na premiera Sanchez Guerra próbował utworzyć rząd z udziałem stronnictw lewicowych (także socjalistów), ale mu się to nie udało, wobec czego musiał złożyć swą misję, zwłaszcza, że król Alfons nie chciał przyjąć przedstawionych przez niego warunków.

Rząd admirała Aznara ma zamiar zwołać konstytuante, przyczem termin jej zejścia się przewidywany jest jednak dopiero na czerwiec r. b.

brego gospodarza poznaje się nie tyle w pomysłnych, co w ciężkich czasach. Obowiązek swój spełniać będzie Narodowe Koło Gospodarcze nadal w oparciu o tron obywatelstwa poznańskiego. Gmina poznańska dobrze wyjdzie na tem, że ma w okresie kryzysu taką właśnie większość.

Należy jednak stwierdzić, że ten, nadany pracom rady miejskiej przez Narodowe Koło Gospodarcze, jest naogół podzielany przez inne ugrupowania, które przez usta swoich przedstawicieli podkreślali wczoraj pracowitość, rzetelność, zrozumienie potrzeb szerokich warstw oraz zmysł oszczędności, jaki wyraził się w działalności budżetowej korporacji miejskiej. Budżet został przyjęty prawie jednomyślnie. Wypowiedział się przeciwko niemu jeden tylko głos socjalistyczny, a przedstawiciel klubu „sanacyjnego“ właściwie jedynie ze względów politycznych wstrzymał się od głosowania.

Skrupulatną pracę dla miasta i obywatelstwa poznańskiej rady miejskiej zaczynają jednak zakłócać pewne zgrzyty polityczne. Rada miejska dowiedziała się wczoraj, że województwo nie zażądało po raz drugi wybranego

przez nią honorowego radcę miejskiego w miejsce p. Robińskiego. Rada miejska wybrała na to miejsce najpierw p. inż. Czapłę, znanego z działalności społecznej na Śląsku, a następnie p. inż. Maćkowiaka, znanego na gruncie poznańskim również z działalności społecznej i narodowej, zwłaszcza na terenie sokolstwa. Władza nadzorcza wyborów tych nie zatwierdziła, aczkolwiek dokonane one były bez żadnych kontrkandydatur z innej strony, znaczną większością głosów. Wczoraj wybierano zatem po raz trzeci radcę miejskiego na miejsce po p. Robińskim. Na stanowisko to rada miejska desygnowała prawie jednomyślnie (37 głosami przy 4 kartkach białych) p. Stefana Kałamajskiego, jednego z czołowych przedstawicieli kupiectwa poznańskiego.

Nikt nie wie, jakie są motywy odrzucenia już dwóch wybranych przez radę miejską honorowych radców. Oficjalne pisma województwa o motywach nie wspominają. Czyżby tu chodziło o względy polityczne? Czyżby poszczególni panowie, wybrani do magistratu, tylko dlatego nie byli zatwierdzeni, że wybory te dokonywane były głosami narodowej większości rady miejskiej?

W obecnych ciężkich czasach zaczęto ze strony rządu mówić o konieczności współdziałania całego społeczeństwa w walce z kryzysem. Istotnie nie wydaje się możliwym, aby bez współpracy wszystkich sił narodu udało się opanovać kryzys gospodarczy. Tymczasem, co robią czynniki miarodajne w praktyce? Wybrani przez radę miejską honorowi radcowie, jako przedstawiciele obywatelstwa, zostają odrzuceni przez władzę nadzorczą, jeden po drugim.

Czy dlatego, aby do magistratu wprowadzić komisarycznych radców? Wierzyć się nie chce, aby to było możliwe. Wierzyć się nie chce, zwłaszcza, aby ktokolwiek mógł przyjąć takie stanowisko. Komisaryczny „honorowy radca“ to przecież humoreska. Honorowi radcowie miejscy wybierani byli na to stanowisko z grona obywatelstwa za zastugi, jakie już ponieśli dla sprawy ogólnej. Było to wyróżnienie honorowe i zaszczytne. I nigdy się jeszcze nie zdarzyło, aby wybór taki nie był zatwierdzony. Czyżby obecnie charakter honorowych radców miejskich miał być wypaczony? Czyżby czynniki miarodajne jeszcze bardziej chciały się odgradzić od społeczeństwa?

Katastrofalna sytuacja rolnictwa

Szereg osób i firm, znajdujących się w stosunkach kredytowych ze Związkiem Ziemi, otrzymało w ostatnich dniach następujące, charakterystyczne pismo:

Warszawa, dnia 5 lutego 1931.
Kopernika 30. Skrz. poczt. Nr. 39.
Związek Ziemi
Zarząd Główny
Nr.

Do

Śpieszmy zakomunikować W Panom, że w dniu wczorajszym odbył się w Warszawie zjazd prezesów naszych oddziałów, specjalnie poświęcony sprawom kredytowym.

W sprawie kredytów nawozowych zjazd jednomyślnie powziął następującą uchwałę:

„Zebrani w dn. 4 lutego 1931 r. w Warszawie prezesi pięćdziesięciu kilku oddziałów Związku Ziemi, po wyjaśnieniu sobie istotnego stanu gospodarczego ziemianstwa w powiatach i sile ich wypłacalności, — niniejszem stwierdzają, że tylko znikomy odsetek z pośród ziemian będzie mógł wypłacić się nawet z najmniejszej — z pośród wyznaczonych, częściowych spłat — należności za nawozy sztuczne.

Powstrzymanie wymagalności spłat i obniżenie odsetek jest nieodzowne. Żądanie jakiegokolwiek spłaty jest wobec tego, że normalnie niewykonalne — bardzo groźne, bo wykonywane bezwzględnie, przyspieszy tylko katastrofalne załamanie się ogromnej większości ziemian“.

Komunikując o powyższem, pozostajemy

Z poważaniem
Związek Ziemi, Zarząd Główny.
(—) Jan Stecki. (—) St. Górski“.

Nie dosadnie nie rysuje tego katastrofalnego położenia, w jakim znalazło się obecnie rolnictwo, a zwłaszcza większa własność, jak list powyższy.

Grozę położenia potęguje okoliczność, że czynniki odpowiedzialne za politykę państwową, nie wskazują realnych dróg wyjścia i nie podejmują zasadniczych kroków naprawy. Obciążenie kraju wysokim budżetem państwowym, niezmnieszenie świadczeń prawnopublicznych w momencie, gdy załamuje się gospodarstwo narodowe świadczy ponadto, że ocena stosunków przez koła rządzące nie stoi na poziomie powagi położenia.

Metamorfoza, która wymaga wyjaśnienia

W tych dniach wpłynęły do Sejmu i Senatu uwagi Najwyższej Izby Kontroli o wykonaniu budżetu za rok 1928/9. Jest to olbrzymi tom o przeszło 1300 stronicach druku in 4^o, zawierający rozmaite szczegóły, do których trzeba będzie nieraz powracać.

Uwagi zostały wniesione ze znacznym opóźnieniem, za które N. I. K. nie ponosi winy. Rząd przedłożył zamknięcia rachunków za rok 1928/9 dopiero 14 maja 1930 i to w dodatku zamknięcia niekompletne. Na żądanie N. I. K. przesłano pewne uzupełnienia w czasie od 21 maja do 9 sierpnia, ale znowu niekompletne. Ostatecznie zatem uwagi nie obejmują całokształtu zamknięć, wymaganego przez N. I. K.

Nie to jest jednak istotną ich cechą. W myśl konstytucji i ustawy o Kontroli Państwowej N. I. K. razem z uwagami ma przedstawić Sejmowi i Senatowi wniosek w sprawie uchwalenia lub odmówienia rządowi absolutorjum. Wniosek taki, oparty na uchwale kolegium N. I. K., znajduje się także w omawianym przedłożeniu.

Tutaj trzeba przypomnieć, że w roku 1928/9, podobnie jak i w poprzednim roku 1927/8, rząd dokonał nielegalnych przekroczeń budżetowych na bardzo wielkie sumy. Według zestawień N. I. K., w r. 1927/8 wyniosły te przekroczenia 680 milionów, a w r. 1928/9 — 386 milionów. Znany jest przebieg zatargu, jaki powstał z tego powodu między Sejmem a rządem. Etapami tego zatargu były: postawienie min. Czechowicza przed Trybunałem Stanu, rozprawa i orzeczenie Trybunału, rozwiązanie Sejmu i — Brześć.

Wobec zamknięć za rok 1927/8 N. I. K. zajęła wyraźne stanowisko. Mianowicie postawiła wniosek o udzielenie rządowi absolutorjum w granicach wydatków, przewidzianych budżetem, natomiast odmówiła absolutorjum co do całej sumy nielegalnych przekroczeń.

Stan prawny zamknięć za rok 1928/9 jest zupełnie taki sam, jak za rok poprzedni. Ustawa skarbowa co do kredytów dodatkowych nie uległa żadnej

zmianie, a zatem przekroczenia, choć mniejsze, były również nielegalne, jak przedtem. Należało zatem przypuszczać, że wniosek N. I. K. będzie brzmiał idealnie, jak za rok 1927/8.

Tymczasem stało się inaczej. Orzeczenie kolegium N. I. K. udziela rządowi absolutorjum co do całej gospodarki finansowej za rok 1928/9, a odnośnie do przekroczeń zawiera tylko „zastrzeżenie”, że N. I. K. absolutorjum uzależnia od ich legalizacji. Gdy we wniosku za roku 1927/8 była wyraźna mowa o wydatkach „niezgodnych z ustawą skarbową”, to obecnie zwrot ten zniknął zupełnie. W ten sposób N. I. K. stanęła na stanowisku, broniącym dotychczas przez sam tylko obóz rządowy, a mianowicie, że rząd może dokonywać wydatków poza budżetem, o ile uzyska ex post ich legalizację.

Ta nagła i prawnie nieuzasadniona zmiana stanowiska przez N. I. K. musi wywołać zdumienie i zaniepokojenie. Skoro nie tłumaczy jej zmienione warunki faktyczne i prawne, to weszły tu widocznie w grę momenty inne. Orzeczenie N. I. K. zostało powzięte dnia 10 października, a zatem w pełni walki wyborczej, już po Brześciu. Orzeczenie to jest podpisane jeszcze przez b. prezesa Wróblewskiego, ale pamiętamy, że p. Wróblewski podał się do dymisji w pierwszych dniach października i zaraz po podpisaniu wyżej omówionego orzeczenia ustąpił.

Wszystko to daje wiele do myślenia. Sejm i Senat, a względnie niezależne ich stronnictwa, muszą wyświecić przychylnie tej nagłej metamorfozy, jaka zaszła w pojęciach prawnych Najwyższej Izby Kontroli. Opinia publiczna nie może spokojnie przejść nad faktem, że identyczne dwie sprawy doczekały się odmiennych ocen ze strony tak wysokiej i odpowiedzialnej instytucji, jaką jest Najwyższa Izba Kontroli. Idzie tu zarówno o ogromne sumy przekroczeń, o ich konsekwencje finansowo-gospodarcze, jak i o stan stosunków prawno-konstytucyjnych w naszym państwie.

M. K.

Echa walnego zjazdu harcerskiego

Z poważnych kół harcerskich piszą nam, co następuje:

Na kilkanaście dni przed walnym zjazdem harcerskim w Krakowie zaczęły się rozchodzić różne pogłoski na jego temat. Najpierw, zwolennicy opanowania tej organizacji przez „sanację”, zaczęli rozgłaszać pogłoski, że ten zjazd jest bez znaczenia, i że nie warto nań wyjeżdżać. Równocześnie jednak rozeszły się pogłoski — nie wiadomo, czy prawdziwe, — że pod patronatem oficjalnego inspektoratu harcerskiego odbył się zjazd poufny mężów zaufania „sanacji”, na którym zapadły jakieś uchwały. Z uchwał tych przedostała się do wiadomości publicznej tylko uchwała, żądająca wybrania przewodniczącym Związku p. wojewody Grażyńskiego. Gubiono się w domysłach i plotkach. Kandydaturę tę niektórzy tłumaczyli w ten sposób, że rząd, chcąc z honorem wycofać wojewodę Grażyńskiego ze Śląska, forsuje go na przewodniczącego Z. H. P.

Zjazd obeszano bardzo licznie, ale jednostronnie. Były bowiem bardzo silnie reprezentowane chorągwie, w których niestety duch harcerski ustąpił miejsca wpływowi politycznemu. Należą do nich chorągwie warszawska, wileńska, łódzka i krakowska. Reprezentanci tych chorągwi przyjechali bardzo licznie, mając poważne ułatwienia w podróży. Oprócz tego sprowadzono masę przedstawicieli kół przyjaciół, ad hoc utworzonych w „Rodzinach Wojskowych” itp. zrzeszeniach, opanowanych przez „sanację”. Na skutek tych zabiegów właściwi harcerze utonęli w tem morzu rozmaitego rodzaju „przyjaciół”. Uderzała zwłaszcza wielka ilość oficerów czynnej służby wojskowej.

Już na samym początku zjazdu można było przewidzieć jego wynik. Przewodniczącym walnego zjazdu wybrano senatora z B. B., p. Rollego. Rozeszły się też przykre wieści z posiedzenia naczelnej rady harcerskiej, odbytej już przed zjazdem. Była tam omawiana sprawa Brześcia, wysunięta przez niektórych członków naczelnej rady. Okazało się, że harcerze, przedstawiciele organizacji wychowawczej o podłożu etycznym, nie zdobyli się na jednomyślność nawet w tak niedwuznaczonej, zdawałoby się, sprawie. Uchwalono tylko, że rada naczelna zajmie się tą sprawą na następnym zebraniu, to jest za jakie pół roku. Ten wybieg uniemożliwił poru-

wienie sprawy Brześcia na walnym zjeździe.

Zwyczajnie na walnych zjazdach harcerskich pracowało się na komisjach. Tam przedewszystkiem dyskutowano sprawozdanie naczelnej rady harcerskiej. Był to system bardzo dobry. Komisje są mniej liczne i obsadzone przez specjalistów, przez ludzi, zajmujących się poszczególnymi działami pracy. W spokojnej i zrównoważonej atmosferze komisyjnej powstawał dotychczas niejeden dodatni wniosek, będący rezultatem owocnej krytyki. Tym razem „sanacyjna” większość chwyciła się innego środka. Poszła mianowicie na demagogię, godną wiecu, a nie walnego zebrania pedagogów, jakimi powinni być harcerze. Uchwalono więc dyskusję nad sprawozdaniem toczyć na plenum. I tu nastąpiły popisy rozmaitego rodzaju mówców, niesłychane zarówno co do swej treści, jak też formy. Całe jedno popołudnie poświęcono tej „dyskusji”. Występowali więc mówcy z napisanymi referatami i atakowali władze harcerskie, nie zostawiając suchej nitki na najbardziej zasłużonych pracownikach harcerskich. A zarzuty dotyczyły nieraz czasu z przed sześciu laty, jakkolwiek przez sześć lat władze otrzymywały zawsze absolutorjum. Dostało się więc przedewszystkiem naczelnikowi głównej kwatery Sedlaczki, który dosłownie całe życie poświęcił harcerstwu oraz napisał bodaj połowę harcerskiej literatury sam jeden osobiście. Dostało się też innym twórcom harcerstwa (jak dr. Strzomito, Glossowi, Grzymałowskiemu itd.). A mówili ludzie nowi, nieznanymi dotychczas w harcerstwie. Kiedy zaś skończyli swoje ostrzeliwanie, uchwalili swoją własną większością pójść na wieczerzę i przerwać dyskusję. Prózne były tłumaczenia zaatakowanych, że tak nie uchodzi. Wprawdzie na drugi dzień atakowani mogli się bronić. Bronili się nawet kapitalnie, odrzucając zarzut za zarzutem, ale było to już na drugi dzień, gdy wszyscy się spieszyli, i mało kto słuchał.

Zresztą obrona nic nie mogła wskórać, gdyż cały wynik zjazdu był na kilka tygodni przedtem ukartowany. Tu chodziło tylko o pozory zarzutów, pozory dla tłumy. A najprzykrejszym było to, co zresztą na zjeździe bardzo mądrze podkreślił jakiś kapelan wojskowy z prowincji, że przy wygłaszaniu tych „zarzutów” większość widowni rozpolitykowanych harcerzy i przyjaciół harcerzy

biła brawo i cieszyła się, co chyba trudno pogodzić z ideą harcerską.

Tak działająca większość zjazdu robiła też, co sama żywnie chciała. Na miejsce ustępujących członków rady wybrano samych swoich. Między innymi uchwalono też bardzo ciekawy wniosek p. Grdeckiej. Dotyczy on praw organizacyjnych t. zw. samotnych harcerzy. Chodzi tu ni mniej ni więcej tylko o taki paragraf w harcerskiej konstytucji, aby na walnych zjazdach mogli mieć głos tacy, którzy są z typu życia harcerzami, w harcerstwie natomiast nie pracują, a pracują w innych organizacjach (np. w „Strzelcu”). Poza tem było

bardzo zagrożone prawo o abstynencji harcerskiej. Narazie to nie przeszło. Ale, co będzie jutro. Wszak chodzi o — poparcie monopolu.

Po takim zjeździe „zwycięstwo” uderzyło zwycięzcom do głowy. Wybrali też znane z doniesień naczelnictwo z p. Grażyńskim na czele. Że dla harcerstwa harce takie są szkodliwe, tego wykazywać nie potrzeba. To też teraz owe politykujące elementy w harcerstwie chciałyby jeszcze zrzucić winę na tych, co się przeciwstawiają „sanowaniu” harcerstwa. Ludziom bezstronnym fakty mówią dosyć.

Harcerz.

Co robi propaganda polska zagranicą?

We Francji dzieją się w sprawie polskiej ze strony sfer radykalnych rzeczy coraz bardziej niesłychane. Dość przypomnieć wystąpienia w sprawie Pomorza przedstawiciela francuskiej młodzieży radykalnej p. Meuniera, p. Bergera i publicysty Lazuricka, o których mówiła wczorajsza nasza korespondencja paryska. Narzuca się pytanie, gdzie jest polska propaganda? Co robi? Na co wydaje pieniądze? Kto dla niej jest ważniejszym przedmiotem: Polska czy Pilsudski? Pomorze czy banany na Maderze?

O nowym przyczynku, chociaż odmiennym, do tematu, co robi polska propaganda, pisze senator Kozicki w „Gazecie Warszawskiej”, co następuje:

Mamy dobrze w pamięci stanowisko, jakie w czasie wielkiej wojny zajmował w sprawie Polski p. Painlevé — zawdzięczamy mu bardzo wiele. Był zdecydowanym zwolennikiem odbudowy państwa polskiego i popierał zawsze całą siłą polski program tej odbudowy. Nie będziemy przeto tailli, że z pewną przykrością przeczytaliśmy ostatni artykuł francuskiego męża stanu, zamieszczony w „Neue Freie Presse”, zatytułowany: „Europa und die Korridorfrage”. Nie dlatego odczyliśmy przykrość, byśmy zauważyli, że p. Painlevé zmienił swój stosunek do Polski; nic podobnego. Z całego artykułu przebija troska o pokój europejski i o poszanowanie interesów i aspiracji narodu polskiego. Odnajdujemy ten sam życzliwy ton, jaki znaleźliśmy czasu wojny.

Uderza nas tylko niezrozumienie stanowiska polskiego w sprawie ziem zachodnich Polski i stosunku naszego do Niemiec. Bo ażeby z nami, Polakami, o tych sprawach rozmawiać zrozumieliśmy dla nas językiem, trzeba sobie uświadomić, że dla nas „sprawa korytarza” wcale nie istnieje. Bo najprzód niema żadnego „korytarza”, jest tylko polskie Pomorze, które ma mniejszy procent ludności niemieckiej niż Wielkopolska i jest „czysto polskiem terytorjum”. A potem niema „sprawy Pomorza”, jest tylko sprawa dążenia Niemiec do nowego rozbioru Polski.

Nazwa odgrywa tu dużą rolę. Wprowadzona przez Niemców nazwa „korytarz” nasuwa myśl, że dla dania Polakom dostępu do morza, utworzono jakieś sztuczne przejście, jakiś korytarz poprzez kraje niemieckie. Kto zna historję Polski, ten wie, że państwo polskie odzyskało tylko prowincję, zabraną mu przy pierwszym rozbiorze, prowincję o ludności polskiej, dziejowo z Polską związaną; dla istnienia państwa polskiego niezbędną.

P. Painlevé powiada: „Spór nie może dotyczyć czysto polskich terytorjów, które Niemcy odstąpiły Polsce i które głównie składają się z prowincji poznańskiej”. Nietylko w świadomości Polaków, lecz w obiektywnej rzeczywistości niemasz żadnej różnicy co do „czystości” między Wielkopolską, Śląskiem i Pomorzem i nie może być żadnej różnicy w traktowaniu tych ziem. Co więcej — zabranie Polsce Pomorza (co dokonane zostało przy pierwszym rozbiorze), prowadziłoby z konieczności rzeczy do zamachu na Wielkopolskę.

P. Painlevé nie wypowiada się co do tego, jakby „sprawę korytarza” można było załatwić: „Pozwólmy obydwom narodom posiadać swe nadzieje co do przyszłości, pod warunkiem wszakże, że rządy nie będą przygotowywały lub popierały aktów gwałtu”. Jako przykład akcji kompromisowej, przytacza p. Painlevé przebieg ostatniego posiedzenia Rady Ligi w Genewie.

Znów nieporozumienie. Dla Polski sprawa Pomorza jest sprawą istnienia państwa polskiego. Kto zna historję Europy wschodniej, ten wie o tem doskonale. Jest niebezpiecznym złudzeniem liczenie na jakokolwiek kompromisowość polską w tej sprawie, czy to dziś, czy w przyszłości. Przypuszczenie możliwości kompromisu jest już częściowym

przyjęciem tezy niemieckiej. Bo, proszę sobie wyobrazić, (co zresztą jest czystą fantazją), że się zjawił w Anglii rząd, który zgłosił pretensje do Normandji, na tej podstawie, że przybył z niej ongiś Wilhelm Zdobywca i że leży ona na półbrzeżu kanału La Manche. Proponowanie kompromisu w stosunku do takiego żądania, stanowiłoby z punktu widzenia polskiego ścisłą analogję do zachęcania Polaków, by w sprawie Pomorza weszli z Niemcami w jakiegokolwiek pertraktacje. Doświadczenie dziejowe dowodzi, że mamy do czynienia z konfliktem, który może być rozstrzygnięty na korzyść jednej z dwóch stron. Traktaty toruński i wersalski rozstrzygnęły go na rzecz Polski, pierwszy rozbiór na korzyść Niemiec. Możemy trwać przy rozstrzygnięciu wersalskiem, lub powrócić (wraz ze wszystkimi następstwami) do rozstrzygnięcia z r. 1772. Tertium non datur (trzeciemu ewentualności niema).

Trzeba się z tem pogodzić, że nad dolną Wisłą istnieje jedno z tych tragicznych powikłań politycznych, z których składa się historia starej Europy. Nic nie zapowiada rychłego rozplątania tego węzła. Niemcy dążą do nowego rozbioru Polski, Polska bronić się będzie przeciw powtórzeniu się wypadków z drugiej połowy wieku XVIII wszystkimi siłami i sposobami. I obroni się, bo zewnętrzne warunki jej bytu są zgoła różne od tych, jakie były w wieku XVIII, gdy rosły w potęgę Prusy i Rosja, i istniał między niemi wspólny interes zniszczenia Rzeczypospolitej.

Jeśli możliwe jest takie ujmowanie sprawy, jakie znajdujemy w artykule p. Painlevégo (pełne dobrej woli, lecz zarazem oparte na zupełnym niezrozumieniu położenia w Europie wschodniej), to wynika to, między innymi, stąd, że ze strony polskiej niema dostatecznego wysiłku, by Europę zachodnią dobrze poinformować, by ludzie czolowi w polityce europejskiej rozumieli dobrze nietylko nasze stanowisko, lecz także obiektywny stan rzeczy.

Błogosławieństwo Ojca św. dla prasy polskiej

(KAP). Prasa polska w olbrzymim swym odłame, rozumiejąc, że tylko nauka katolicka jest tak niezomną siłą moralną, która może wywieść świat z dzisiejszego chaosu i poprowadzić go ku lepszej przyszłości, i że tylko w nauce Chrystusowej jest odrodzenie i lepsza przyszłość Polski, daje wyraz swemu przywiązaniu do Kościoła, składając przy każdej okazji serdeczny, synowski hold jego Najwyższemu Zwierzchnikowi na ziemi.

I w tym roku prasa polska dała wyraz swym uczuciom w stosunku do Głowy Kościoła z okazji dziewiętej rocznicy elekcji i koronacji Ojca św. W odpowiedzi na te życzenia i wyrazy holdu synowskiego, Polska Katolicka Agencja Prasowa otrzymała z Watykanu telegram, podpisany przez kardynała-sekretarza stanu. Ojciec św. dziękuje w nim serdecznie za wyrazy holdu i przesyła swe błogosławieństwo prasie polskiej, która służy ideałom katolickim.

Polowanie brzeżańskie

Zydowska łwowska „Chwila” z dn. 18 b. m. podaje następującą wiadomość:

„W niedzielę i poniedziałek — jak donoszą — bawił w powiecie brzeżańskim, minister sprawiedliwości, Michałowski, jako gość hr. Potockiego. W polowaniu, urządzonym przez gospodarza, brali udział wraz z ministrem Michałowskim, p. Schaezel i główny komendant policji państwowej, p. Jagrym - Maleszewski”.

Polowanie brzeżańskie jest wymowne w obecnych warunkach.

Blisko pół miliona bezrobotnych

Polska na drugim miejscu w Europie — Grozi jeszcze dalszy wzrost bezrobocia

Warszawa, 19. 2. (Tel. wł.) Liczba urzędowo zarejestrowanych bezrobotnych całkowicie zwiększyła się do 352 431 robotników, a liczba bezrobotnych częściowo — pracujących niecały tydzień — 122 176. Ogólna liczba całkowicie i częściowo bezrobotnych wynosi więc prawie pół miliona, bo 474 607. Śród częściowo bezrobotnych jest około 80 tysięcy pracujących powyżej przez cztery dni w tygodniu.

Dalsze masowe redukcje

W ostatnich dniach do redukcji zatrudnionych robotników i dni pracy, przystępują lub zamierzają przystąpić najważniejsze gałęzie przemysłu, jak węglowy i hutniczy, a nawet fabryki państwowe, jak np. tytoniowe, które pomimo zredukowania w ciągu roku ubiegłego około tysiąca robotników mają obecnie zredukować czas pracy do 5 dni w tygodniu.

Najwyższy poziom bezrobocia z r. 1926 został już dawno przekroczony i jedynie w roku 1918, bezpośrednio po usunięciu okupacji niemieckiej mieliśmy więcej — 700 tys. bezrobotnych, ale wtedy faktycznie cały prawie przemysł był nieczynny i bezrobocie to było bardzo krótkotrwałe, czego — niestety — nie można powiedzieć o dzisiejszym.

Należy więc oczekiwać jeszcze dalszego poważnego zwiększenia się bezrobocia.

Procent bezrobotnych w stosunku do ogólnej liczby robotników w Polsce wzniósł się tak bardzo, że w chwili obecnej znajdujemy się pod tym względem na drugim miejscu wśród krajów europejskich (po Niemczech).

Dotkliwa porażka rządu labourzystów

przy głosowaniu nad ustawą szkolną

London, 19. 2. (Tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu Izby lordów wszedł pod obrady projekt ustawy, przesuwałej wiek obowiązkowego nauczania dzieci do lat 15.

Do ustawy tej rząd Mac Donalda przykładał wielką wagę i — trzeba zaznaczyć — niespodziewał się, że napotka na tak zdecydowany opór. Po szerokiej dyskusji ustawa przyszła pod

głosowanie i zdobyła dla siebie za ledwie 22 głosy przy 168 sprzeciwach.

Taki wyrzutek głosowania stanowi pierwszą ciężką i wyraźną porażkę rządu socjalistycznych Anglii. W kołach politycznych przypuszczają jednak, że rząd Mac Donalda i tej ostatniej porażki nie uzna za dostateczną do wyciągnięcia konsekwencji zasadniczych dla siebie.

Konferencja państw rolniczych Europy środkowej i wschodniej

Bukareszt, 19. 2. (Tel. wł.) — Wczoraj zakończyła swe obrady konferencja rzeczoznawców państw rolniczych Europy środkowej i wschodniej.

Protokół konferencji uważa, iż należy podjąć zgodną akcję wobec Ligi Narodów w celu możliwie najszybszego zawarcia międzynarodowej konwencji weterynaryjnej. Dalej komitet zaleca zajęcie wspólnego stanowiska na konferencji zbożowej w Rzymie, zwołanej na dzień 26 marca b. r.

Stały komitet jest zdania, że kraje rolnicze winny kontynuować studia nad uprzywilejowaniem traktowaniem

produktów rolniczych pochodzenia europejskiego na rynkach europejskich, ponieważ stanowi ono jeden z najlepszych środków uzdrowienia obecnej sytuacji gospodarczej Europy.

Następna sesja komitetu odbędzie się dnia 24 kwietnia b. r. w Białogrodzie, a konferencja przedstawicieli rządów dnia 24 sierpnia b. r. w Sofji. Protokół podpisany został przez delegatów Bułgarii, Węgier, Lotwy, Polski, Rumunii, Czechosłowacji i Jugosławii. Lotwa i Czechosłowacja nie podpisały zaleceń, dotyczących uprzywilejowanego traktowania produktów rolniczych.

Awantury w parlamencie wiedeńskim

Bójka między klubem Heimwehry a socjal-demokratami

Wiedeń, 19. 2. (Tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu rady narodowej doszło do burzliwych zajęć pomiędzy członkami klubu Heimwehry a socjal-demokratami.

Młanowicie, kiedy zabrał głos poseł socjalistyczny Wallis, rozpoczęli posłowie bloku Heimwehry hałaśliwą obstrukcję, oświadczając, że nie pozwolą na to, aby przemawiał b. członek rządu komunistycznego na Węgrzech Socjal-demokraci stanęli w obronie Wallisa. Skutkiem tego doszło do bój-

ki między obiema grupami. Prezydent musiał przerwać posiedzenie. Członkowie innych stronnictw rozdzielili walczących. Pos. Wallis oświadczył, że zarzuty, czynione mu przez Heimwehry, są obecnie przedmiotem procesu sądowego. Po ponownem otwarciu posiedzenia udzielił prezydent głosu posłowi Wallisowi. Posłowie Heimwehry opuścili demonstracyjnie salę obrad. Pos. Wallis mógł spokojnie dokończyć swego przemówienia.

Wstęp do wypadków doniosłych

stanowią ostatnie wystąpienia Treviranusa, prorocтва wojenne Ludendorfa, plany wojsk. gen. v. Seeckta i Hammersteina

Paryż, 19. 2. (PAT). Ostatnie wystąpienia Treviranusa wywołują w dalszym ciągu niepokojące artykuły, które ukazują się w prasie nacjonalistycznej.

Wczorajsza „L'Action Française” oświadcza, że wystąpienie to jest tylko wstępem do wypadków bardziej doniosłych. Niedarmo Ludendorf, który nie jest wcale głupcem, za jakiegoś czasu go pewna część prasy — wyznaczył na rok 1932, jako datę wybuchu nowej wojny. Wie on doskonale — pisze Leon Daudet — czego należy oczekiwać od uzbrojonych Niemiec, od planów wojskowych, przygotowywanych przez generałów von Seeckta i Hammersteina. Wreszcie samo przemówienie Treviranusa omawia współpracownik „Matina” Sauervein w wyczerpującym artykule, podkreślając zamaskowanie olbrzymiego budżetu Reichswehry. Nie należy zapominać —

oświadcza Leon Daudet — że pisał to ten sam Sauer ein, który w roku ubiegłym zalecał masowe użycie we Francji bezrobotnych niemieckich i oddaniu Niemcom korytarza polskiego.

Głosowne zaprzeczenia

Gdańsk, 19. 2. (Tel. wł.) — Biuro prasowe senatu gdańskiego zaprzecza wiadomościom, podanym przez angielskie pismo „Sunday Review” na temat planowanego zamachu hitlerowców, mającego na celu przyłączenie Gdańska do Rzeszy Niemieckiej.

Podobne dementy ogłasza kierownictwo okręgowe partji hitlerowskiej w Gdańsku.

Oczywiście zaprzeczenia te nie posiadają żadnego praktycznego znaczenia.

Konferencja rektorów uniwersytetów polskich

Poznań, 18. 2. (PAT). W dniach 16 i 17 b. m. odbyła się w gmachu Uniwersytetu Poznańskiego — konferencja rektorów jedenastu państwowych szkół akademickich. W konferencji wzięli udział Magnificencje Rektorzy: Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie — prof. inż. Edmund Załęski, Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie prof. dr. Aleksander Januszkiewicz, Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie prof. dr. Stanisław Witkowski, Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr. Mieczysław Michałowicz, Uniwersytetu Poznańskiego prof. dr. Karsznica, Politechniki Lwowskiej prof. inż. Witold Mińkiewicz, Politechniki Warszawskiej prof. dr. Andrzej Psenicki, Akademji Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie prof. inż. Bronisław Janowski, — Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie prof. inż. Stefan Biedrzycki, Akademji Górniczej w Krakowie prof. inż. Henryk Korwin-Krukowski i Akademji Sztuk Pięknych prof. Konstanty Laszczka.

Konferencję przewodniczył rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Załęski, sekretarzem był rektor prof. Biedrzycki.

Konferencja zajmowała się sprawami organizacji Szkół Akademickich, nauki, sprawami finansowymi, administracyjnymi, personelu nauczycielskiego i sił pomocniczych oraz sprawami młodzieży.

W debatach, przeważnie bardzo wyczerpujących, okazało się, że we wszystkich zasadniczych, a nawet i drugorzędnych kwestiach panuje między uczelniami najzupełniejsza zgodność zapatrywań, dzięki czemu wszystkie uchwały w liczbie około 70 zapadły jednogłośnie.

Uchwały konferencji, podobnie jak w latach poprzednich, będą podane do wiadomości ministerjum W. R. i O. P.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 19. 2. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 692,5 gr. (117,9 f. w. h.), b) pszenicy 735,5 gr. (124,8 f. w. h.) c) jęczmienia przemiałowego 667,0 gr. (113,1 f. w. h.), d) owsa 464,5 gr. (77,5 f. w. h.).

„Ceny tranzakcyjne”

Zyto 60 tonn paryt Poznań 17.15

Usposobienie spokojne.

„Ceny orientacyjne”

parytet Poznań

Zyto 16.75—17.00

Usposobienie spokojne.

Pszenica 21.75—22.25

Usposobienie stałe.

Jęczmień przemiałowy 19.00—20.00

Usposobienie spokojne.

Jęczmień browarowy 24.00—26.00

Usposobienie spokojne.

Owies 17.50—18.50

Usposobienie słabe.

Mąka żytnia wł. work. 65% 27.00

Usposobienie spokojne.

Mąka pszen. 65% wł. work. 35.75—38.75

Usposobienie spokojne.

Otręby żytnie 12.00—13.00

Otręby pszenne 12.75—13.75

Otręby pszenne (grube) 14.00—15.00

Rzepak 40.00—42.00

Gorzycza 42.00—47.00

Wyka latowa 28.00—31.00

Peluszka 32.00—35.00

Groch Victoria 24.00—28.00

Lubin niebieski 19.00—21.00

Lubin złoty 29.00—32.00

Seradela 60.00—66.00

Koniczyna czerwona 200.00—300.00

Koniczyna biała 270.00—370.00

Koniczyna szwedzka 180.00—210.00

Koniczyna złota odluszczone 110.00—125.00

Koniczyna złota w łuskach 58.00—65.00

Tymoteusz 80.00—100.00

Rajgras angielski 95.00—110.00

Tataraka 24.00—27.00

Ogólne usposobienie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach:

żyta 165 tonn, pszenicy 210 tonn, jęczmienia 180 tonn, owsa 15 tonn, lubinu złotego 10 tonn.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 19. 2. 1931 r.

Przebieg dzisiejszego zebrania giełdowego był spokojny przy tendencji utrzymanej. Odczuwa się w dalszym ciągu większy brak materiału zwłaszcza w pożyczkach państwowych.

Na rynku papierów procent. płacono nadal za 5 proc. poz. konwers. 49 proc., pozatem robiono mniejsze tranzakcje bez notowania 4 proc. poz. inwestycyjną po 94½—95.— w placeniu. Z pap. lokacyjnych P. Z. K. doszło do notowania tylko 8 proc. listami dolarowymi (staremi) po 87½—87 proc. w oddaniu. Pozatem poszukiwano bez obrotów i notowania 4%

listy zast. konwert. po 36¼ proc., jak również 6 proc. listy żytnie po 15.— w placeniu.

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych większy popyt na Bank Polski po 149.— i wyżej bez notowania, natomiast notowano Lubań-Wronki 48.— w placeniu.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej. Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału).

5% Pożyczka konwersyjna 49% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 87½—87% P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję).

Lubań-Wronki I—IV em. 48.— P.
Tendencja utrzymana.

Kurs złotego Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.9125 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.927 zł.

Kurs mark i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 marek niem. w dewizach 211.72 do 212.02 zł, gotówką 211.32 zł za 100 guldenów gd. w dewizach 172.91 do 173.17 zł, gotówką 172.57 zł.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 19. 2. 1931 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 8.91, sp.: 8.93, kup. 8.89.

	Dewizy:		
	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	124.38	124.69	124.07
Holandja	358.19	359.09	357.29
Nowy Jork czek	8.919	8.939	8.899
Nowy Jork kabel	8.928	8.948	8.908
London	43.35½	43.46	43.25
Paryż	34.99¼	35.08½	34.90
Praga	26.42	26.48	26.36
Szwajcaria	172.21	172.64	171.78
Wiedeń	125.40	125.71	125.09
Włochy	46.73	46.85	46.61
Berlin	212.12		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poz. bud.	50.00
5% poz. konw.	49.50
6% poz. dol.	71.75
10% poz. kol.	103.00
5% poz. kol. konw.	46.00

Akcje w złotych:

Bank Polski	0.00—153.00
W. T. F. Cukru	0.00—31.00
W. T. Węgla	0.00—32.75
Lilpop	0.00—21.00
Modrzejów	0.00—8.35
Ostrowieckie Zakłady	45.50—45.00
Starachowice	0.00—11.25

Tendencja mocniejsza.

Komentarz.

Dla papierów państw. tendencja mocniejsza, dla listów zastawn. przeważnie słabsza, dla akcji słabsza. Z bankowych utrzymano Bank Polski, Cukier utrzymano, Węgiel słabszy, z metalurgicznych utrzymano Lilpop, słabszy Modrzejów, Ostrowiec i Starachowice.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg.

reszta za 100 kg.

Berlin, 19. 2. 1931 r.

Pszenica march. 75—76 kg.	271.00—273.00
Tendencja mocniejsza.	
Pszenica jara 76½ kg.	273.00—275.00
Tendencja mocniejsza.	
Zyto march. 70—71 kg.	154.00—156.00
Tendencja spokojna.	
Zyto z okolic Warty i Noteci 71—72 kg. cif Berlin tr.	0.00—170.00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień march. brow. od st. załadowania	204.00—213.00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	190.00—204.00
Tendencja spokojna.	
Owies march. od st. załad.	137.00—144.00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna	31.75—33.25
Tendencja utrzymana.	
Mąka żytn. przemiał. do 60%	23.20—26.10
Tendencja cicha.	
Ospa pszenna	11.00—11.25
Tendencja spokojna.	
Ospa żytnia	9.60—10.10
Tendencja spokojna.	
Groch drobny jadalny	22.00—24.00
Groch pastewny	19.00—21.00
Peluszka	21.00—24.00
Bób polny	17.00—19.00
Wyka	18.00—21.00
Lubin niebieski	13.00—15.50
Lubin złoty	21.00—24.00
Seradela nowa	51.00—56.00
Makuchy rzepakowe	9.00—9.75
Makuchy lniane	15.00—15.30
Wytłoki suche paryt. Berlin	6.60—6.80
Śróty Soja	13.60—13.80
Ziemiaki jadalne białe	1.20—1.40
Ziemiaki jadalne czerwone i niebieskie z Odenwald	1.30—1.50
Ziemiaki jadalne złote	1.70—1.90
Ziemiaki fabryczne	6½ fg.

Ogólna tendencja utrzymana.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 19. 2. 1931 r.

Wyplaty na Warszawę	47.025	47.225
Noty wielkie	46.925	47.325

„Dla Ciebie, Polsko!”

Z okazji 13-tej rocznicy pamiętnej bitwy II brygady żelaznej z Austriakami pod Rarańczą wydał gen. Józef Haller do żołnierzy armii błękitnej poniższy rozkaz. Rozkaz datowany jest z Nowego Targu 8 lutego, w którym to dniu odbyło się poświęcenie sztandaru płacówki podhalańskiej Związku Hallerczyków. Rozkaz ten brzmi:

Kochani Żołnierze!

W dniu 15 lutego b. r. upływa lat trzynaste od bitwy pod Rarańczą. Pamięć tych chwil wzniosłych, a konsekwencjami politycznymi dla sprawy polskiej znamiennej, wiąże się ściśle z ówczesnym gwałtem brzeskim, dążącym przez zawarcie między wrogami Polski pokoju do pozbycia naszej ojczyzny mezeńskiej ziemi chełmskiej. Faktem dokonany stwierdzić chciano wobec świata całego, że Polska stanowi dla nich tylko przedmiot kupna i sprzedaży, że na ziemiach polskich, będących pod ich okupacją, mimo ogłoszonego manifestu dwóch cesarzy, nie istnieje żadna wola lub prawo narodu polskiego. Fakty dokonane miały stanowić podstawę pod obrady kongresu pokojowego, likwidującego skutki wojny światowej.

Po stronie państw centralnych, pakujących z bolszewikami w Brześciu, stały jeszcze oddziały wojsk polskich pod nazwą Polskiego Korpusu Posiłkowego. Wojska te, mimo ciężkiej i złej doli, walcząc o Polskę i mając broń w ręku, bez względu na takie, czy inne istniejące wówczas orientacje, wierzyły, że silniej i lepiej bagnetem pisane będą dzieje wyzwolenie narodu i państwa, aniżeli takie, czy inne potrzebne i konieczne zresztą posunięcia polityczne. Trwający w beznadziejnej, zda się, walce żołnierz polski, chciał tej myśli politycznej być ręką i narzędziem zbrojnym. Trwał, wbrew nadziei wierzył.

I dopiero, kiedy już złudzeń nie było, drgnęło serce żołnierskie. Pod obuchem haniebnych faktów brzeskich odezwał się bunt żołnierski!

Pamiętacie dzień 13 lutego 1918 r.? Do postępu II brygady żelaznej w Marmajowcach przysłała wieść o hańbie brzeskiej, o pokoju, zawartym w dniu 9 lutego w Brześciu nad Bugiem. Milczący dotychczas naród przemówił przedewszystkiem przez swoich żołnierzy. Deplana i poniewierana godność i honor narodu i żołnierza polskiego przyszyły do głosu.

Zawrzało w obozie legionowym II brygady, której byłem dowódcą. Szukano drogi wyjścia. Godność narodowa wymagała zadośćuczynienia, honor żołnierza żołnierskiej satysfakcji. Sprawa niepodległości ojczyzny, wymagała zdecydowanej postawy i podkreślenia męskim czynem protestu naszych polskich serc.

Wierząc w patriotyzm i ofiarność, tak zresztą żywo zamaniestwowaną przez wszystkich oficerów, podoficerów i szeregowych, powziąłem decyzję przejść na wschód przez austriackie okopy pod Rarańczą.

W imię najwyższych zasad moralnych i poczucia honoru żołnierskiego z jednej strony, a konieczności politycznych z drugiej, żołnierz polski II brygady wypowiedział ohydnie, gwałtownie i zdradzie brzeskiej walce na śmierć i życie. Brześć wymagał ofiary krwi.

Postanowiłem więc połączyć się na wielkich obszarach ówczesnej Rosji z formującymi się tam wojskami polskimi, zwłaszcza z I korpusem Dowborza-Muśnickiego, stojącym pod Bobrujskiem, i z II korpusem pod Mohylowem nad Dniestrem.

W celu zmylenia czujności władz austriackich, wydałem rozkaz o ćwiczeniach nocnych, połączonych z ostrym strzelaniem na dzień z 15 na 16 lutego. Odpis rozkazu przesłany został do dowództwa IV. armii austriacko-węgierskiej do wiadomości. Przed wyjazdem wysłałem do Lwowa manifest, zawiadamiający naród o podjętej przez nas wojnie z Austro-Węgrami i Niemcami. Równocześnie drugi kurjer wyjechał do Wiednia, do cesarza Karola z pismem, w którym, potępiając postępek państw centralnych, wypowiedziałem posłuszeństwo. Zerwane zostały w ten sposób wszystkie więzy, jakie łączyły legionowe wojska polskie z Austrią i Niemcami. Walcząc w nocnej bitwie pod Rarańczą na czele 2-go i 3-go pułku piechoty, otworzyliśmy sobie przejście przez okopy austriackie. Dnia 16 lutego 1918 r. przeszliśmy po stronie rosyjskiej słynną z bohaterstwa szarży drugiego pułku ułanów II Brygady — Rokitnę. Stanęliśmy wolni, niezależni żołnierze narodu, by poprzez tułaczkę, dalszy trud i krew, polscy pielgrzymi, wrócić w myśl przepowiedni Mickiewiczow-

skich Ksiąg Pielgrzymstwa do wolnej, niepodległej i wymarzonej Ojczyzny.

Żołnierze! Z dumą możemy spojrzeć na naszą tułaczka dolę, narodu naszego i naszą martyrologię! Z pogardą natomiast na to zło, co chciało nas zhańbić i sponiewierać. Nasz żołnierski krwawy protest przeciw Brześciowi w obronie godności narodu i honoru wojska polskiego odniósł triumf moralny i faktyczny! Cały naród, wierzący w zwycięstwo prawa i sprawiedliwości, zgodny i zjednoczony, znalazł się w jednym obozie po stronie koalicji przeciw gwałtcielowi i zbrodniarzom brzeskim. Zatriumfowało prawo narodu, triumfowała godność narodu i honor żołnierza.

I dziś w 13-tą rocznicę naszego zwycięstwa nad gwałtem i hańbą, kiedy we własnym, wysiłkiem całego narodu zdobytem, niepodległym państwie, przeżywać musimy współczesną rzeczywistość brzeską, my żołnierze, nie miotamy się bezsilnie! Cierpiąc i protestując z całym narodem, ostrzegamy przed demoralizacją wewnętrznego życia narodu i państwa.

Ostrzegamy po żołniersku, wiedząc o tem, że naród osłabiony walkami wewnętrzną i gwałtem, nie będzie zdolny przeciwstawić się napadom zewnętrznemu. Wróg na dogodną chwilę czyha!

My żołnierze armii błękitnej, w trosce o stanowisko mocarstwowe Polski, wytrwamy czujni i karni na żmudnej drodze dzisiejszej walki. Zwycięstwo należy do uczciwych. Jednostki czy grupy, hańbiące dobre imię polskie wewnątrz i nazewnątrz państwa, usunięte być muszą nie tylko z armii, ale z życia społecznego narodu.

Hańbą jest i pozostanie na zawsze pastwienie się nad bezbronnymi, a cóż dopiero nad więźniami!

Żołnierze polscy! Złączeni dzisiaj w Związek Hallerczyków, rozpatrując 13 rocznicę naszego czynu, możecie z dumą stwierdzić, że po hańbie brzeskiej 1918 roku, poprzez ofiarne przelaną krew w bitwie pod Rarańczą wysłiście zwycięsko, jednocząc w jednym obozie wojennym cały naród!

Wysoko bowiem nad Brześciem panuje Boża i Chrystusowa Najwyższa Sprawiedliwość i zasada, że po każdej hańbie przychodzi zasłużona kara i zwycięstwo naruszonego prawa.

Stójmy więc twardo i mocno, czujni, a gotowi zawsze dla dobra ogółu i dalszych ofiar. Wnieśmy jeszcze wyżej ponad męty dnia dzisiejszego nasz sztandar z orłem białym i naszym hasłem związkowym:

„DLA CIEBIE POLSKO
I DLA TWOJEJ CHWAŁY!”

(—) J. Haller.

O krwawą niedzielę 14 września

Skarga apelacyjna skazanych przez sąd okręgowy

Obrońcy skazanych w procesie o krwawe zajęcia w dniu 14 września w Alejach Ujazdowskich, zgłosili się do prezesa sądu okręgowego i otrzymali zezwolenie na rozmówienie się ze skazanymi w więzieniu. Więźniowie wygotowali adwokatom nowe pełnomocnictwa na dalsze prowadzenie ich sprawy. obrońcy zapowiedzieli wniesienie skargi kasacyjnej. W imieniu skazanych — b. p. Chodyńskiego, red. Synowieckiego, Wł. Rogulskiego, Roszkowskiego i Kusiaka.

Dalsze sprawy o bicie więźniów

Dwaj policjanci warszawscy oskarżeni o torturowanie

„Gazeta Warszawska” donosi: Do wiceprokuratora Chróścickiego, który dyżurował w urzędzie śledczym, zgłosił się ze skargą aresztant, Edmund Kryzstoforski, oświadczając, że policjanci zbili go do utraty przytomności. Rzeczywiście wygląd aresztanta mówił sam za siebie. Podjęto dochodzenie i ustalono, że przodownik 20-go komisariatu, Władysław Figura, wspólnie z wywiadowcą, Aleksandrem Krodkiewskim i przy pomocy dwóch posterunkowych znęcali się nad Kryzstoforskim, chcąc wymusić na nim przyznanie się do kradzieży. Aresztantowi skuto ręce w tyle i bito go ciężkimi laskami przez dwadzieścia minut. Gdy Kryzstoforskiego wprowadzono potem do celi, gdzie byli inni aresztanci, chwiał się na nogach, a następnie osunął się bezwład-

Udoskonalamy
stale
nasze wyroby!

kupujcie

PULSA
ŚRODKI
DO GOLENI

1010

nie. Był pobity i pokrywawiony. Na głowie widniały dwie rany.

Dochodzenie wpadło na ślad innego nadużycia. W tymże czasie wywołano Pogotowie do aresztanta Józefa Góreckiego, który rozciął sobie brzuch nożykiem od żyłki. Okazało się, że czyn Góreckiego był spowodowany depresją, wywołaną torturami, zadawanymi przez przodownika Figurę przy pomocy tejże samej laski.

Przodownik Figura i wywiadowca Krodkiewski zasiadli wczoraj na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym. Do winy się nie przyznawali, dowodząc, że aresztanci sami się poszwankowali w czasie stawiania oporu policji.

Skazanie dozorców więziennych w Katowicach

Jedno z pism „sanacyjnych” donosi:

W Katowicach zakończyła się głośna rozprawa o pobicie aresztanta Strzewiczka w więzieniu myślowickim w lipcu ub. r. Asystent więzienny Aleksander Konieczny skazany został za ciężkie pobicie na trzy miesiące więzienia, a pięciu współoskarżonych dozorców więziennych na półtora miesiąca więzienia. Sąd narazie zawiesił karę wszystkim zasądzonym.

Jak już w tej sprawie donosiliśmy, w lipcu ub. r. zbiegł z więzienia w Myśłowicach Paweł Strzewiczek, odsiadujący tam karę za kradzież. Policja zbiega aresztowała i doprowadziła do Myśłowic. Strzewiczek w więzieniu został przez oskarżonych ciężko pobity. Epilog tej sprawy rozegrał się właśnie przed sądem katowickim, który w motywach wyroku stwierdził — jak donosi katowicka „Polonia” — że postępowanie służby więziennej, obniża powagę całej sprawiedliwości, zwłaszcza tu na Śląsku, gdzie takie wypadki nigdy nie miały miejsca.

Budżet w Senacie

Prace senackiej komisji skarbowo-budżetowej nad budżetem na rok 1931/2 dobiegają końca. Dotychczas komisja przeprowadziła dyskusję nad następującymi działami budżetu: Prezydent Rzplitej, Sejm i Senat, kontrola państwa, prezydium Rady Ministrów, ministerjum spraw zagranicznych, wewnętrznych, sprawiedliwości, przemysłu i handlu, komunikacji, wyznań religijnych i oświecenia publicznego, robót publicznych, pracy i opieki społecznej oraz poczt i telegrafów, a ponadto załatwiła cały dział przedsiębiorstw państwowych z wyjątkiem monopolu, które rozpatrzone będą łącznie z budżetem ministerjum skarbu.

Prace komisji zakończone będą prawdopodobnie w tym tygodniu, gdyż są już tylko do załatwienia budżety: ministerjum spraw wojskowych, skarbu oraz monopolu państwowych, długów

państwowych, rent inwalidzkich i emerytur, a następnie ustawa skarbowa.

Dotychczasowy przebieg dyskusji nie ujawnił po stronie większości rządowej zamiaru poddania rewizji cyfr budżetowych, ustalonych przez Sejm. Jeśliby i w dalszym ciągu większość nie wystąpiła z poprawkami, wówczas budżet, uchwalony przez Senat, mniej więcej w połowie marca, odesłany był wprost p. Prezydentowi Rzplitej do podpisu i zyskałby moc obowiązującą, a sesja budżetowa Sejmowi, która normalnie kończy się dnia 31 marca, byłaby zakończona już w połowie tego miesiąca.

Z Sejmu

Na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Sejmu znajdzie się prawdopodobnie, obok umowy likwidacyjnej z Niemcami, wniosek klubu B. B. w sprawie rewizji konstytucji, co do którego już upłynął przewidziany konstytucyjnie 15-dniowy termin między wniesieniem do laski marszałkowskiej a rozpoczęciem dyskusji na plenum. Ponadto przewidziane jest, że Sejm zajmie się na tem posiedzeniu nowym projektem ustawy „antyalkoholowej”

Związek gmin żydowskich Polski zachodniej

Prasa żydowska donosi, że 22. bm. odbędzie się w Toruniu pod przewodnictwem adwokata dr. Beera pierwsze posiedzenie komitetu organizacyjnego, mającego na celu zwołanie konstytucyjnego zjazdu związku gmin żydowskich na ziemiach Polskiej zachodniej. Związek ten ma objąć około 100 gmin w województwach poznańskim, śląskim i pomorskim.

Żydzi więc, jak widzimy, organizują się, a chodzi im oczywiście nie tylko o utrzymanie lecz i o rozszerzenie tutaj swego stanu posiadania.

„Osserwatore Romano”

a „Nowa wojna światowa” Ludendorffa (KAP) „Osserwatore Romano” zestawia termin 2 lutego 1932 roku, kiedy ma odbyć się pierwsza konferencja rozbrojeniowa, z datą 1 marca 1932 r., gdy, według znanej książki Ludendorffa, ma wybuchnąć nowa wojna światowa, w której weźmie udział 12 milionów żołnierzy. Organ watykański zaznacza, że musiał zająć się tą książką dlatego tylko, iż Ludendorff w pomysłach swoich uważał za stosowne wciągnąć do nowej katastrofy wojny światowej również Stolicę Apostolską, przedstawiając rzekomo zaplanowanie jej w rywalizację narodów, „przez co grozi wojna na terytorjum niemieckim”. Już to jedno wystarczy, by należycie ocenić fantazje i przepowiednie Ludendorffa.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Proletaryzacja kupiectwa

Polskiemu aparatowi wymiany stale robi się zarzuty, że jest zbyt drogi, że jest zbudowany i że pracuje zbyt drogo. Inni słowo: zarzuca się kupiectwu, że jest zbyt liczne, że z handlu ciągnie nadmierne zyski i przedraża ceny. Pierwszym etapem akcji zniżania cen, pojętej w sensie rządowym, powinna być sanacja handlu. Sanacja ta dokonuje się zresztą, zdaniem „sanatorów” i ku ich uciesze, wskutek oczyszczenia rynku przez kryzys.

W swoim czasie, prezes naczelnej rady kupiectwa polskiego, pan Herse wykazał, że pod naporem kryzysu i wadliwego ustawodawstwa padają przedewszystkiem solidne przedsiębiorstwa, podczas gdy węższe i niesolidne zakłady handlowe bywają oszczędzane. Utało się mówić o paraboli „dębu, który pada, i trzciny, która się nie łamie a nagina”. Równie słuszne powiedzenie to, że „zły kupiec wypiera dobrego”.

Obecnie „Tygodnik handlowy” we wstępnym artykule odpowiada na pytanie: czy w Polsce mamy za dużo przedsiębiorstw handlowych? Na podstawie „Annuaire statistique International” stwierdza, że liczba osób, zatrudnionych w handlu, w stosunku do ogółu ludności jest w Polsce niska (3,8 proc.), o wiele mniejsza, niż w Anglii (13,9%), czy w Niemczech (11,7%) lub we Francji (10,4%).

Rzecz inna, że jest u nas niezdrowy stosunek między przedsiębiorstwami większemi, I-szej i II-giej kategorii, a przedsiębiorstwami drobnymi. Zakładów większych jest zaledwie 8,5 procent ogólnej ilości przedsiębiorstw handlowych i, jak wykazuje statystyka wykupionych świadectw przemysłowych, stosunek ten ma wyraźną tendencję pogarszania się z roku na rok. co znów dowodzi, iż kryzys ruguje placówki większe a zachowuje drobne.

Wogóle trzeba przyznać, że małym przedsiębiorstwom lepiej się w Polsce widzie, niż dużym. Przedewszystkiem — w dziedzinie podatkowej. Mały „handelek” nie prowadzi ksiąg, nikt nie bada skrupulatnie jego stosunków handlowych, — natomiast zaś „handelek” nie ma tych wzgl. takich kłopotów kredytowych, jakie ma zakład duży. Władze odnoszą się do drobnego handlu naogół przychylnie, czego dowodzi n. p. stosunek ich do handlu domokrajnego, uznanego za skuteczny środek do walki z bezrobociem.

Zresztą, jak tutaj dziwić się, że nie mamy wzgl. mamy tak mało dużego handlu, skoro wiadomo, iż handel nie korzysta z prawie żadnej pomocy kredytowej? Łatwiej znaleźć kilkunastu ludzi z kapitałem kilkutyśiecznym, skłonnych do prowadzenia „handelku”, niż jednostkę wyposażoną w fundusz odpowiedni do prowadzenia większego przedsiębiorstwa handlowego.

Chcąc obniżyć koszt pośrednictwa handlowego w Polsce, nie trzeba mu zlorzezczyć, a stworzyć platformę dla rozwoju solidnego, większego kupiectwa.

Krótkie informacje gospodarcze

— Warszawskie odlewnie notują ceny surowych odlewów glinowych od 11 do 16 zł za kg.

— Dyrektor oddziału Banku Rzeszy w Krefeldzie, dr. Schilling, został zaproszony przez Argentyński Bank Emisyjny jako doradca, w celu zreorganizowania tej instytucji.

— Rząd czeskosłowacki postanowił zaciągnąć 5 proc. pożyczkę wewnętrzną na sumę 1300 milj. koron po kursie emisyjnym 96—97 proc.

— Przedstawiciele francuskiego rolnictwa i mleczarstwa na zjeździe w Niort postanowili zwrócić się do rządu z żądaniem podwyższenia cła na masło importowane do wysokości 400 franków za 100 kg.

— W dniach 14—17 lipca 1931 r. odbędzie się w Kopenhadze kongres mleczarski, w którym weźmie udział przeszło 50 państw. Dotąd zgłoszono 135 referatów. Spodziewany jest przyjazd około 2000 delegatów.

— Wśród japońskich kupców zbożowych wzbudziła ważne zainteresowanie oferta sowiecka, dotycząca dostawy do młynów japońskich zboża, identycznego ze zbożem kanadyjskim po cenach o wiele niższych.

— Międzynarodowy kartel producentów miedzi postanowił podwyższyć cenę miedzi elektrolitycznej do 10,30 centów za 1b ctf Hamburg, Rotterdam i Havre. W ciągu więc dwóch dni wyższa wyniosła 0,50 centa.

Przemysł bekonoowy w roku 1930

Struktura rolnictwa Polski, dzięki rozpowszechnieniu gospodarstw malarolnych, sprzyja szczególnie intensywnej hodowli zwierząt rzeźnych. Skoro więc produkcja hodowlana w latach powojennych wzmożła się w stopniu, przewyższającym zapotrzebowanie wewnętrzne, t. j. pod koniec r. 1924, rozpoczął się eksport najprzód prawie wyłącznie żywca, następnie pod wpływem różnych czynników zewnętrznych, jak n. p. wojna celna z Niemcami, w formie przetworów mięsnych jak bekony, szynki, wędliny itp. Już w r. 1925 wartość eksportu mięsnego (żywca i przetworów mięsnych) osiągnęła sumę ca. 145 milionów zł, w r. 1928 podwoiła się osiągając 280 milionów zł, w r. 1929 wzrosła do 330 milj. zł, obniżając się w ub. roku do ca. 312 milj. zł.

Rozwój naszego eksportu mięsnego dąży ostatniemi czasy bardzo intensywnie w kierunku zróżniczkowania się na coraz większą ilość artykułów i krajów przeznaczenia. Tendencja ta jest naturalnym skutkiem kurczenia się rynków odbiorczych dla żywca z powodu wzrastającej konkurencji na rynkach austrjackim i czeskim, jak również coraz wyższych ceł ochronnych na tych rynkach.

Jak wiadomo, zamknięcie rynku niemieckiego w czerwcu 1925 r. dla trzody polskiej przyczyniło się do rozpoczęcia produkcji bekonoów w Polsce, t. j. świń bitych, w odpowiedni sposób spreparowanych i poddanych procesowi peklowania. Rozwój przemysłu bekonoowego charakteryzują cyfry wywozu bekonoów do Anglii w latach 1926—1930.

	Stosunek do ogólnego importu angielskiego
w r. 1926	180 249 cwt. 2,4 proc.
w r. 1927	116 648 cwt. 1,3 proc.
w r. 1928	118 456 cwt. 1,3 proc.
w r. 1929	285 633 cwt. 3,5 proc.
w r. 1930	481 634 cwt. 5,4 proc.

Jak wynika z powyższego, lata silnej ekspansji duńskiej 1927 i 1928 odbiły się fatalnie na polskim eksporcie bekonoów, który jednak tak pod względem jakości towaru jak i ciągłości dostawy pozostawał w tych latach wiele do życzenia. Trzeba tutaj jeszcze zaznaczyć, że polski przemysł bekonoowy miał w pierwszych latach zdobywania rynku angielskiego, nader konserwatywnego i opanowanego przez dostawców organizacyjnie i finansowo silnych, olbrzymie trudności. Stąd też celem pokonania tych trudności, jak również celem ulepszenia jakości produkowanego towaru, niemniej również celem planowanej rozbudowy przemysłu bekonoowego w Polsce, został w roku 1928 utworzony Polski Związek Bekonoowy, jako centralna

organizacja polskich fabryk bekonoowych.

Na terenie Polski jest obecnie czynnych 18 bekoniarni, mianowicie 6 w woj. pomorskiem, 4 w woj. śląskiem, 3 w woj. poznańskiem, 3 w Małopolsce i 2 w b. Król. Kongr. Ponadto istnieją trzy bekoniarnie na terenie W. M. Gdańska.

Fabryki bekonoów w Polsce są dwójakiego typu: 1) istniejące przy rzeźniach miejskich, pracujące na zasadzie wynajmu części rzeźni, oraz 2) samodzielne; pierwszy typ przeważa.

Eksport bekonoów popierany jest przez rząd w formie asekuracji na wypadek strat przy eksporcie, które powtarzały się dotychczas w pewnych okresach roku i nadawały temu eksportowi charakter dorywczy, konjunkturny, działający ujemnie na kształtowanie się cen w Anglii i na utrwalenie się tam marki polskiego bekono. Po zapewnieniu eksportowi bekonoów trwałości i utrzymania pewnego minimum, poniżej którego żadna fabryka zejść nie może pod karą odebrania jej owej asekuracji, notabene wypłacanej w formie premii wywozowej i w wysokości 15 zł za 100 kg wywiezionych bekonoów, Polski Związek Bekonoowy rozpoczął pracę nad usystematyzowaniem produkcji i wywozu bekonoów przez standaryzację. Przepisy standaryzacyjne, aczkolwiek przyjęte dobrowolnie, bez sankcji państwowej, ustawodawczej, obowiązują zrzeszone fabryki od marca 1930 r. Odnośne normy określają zarówno urządzenie fabryczne, jak również proces fabrykacji oraz rozmiary i jakość głównych standardów, poszukiwanych na rynku angielskim. Kontrola standaryzacyjna, przeprowadzana przez Związek w fabrykach i w porcie przy załadunku towaru na okręt, sprawdza bardzo surowo klasyfikację eksportowanych bekonoów. Dzięki tym przepisom i ostrym sankcjom karnym dla producentów i eksporterów wyłamujących się z pod rygorów standaryzacyjnych, polski eksport bekonoowy nietylko wzrósł w ciągu ostatnich lat przeszło czterokrotnie, wyrównując manko eksportu żywca, ale również ustabilizował się tak pod względem standardu jak i stałości oraz równości tygodniowych kwot eksportowych.

Według statystyki urzędowej polskiej wywieziono ogółem w r. 1930 244 675 q bekonoów, z tego 244 413 q do Anglii, czyli 99,8 proc. całego wywozu tego artykułu.

Rok 1930 może być uważany za ważny krok naprzód w dziedzinie organizacji i racjonalizacji polskiego bekoniarstwa, w którym rolnictwo może upatrywać czynnik łagodzący katastrofalne skutki obecnego kryzysu hodowlanego i ograniczeń importowych w zakresie żywca. (la)

Ulgi podatkowe czy kpiny?

Ministerstwo skarbu wydało 31 grudnia ub. r. okólnik zezwalający filjom hurtowni tytoniowych, sklepom z wyłączną sprzedażą wyrobów tytoniowych i przedsiębiorstwom sprzedającym wyroby tytoniowe we wsiach, na prowadzenie przedsiębiorstw na podstawie świadectw III kategorii handlowej. Z ulgi tej nikt nie mógł skorzystać, gdyż termin wykupna świadectw minął właśnie w dniu datowania okólnika.

Podobny wypadek „ulgi” dla drobnych płatników miał miejsce w początkach roku ubiegłego. W pierwszych dniach stycznia 1930 r. Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał orzeczenie stanowiące, że sprzedaż artykułów spożywczych dokonana ze sklepu należącego do przedsiębiorstwa przemysłowego czy rzemieślniczego opłaca 1 proc. podatku obrotowego, choćby przedsiębiorstwo nie prowadziło ksiąg handlowych, obalając tym zasadę 2 proc. stawki, stosowanej od r. 1925. Min. skarbu trzymało ten wyrok pod „knekiem” do maja ub. r., chodząco bowiem o to, żeby minął termin składania zeznań o obrocie w dn. 15 lutego, a płatnicy nic o wyroku nie wiedząc, kwalifikowali obroty według 2 proc. stawki oraz żeby minął dzień 15 kwietnia, do którego należały płatnicze winny być rozesłane. Wreszcie, by 15 maja minął termin do składania odwołań.

Jeszcze klasycyjszy wypadek dotyczy zezwolenia na prowadzenie w I półroczu b. r. restauracji na podstawie półrocznych świadectw przemysłowych dla tych przedsiębiorstw, dla których koncesja wygasa 30 czerwca b. r. Znów w tej uldze kryje się fizjeli, gdyż okólnik został wydany... 7 stycznia, a więc po terminie wykupna świadectw przemysłowych.

Gdy się zestawia trzy powyższe wypadki, to zachodzi pytanie, czy ministerstwo skarbu nie lepiej zrobiło, gdyby w inny sposób starało się unikać dawania ulg. Poco odmawiać i jeszcze kpić! (a)

hicki. Obradom przewodniczyli kolejno prezes związk St. Lubomirski, wiceprezes St. Daurysiewicz oraz prezes Edward Natanson. Na temat wygłoszonych referatów odbyła się ożywiona i szczegółowa dyskusja.

(k) **Stawki taryfowe pracowników umysłowych w ciężkim przemyśle.** W związku z wypowiedzeniem umowy dla pracowników umysłowych ciężkiego przemysłu przedstawiciele przemysłu wystosowali pismo do organizacji pracowników, w którym precyzują swe żądania. Mianowicie, przemysłowcy żądają 15 proc. obniżenia stawek taryfowych z 1 maja r. b. dla pracowników umysłowych hut metali, kopalń kruszcu i wszystkich z temi gałęziami związanych zarządów generalnych, zarządów i technicznych oddziałów. Żądania te nie dotyczą tylko kopalni węgla i hut żelaznych, co de których związek pracodawców jeszcze się nie wypowiedział.

Z ZAGRANICZY

(z) **Cukier ze słodkich kartofli.** Chiński chemik p. Li-Ssiang-Ku w Pekinie ogłasza, że wynalazł sposób otrzymywania cukru ze słodkich kartofli, rosnących w obfitości w Chinach. Sposób otrzymywania ma być bardzo prosty i tani. O ile ten wynalazek okaże się praktycznym, może stanowić poważną konkurencję cukrowi buraczanemu i trzciniowemu.

(z) **Produkcja żelaza i stali w Europie w r. 1930.** Rok 1930 w europejskiej produkcji żelaza i stali zaznaczył się poważnym zmniejszeniem się wytwórczości. Produkcja stali spadła z 59 milj. t. na 49 milj. t., zaś produkcja surówki z 50 milj. t. na 42 milj. t.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) Towary oddane w komis nie odpowiadają za podatek przemysłowy. W związku z orzecznictwem Sądu Najwyższego w przedmiocie interpretacji art. 92 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, ministerstwo skarbu wyjaśniło w piśmie wystosowanym do Izby przemysłowo-handlowej w Warszawie, że interpretuje powołany przepis w ten sposób, iż podatek przemysłowy korzysta z ustawowego pierwszeństwa zaspokojenia z całego majątku ruchomego, należącego do przedsiębiorstwa, obłożonego tym podatkiem, o ile majątek ten stanowi własność płatnika. (a)

Z KRAJU

(k) **Utworzenie 18 wolnych składów soli na Pomorzu.** Z powodu wprowadzenia jednolitej monopolowej sprzedaży soli na terenie całego państwa Izba skarbowa w Grudziądzu przystąpiła już do utworzenia na Pomorzu wolnych składów soli w następujących miastach: w Brodnicy, Chełmnie, Chojnicach, Działdowie, Gdyni Gniewie, Grudziądzu, Kartuzach, Kościerzynie, Nowem mieście, Wejherowie, Sempólnie, Starogardzie, Świeciu, Tczewie, Tucholi i w Wąbrzeźnie.

(k) **Centralny Zw. polskiego przemysłu rozpatruje sprawy polityki bieżącej.** W dniach 16 i 17 bm. odbyło się posiedzenie rady Centralnego Związku polskiego przemysłogórnictwa, handlu i finansów. W czasie dwudniowych narad wygłosili przemówienia: w sprawach polityki zagranicznej — Jan Radziwiłł, budżet państwa na rok 1931/32 omówił J. Hołodyński, J. Wielowiejski omówił zagadnienie współpracy

sfer gospodarczych z parlamentarnymi, wreszcie zagadnienie cen omówił dyr. naczelny Centralnego Związku p. A. Wierz-



Entuzjastyczne przyjęcie nowych „sanacyjno” - partyjnych władz harcerekich.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Czarowny zakątek w Parku Wilsona

Wiosna zawitała do naszej palmiarni — Wspaniała wystawa bzów — Egzotyczne rośliny rozwijają się doskonale

W naszej pięknej palmiarni, którą Poznań słusznie się chlubi, mamy gością nieładną: zawitała tam drwiąc z kalendarza i jego przepisów uroczą, a tak upragnioną przez wszystkich promienną wróżka-wiosna. Rozgościła się tam wszechwładnie, a kto pójdzie do Parku Wilsona i zajrzy do palmiarni, napewno długo tam zabawi i nie będzie mu się chciało opuszczać ten czarowny zakątek. Wszędzie króluje niepodzielnie zieleni, w powietrzu mieszają się różne, upajające wonie, tworząc kombinację, jakich nie potrafiłby napewno zestawiać najwytrawniejszy wytwórca perfum.

W dziale palm wspaniale okazy drwią sobie z szarugi, z zimna, czy też śnieżnych zamieci, oraz wichru, który nieraz szturmuje do szklanego gmachu, tnąc w szyby. Patrzą z pogardą na te usiłowania swego wroga, egzotyczne olbrzymy i dumnie rozposcierają swe listowie, z rozkoszą plawiąc się w ciepłe, oraz kąpiąc w sztucznym, zupełnie majowym „kapuśniaczku”, spadającym na nie z pupapu.

Wchodzimy na lewo, do działu kwiatów dekoracyjnych i zatrzymujemy się na chwilę, nie chcąc wprost wierzyć własnym oczom... Oto chyła się ku nam ze wszystkich stron wonne kwicia przepysznego bzu, zwykłego i podwójnego, białego i kolorowego. Perli się na krzakach rosa, a zewsząd płynie upajająca woń. Jak z pod ziemi, niczem za dotknięciem różdżki czarodziejskiej wyrósł ten bez, obecnie jeszcze nierozkwitnięty, jeszcze w pąkach, ale za parę dni zwiedzający zobaczy jeno same puszyste kwiecie o cudownym zapachu.

Bardzo ładnie wyglądają amaryllisy ze swymi szkarłatnymi kielichami. Poza tem na wzniesieniu wśród morza zieleni pełno jest akwarjów a w nich uwiłają się różne gatunki rybek, przy których panuje tłok. Całymi godzinami można podziwiać ich kształty, barwę, oraz efektowne ewolucje i sposób życia.

Dział kaktusów jest również ciekawy. Pełno tu kolczastych okazów o dziwacznych kształtach, mięsistych, bezlistnych lodygach, lub posiadających ostre kolce. Z zainteresowaniem

oglądają zwiedzający agawy, pochodzące z tropikalnych polaci Ameryki. Te olbrzymy kwitną tylko raz po 12 latach, a w hodowli nawet trzeba dłuższego czasu. Wydają one w ciągu kilku dni pęd do 10 metrów wysokości zakończony wiechą złotych i wonnych kwiatów, poczem giną. Z soku jej liści Meksykanie wyrabiają napój upajający, a z liści — włókno.

Obok kaktusów rozwinęły się czerwone, różowe i białe kamelje. Poza tem rozstawione są tu gęstwinie inne drzewa po części kwitnące, oraz kariatowe palmy, igławy, australijskie akacje, mirty i t. d. W dziale różnokolorowych roślin jest pełno kwiatów i pnączów o cudnych wprost liściach.

Dalej rzucają się w oczy olbrzymie liście różnych roślin egzotycznych, drzewiaste paprocie i piękne odmiany storczyków. Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że odmian kwiatów storczykowatych jest na świecie aż 15 tysięcy. Są one wszędzie rozpowszechnione, najbardziej jednak w okolicach podzwrotnikowych.

W dziale kolonialnym dojrzewają już banany. Poza tem pełno tu krzewów wydzielających kauczuk, chlebowców oraz innych okazów podzwrotnikowych. Pod cienistymi liśćmi wysokich roślin pełzają w basenie aligatory Pucek i Mucek podejrzliwie patrząc na przechodniów i sycząc złowrogo od czasu do czasu.

W dziale tropikalnym mamy również sporo ciekawych okazów. Obecnie rozrywa się pokrycie basenu, na którym dotąd pełno było roślin i czyni się przygotowania dla piywającej rośliny „victoria regia”. Jest to roślina wodna Ameryki zwrotnikowej, głównie rozpowszechniona na Amazonce. Tarczowate jej liście o odgiętych brzegach mają nieraz do 2 metrów średnicy i utrzymać mogą bez trudu 5-letnie dziecko.

Kto zatem nie widział jeszcze palmiarni w ziemi, niech spieszy, by podziwiać cudne kwiaty, rośliny oraz inne krzewy, w szczególności wystawę bzów, a napewno nie pożałuje i nieraz jeszcze powróci do tego czarownego zakątka. (z)

Główni sprawcy awantur dostali się na ławę oskarżonych i odpowiadali z art. 115 k. k. Przesłuchano 18 św. adw. Obrona podniosła, że wielu z pośród nich pracuje już w cegielni od szeregu lat, a zachowanie było zawsze beznaganne i dotąd nie byli karani. Sąd wymierzył M. Pilatowi, W. Olejniczakowi, F. Kulasowi, P. Olejniczakowi, St. Ossowskiemu, St. Jentschowi oraz C. Zandekiemu, ka' demu po 3 miesiące więzienia z policzeniem a resztu śledczego. Karę tę warunkowo zawieszono. Pozostałych oskarżonych uwolniono. W motywach podano, że całą winę ponosi tu komunisty Majchrzak, który podlegał do awantur spokojnych pracowników. Majchrzak zdołał jednak uciec za granicę. (z)

Tragiczny wypadek

Zabił się spadając z wozu.

Podczas ładowania siomy w Mierzynie (pow. międzychodzki), upadł z wozu 42-letni rolnik Franciszek Gawrych z Kaplina. Śmierć nastąpiła natychmiast, a przywołany lekarz stwierdził zgon z powodu złamania kręgosłupa. (k)

KALENDARZYK

Czwartek, 19 lutego 1931.

Słońce: wschód 7.03 — zachód 17.11 — długość dnia 10 godzin 12 min
Księżyc: wschód 8.06 — zachód 20.27 — po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Czwartek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana 0 st. C. Pochmurno. Wiatr południowo-wschodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 752 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 1 st. Cels., najniższa 0 st. C.

Przewidywania pogody na piątek: Dość pogodnie i ciepło przy lekkim mrozie w nocy

Stan wody w Warszawie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś plus 1,22 m.

Kal. rz.-kat.: Konrad — jutro Leon B.

Kal. słow.: Cześć Bl. — jutro Lubomila.

Biblioteka I J. Kraszewskiego (Wrocławska 17) otwarta codziennie od 12-13 i od 16-19. w soboty od 12 do 15. Kaucja 3.00. Abonament 12.00. Wpis 50 groszy.

Czytelnia dla Kobiet, ul. Kantaka 8-9 (II piętro), otwarta codziennie od godz. 11-13 i od 16-19 zaopatrzona we wszelkie nowości. Kaucja 3 zł

Nocna służba aptek

Sródmieście: Apteka św. Marcina, ulica Fr. Ratajczaka 12 — Apteka pod Białym Orłem, Stary Rynek. — Apteka św. Piotra, ul. Półwiejska 1.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22.

Lazarz: Apteka p. Plucińskiego, ulica Marsz. Focha narożnik Niegołewskich.

Wilda: Apteka „Fortuna”, ul. Górna Wilda 96.

W innych dzielnicach pełnią służbę apteki tamtejsze.

Pogotowie Lekarskie Związku Lekarzy przy ulicy Pocztowej 30. dyszuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

KRONIKA KOŚCIELNA

— W kościele O. O. Jezuitów rozpoczynają się od 22 bm. rekolekcje wielkopostne.

Dla ogółu wiernych, zwłaszcza członków Apostolstwa Modlitwy: w niedzielę, 22 bm. od godz. 5-6; 23-26 bm. od godz. 5,30; 28 bm. od godz. 4 spowiedź; w niedzielę 1 marca o godz. 8 Komunia św.

Dla pań z konfekcji od 24 bm. do 1 marca o godz. 7 (w kościele).

Dla pań biuralistek i urzędniczek: 1 marca — w niedzielę — o godz. 6 w kaplicy sodalicyjnej, 2-5 marca o godzinie 6,30; 8 marca o godz. 9 Komunia św. generalna (w kaplicy sodalicyjnej).

Dla pracowników domowych (w kościele): od 4 do 6 marca od godz. 4,30-6 wiecz.; 8 marca o godz. 6,30 Komunia św. gener.

Dla pp. akademików: 2-6 marca o godz. 8,15 wiecz. (w kościele); 7 marca o godz. 8 Komunia św. generalna.

Dla pp. akademików od 2-6 marca, w kaplicy sodalicyjnej.

Dla pań — za biletami — od 9-13 marca (w kościele).

Dla pp. urzędniczek od 18-22 marca o godzinie 8 wieczorem.

Dla pań od 18-21 marca w kaplicy sodalicyjnej (za zaproszeniami).

Dla pp. kupców od 25-29 marca (za zaproszeniami).

Spowiedź rekolekcyjna jest zarazem spowiedzią wielkanocną, nawet przed czwartą niedzielą postną. Spowiedzi słucha się od godz. 6-9,30 z rana i od godz. 6-7,30 wiecz. w soboty (i na zakończenie rekolekcji) od godz. 5-8 wiecz.

Przy otyłości, artretyzmie i chorobie cukrowej, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” wzmacnia czynności żołądka i kiszek, oraz ułatwia trawienie. nw 7801

ZEBRANIA, ZJAZDY

— Z Tow. Miłośników Fotografii. — Walne zebranie odbędzie się w lokalu Tow. przy ul. Libelta 14, parter, strona lewa w dniu 20 bm. o godz. 18.30. W czasie zebrania odczyt „Studium portretowe”. Wystawa indywidualna prac p. T. Wańskiego kończy się dnia 22 bm., poczem nastąpi druga indywidualna wystawa prac p. dr. T. Cypriana z Poznania. Zwiedzanie wystaw bezpłatne.

— Roczne walne zebranie Związku Chrzęśc. Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handl. odbędzie się w sobotę, 21 bm. o godzinie 19 w sali posiedzeń Bazaru. Ważne obrady i referaty.

— Ze Związku Zawodowego Pracowników Bankowych. W środę 25 bm. o godz. 20 odbędzie się walne roczne zebranie członków z wyborem prezesa i Zarządu. Jak najliczniejszy współudział pożądanym.

— XI Walny Zjazd Delegatów Tow. „Rozwój” odbędzie się dnia 8 marca w Warszawie, w lokalu własnym przy ulicy Żórawiej nr. 2. Zgłoszenia delegatów (każdy oddział „Rozwoju” wybiera jednego na 50 członków) należy skierować do zarządu „Rozwoju” w Poznaniu przy Al. Marcinkowskiego 24.

— Komitet Tow. Dzielniicy Wildziekiej urzędza w niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 8 w lokalu p. Figla, przy ul. Wierzbicice 27, zbiórkę wszystkich Tow. celem udziału w uroczystości 10-lecia Tow. bytych Wychodźców pod Białym Orłem. W poniedziałek, dnia 23 lutego o godzinie 19,30 zebranie plenarne Komitetu w lokalu p. W. Deji, ul. Fabryczna 38.

— Tow. gimn. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

— Tow. „Sokół” w Swarzędzu. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Korcza. Goście mile widziani.

Ostatni (21) zeszyt „Ilustracji Polskie” w artykule p. t.

Jak wyglądał Kopernik

przypomina o rocznicy urodzin wielkiego polskiego uczonego oraz przynosi wiadomości o zachowanych jego portretach. Świetny feljeton p. t.

Miasto gorączki złota

podaje historje jednego z wielu miast amerykańskich, które jak grzyby po deszczu rosły tam, gdzie błysnie możliwość zdobycia cennego kruszcza. Zainteresuje niewątpliwie czytelnika wiadomość

o wężu morskim

postrachu marynarzy wszystkich oceanów. Wiele aktualnych bogato ilustrowanych wiadomości z całego świata, powieść, nowela bajka oraz zwykłe dzieła, które składają się na bogaty numer doskonałego pisma.

(Największe i najtańsze pismo ilustrowane dla szerokiej kół publiczności. Pojedynczy egzemplarz tylko 45 groszy. miesięczny abonament 1,50 zł kwartalnie 4 — zł. bez kosztów przesyłki — Egzemplarzy okazowych bezpłatnie należy żądać wprost od administracji: Poznań, św. Marcin 70).

Za namową wywrotowca

Epilog strajku w cegielni Perkiewicza

We wrześniu ub. roku powstał nagle strajk 160 robotników w cegielni p. Perkiewicza w Ludwikowie na tle zatargu o płace. Odbływały się z dyrekcją pertraktacje, lecz nie zadowolili one pracowników zorganizowanych w związku robotników chemicznych. Porzucono zatem solidarnie pracę. Przez 5 niemal tygodni trwał stan naprężony; robotnicy tworzyli posterunki, by nie dopuścić nikogo do fabryki. Strajkiem kierował niejaki Majchrzak z Warszawy, którego w Poznaniu raz już skazano za propagowanie idei komunistycznej.

Wreszcie strajkującym wyczerpały się środki materialne i bieda zaglądać poczęła do domów. Najbardziej dotknięci nędzą — a było ich około 20 — odbyli naradę i wybrali z pośród siebie delegatów, którzy na własną rękę konferowali z p. Perkiewiczem. W toku rozmów ośw. adw. pracodawca, że nie odrazu będzie mógł wszystkich zająć w cegielni, a uczyni to stopniowo. W tej chwili przed fabryką powstała wielka awantura w wyniku której część robotników zaatakowała bramę, druga część z wrzaskiem rzuciła się ku piecom cegielni, odpędzając kolegów t. zw. łamistraków. W czasie groźnej bójki zjawili się nagle przywołana policja, która rozprężyła strajkujących.

W tym roku 50-procentowego dodatku wchwalono 210 tys. zł. (kz)

Stow. Absolwentów Państw. Szkoły Budownictwa w Poznaniu odbyło swe roczne walne zebranie w sali p. Jarockiej. Obrady zajął prezes p. Pietrucha. Po odczytaniu protokołu z zebrania organizacyjnego nastąpiły komunikaty zarządu. P. Niewinowski zdał sprawę z zjazdu delegatów Związku Techników Rzplitej w Warszawie, odbytego dnia 28. 12. ub. r. — Po wyborze prezydium nastąpiły sprawozdania zarządu. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi absolutorjum. Przystąpiono do wyboru nowych władz, które dały następujące wyniki: Pietrucha Kazimierz — prezes; Wierzbicki Bogdan i Niewinowski Edward — wiceprezesi; Gajewski Zbigniew i Szaruga Andrzej — sekretarze; Welk-Mroczkowski Erwin — skarbnik oraz Tepper Zenon, Fietz Sylwester i Gromadziński Tadeusz członkowie. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Koleczkę Stanisława, Klatta Kazimierza i Fietza Sylwestra.

Walne zebranie Tow. Muzycznego Poznań - Górczyn odbyło się w dniu 18 b. m. w lokalu p. Silskiego. Obrady zajął prezes p. Frackowiak. Na przewodniczącego rocznego zebrania powołano p. Tesznera, na sekretarza p. Urbaniaka, na ławników pp. Wojciechowskiego i Aniołę. Po zdaniu obszernych sprawozdań przez członków zarządu za rok ubiegły, udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum, poczem wybrano zarząd nowy w następującym składzie: prezes p. Frackowiak, wiceprezes p. Owczak, sekretarz p. Urbaniak, skarbnik p. Tomczak, radni pp. Teszner i Kemnić, rewizorzy kasy pp. Anioła i Wojciechowski. Po zatwierdzeniu spraw organizacyjnych obrady zakończono. (We)

KRONIKA WYPADKÓW

Ciężkiemu poparzeniu uległ wczoraj 3-letni Bernard Gluth, Półwiejska 35. Nieszczęśliwy chłopiec wylał na siebie garnek z wrzącą wodą i poparzył się na całym ciele. Ofiarę wypadku przewieziono pogotowie ratunkowe po doraźnym opatrunku do Zakładu Sióstr Św. Józefa. (k)

KRONIKA POLICYJNA

Kradzieże i włamania. W tramwaju linii 1 skradziono p. Kazimierzowi Kaczyńskiemu z Łodzi portfel, zawierający 330 zł. świadectwo przemysłowe i dowód osobisty. — Do mieszkania p. Katarzyny Drabętowiczówny przy ul. Fr. Ratajczaka 21 włamali się złodzieje i skradli garderobę, wartości 1300 zł. — P. Tadeuszowi Malinowskiemu przy ul. Sew. Mielżyńskiego 1 skradziono z mieszkania browning nr. 271 120 i rewolwer. — Personelowi restauracji „Pod Strzechą” skradziono różną bieliznę, wartości 525 zł. — Do sklepu p. Stanisława Bury przy Wielkich Garbarach 38 przybyło dwóch nieznanymi osobnikami, by kupić parasol. Podczas oglądania jeden z nich skradł parasol i ulotnił się. (z)

Z OSTATNIEJ CHWILI

W sprawie notatki p. t. „Kozioł w ogrodzie” donosi nam p. Piotr Zaradny z Strzałkowa, że nie może być mowy o kradzieży 12 ctr. jęczmienia, gdyż zaszła jedynie omyłka w czasie ważenia wagonu. Śledztwo w tej sprawie nie jest jeszcze ukończone.

Z WIELKOPOLSKI

Szamotyły. (Życie kulturalne.) — Staraniem miejscowej inteligencji odbył się ostatnio koncert wokalnie - instrumentalny na rzecz biednych. Znany chór „Lutnia” pod batutą p. Leśnika wykonał pieśni Nowowiejskiego, Kwaśnika i Gwłasa. Kółko muzyczne im. Chopina odegrało kilka utworów Schuberta, Urbacha i innych. Jako solista wystąpił młody baryton p. Wł. Bak. Utalentowanego śpiewaka nagrodzono huczniemi oklaskami.

Gniezno. (Teatr Nowy z Poznania w Gnieźnie.) Znany zespół Teatru Nowego z Poznania przybędzie w niedzielę na gościnny występ do Gniezna. W sali Hotelu Europejskiego odegra on ciesząc się ogromnym powodzeniem w Poznaniu głośną sztukę S. Kiedrzyńskiego p. t. „Nie rzucaj mnie, madame”. Bilety wcześniej do nabycia u p. Langego.

Międzychód. (Z straży pożarnej.) W ubiegłą niedzielę urządziła ochotnicza straż pożarna swą doroczną uroczystość. Na program składało się powitanie obecnych przez burmistrza p. Skrzypczaka, występy humorystyczne p. Wesolowskiego z Poznania, śpiewy, deklamacje, przemówienie p. burmistrza na temat krzewienia sprawności strażackiej i dekoracja zasłużonych członków, poczem odbyła się zabawa taneczna. Obywatelstwo dopisa-

ło, zysk przeznaczono na szkolenie nowych członków.

(Z życia powstańców.) W ubiegłą niedzielę odegrali członkowie Tow. Powstańców i Wojaków przedstawienie amatorskie pod tytułem „Ostatnia noc w Belwederze”. Występy były bardzo udane. Publiczność zapełniła salę po brzegi. Z zysku przekazano pewną część zarządowi Polskiego Czerwonego Krzyża na cele przebudowy synagogi na „Ośrodek Zdrowia”. (mr)

Morzewo pow. chodzieski. (Z życia robotników.) W ubiegłym tygodniu odbyło się walne zebranie Tow. Polskich Robotników Katolickich. Po przeczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, nastąpiło sprawozdanie zarządu z całorocznej działalności Zkblei prezes wygłosił odczyt o życiu organizacyjnym. Pod koniec przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: prezes — Kledzik Józef, wicepr. — Jan Kąbat, sekret. — St. Piekarski, zast. — Renc Stan., skarbnik — Nowak Wł., bibliotekarz — Wiórek Jan, radni Dziadkowski Stan., Malinowski Józef, Kolas J. (jm)

Smigiel. (Nowe dzwony i organy.) W niedługim czasie parafia otrzyma dwa nowe dzwony o wadze 30 i 12 ctr. za cenę 20 000 zł oraz nowe stylowe organy za 30 000 zł. Organów ważą 150 ctr. i posiadają 22 rejestry. (mk)

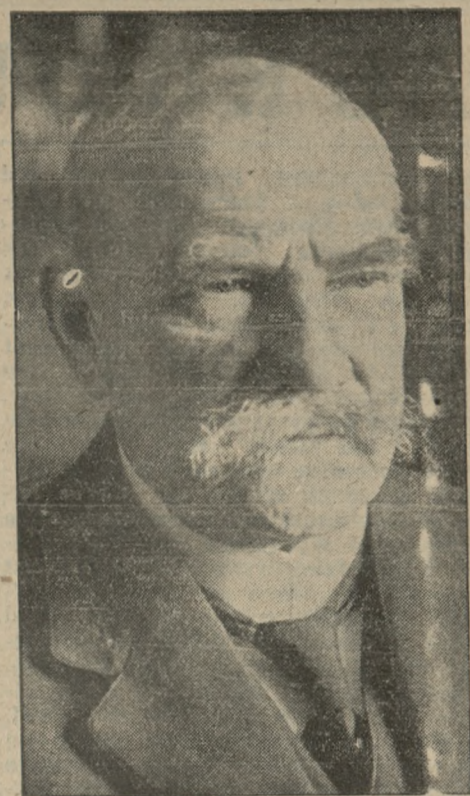
Miła wieczornica harcerska

Koło Przyjaciół H XXI Drużyny przy Gimn. św. Jana Kantego pod przewodnictwem p. sędziego Sommera urządziło w dn. 15 bm. w auli gimnazjum nader piękny wieczór muzyczno - wokalny, połączony z zabawą taneczną. Na wieczór złożyły się utwory muzyki kameralnej, odegrane przez zespół, stojący na wysokim poziomie, a składający się z p. pułk. Zabskiej, sędziny Sommerowej i p. sędziego dr Korczyńskiego. P. Langerówna odśpiewała pięknym i miłym głosem szereg pieśni przy akompaniamencie p. Sommerowej. Wykonawcom dziękowano rzęsiestymi oklaskami.

Następnie bawiono się ochotczo, tańcząc pod przewodem pp. sędz. Sommera i prof. Szareckiego przy dźwiękach kapeli wojskowej. Podkreślić należy nader miłą, prawdziwie wychowawczą atmosferę tego wieczoru; na wieczór ten przybyli, jakby manifestacyjnie, wszyscy bawiący w Poznaniu b. wychowankowie gimnazjum św. Jana Kantego bawiła się też miła i starsza młodzież zakładu z rodzicami, rodzeństwem, zaproszonymi gośćmi, powszechnie też podnoszono z uznaniem miłą, serdeczną gościnność pań - gospodyń przy obfitym, a tanim bufecie.

Wszystkim wymienionym paniom, panom, kapeli wojskowej, Drukarni W. P. Franc. Krajny, ofiarnym P. P. Rodzicom i Opiekunom uczniów, wszystkim P. P. Gościom składa zarząd K. P. H. wyrazy najgorętszego podziękowania za współpracę, ofiarność i przyczynienie się do zapomożenia funduszy planowanej kolonji wakacyjnej w Beskidzie Zachodnim. Szczególnie gorącą podzięką należy się szlachetnemu ofiarodawcy, W. P. Bernardowi Zielińskiemu, który na fundusz wzniesienia stałej letniskowej kolonji w Lipnicy Wielkiej u połudn. stoków Babiej Góry złożył 100 złotych.

Trzeba bowiem zaznaczyć, że wieczór poprzedziło przemówienie dyrektora zakładu, p. dr. Opatrnego, zasługujące na szersze rozwinięcie. Mówca podniósł, że w historii szkolnictwa polskiego trzeba będzie kiedyś złotemi głóskami zapisać nazwiska i prace tych Wielkopolan, którzy przed wojną pracowali w szkole małopolskiej, m. in. nazwisko rektora Uniw. Jagiel. i prezesa Akademji Umiejętności, prof. Kazimierza Morawskiego, który w pracy nad uzdrowiskiem dla młodzieży krakowskich szkół średnich, w Porębie Wielkiej, pod Rabką, położył wielkie zasługi. Słynne ongiś bale krakowskie „na Porębę Wielką” winniśmy wznowić i dać im nową treść. Tu mówca rzucił hasło „na Lipnicę Wielką”, gdzie zakład św. Jana Kantego zamierza dla swej działalności urządzić letnisko. Huczniemi oklaskami odpowiedziała aula, a nade wszystko znalazł się szlachetny ofiarodawca.



Jak już doniosły depesze, prezydentem Finlandji został wybrany kandydat stronnictwa pravicowych, premier Svinhufvud, który otrzymał 151 głosów. Kandydat socjalistyczny, prof. Stahlberg, uzyskał 149 głosów. Zdjęcie powyższe przedstawia prezydenta Svinhufvuda.

SPORT

Ciężka atletyka

Treningi Kl. Atl. „Zbyszko” odbywają się we wtorki i piątki w sali gimn. Bergeera przy ul. Strzeleckiej od godz. 18.30 do 20.30, gdzie również przyjmuje się zapisy na nowych członków.

Lekka atletyka

Niedzielne zawody w hall krytej na boisku Sokola zapowiadają się bardzo ciekawie. Rozegrane zostaną następujące konkurencje: biegi — 60, 800 i 3000 m.; skoki w dal, w wyż i o tyczce, oraz pchnięcie kulą. Startują wszyscy najpoważniejsi zawodnicy miejscowych klubów.

Narciarstwo

Przed mistrzostwami Polski w Wiśle. Wzajemny układ sił naszych zawodników przed decydującą rozgrywką przedstawia się następująco: W biegu kombinowanym walcząco będą o pierwsze miejsce: Br. Czech i Karol Szostak, z tych prawdopodobnie Br. Czech ma pewną przewagę. Za nimi idą: Marusarz Stanisław, Antoni Szostak, Marusarz II, Myszkowski i Dawidek. W 18 km. (21 bm.) Br. Czech posiada kilku b. silnych przeciwników t. j. Zdz. Motykę, braci Skupniów, Polankowego, Berycha Wł. i Mardulę, z trzech pierwszych są specjalistami i niejednokrotnie uzyskiwali czołowe miejsca. W każdym razie walka na tym dystansie będzie nadzwyczaj zacięta i decydująco będą minimalne różnice czasów. Jest to wynikiem ogromnej poprawy formy naszych biegaczy na skutek zaprawy przeprowadzonego ostatnio z fenomenalnym trenerem norweskim p. Elverunem.

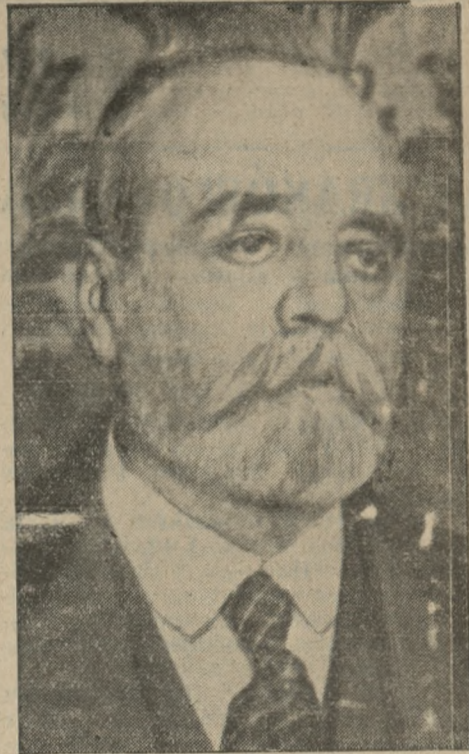
W skokach (22 bm.) walcząco będą o pierwsze miejsce: Br. Czech i Marusarz I i II. Niespodziankę sprawić mogą: Roman Serafin, Myszkowski i Mardula, którzy należą do najpewniejszej klasy polskich skoczków i uzyskują stale doskonałe wyniki ok. 50 m. Z poza Zakopanego wchodzi w grę: Lankosz ze Lwowa i Gajduszek z Bielska, którzy stanowią bardzo poważną konkurencję. Natomiast żadnej roli nie odegrają prawdopodobnie: Cukier Fr. i Rozmus Aleksander, którzy w tym roku zupełnie wycofują się z czynnego życia zawodniczego. Wielką niespodziankę sprawił swoim zwolennikom Stanisław Gasienica Seczka, który na ostatnim konkursie skoków w Zakopanem pokazał swoją znakomitą formę, uzyskując skoki w granicach do 50 m. W biegu 50 km. posiadamy tylko jednego rutynowanego narciarza Zdz. Motykę. Wątpliwem jest aby inni zawodnicy jak np. Br. Czech, startujący na tym dystansie tylko dorywczo — mogli uzyskać lepszy wynik. Udział Andrzeja Krzeptowskiego II. jest narazie wątpliwy, gdyż nie posiada on w tym roku dostatecznego treningu.

W omawianiu szans braliśmy tylko pod uwagę naszych zawodników, nie uwzględniając Norwegów, których pozyskał w ostatniej chwili p. Bobkowski. Mają oni naturalnie największe szanse.

W biegu pań startować będą: Br. Staszaj Polankówna, Zofja Stopkówna, Lotczkówna, Lorenzówna, Gewontówna oraz kilka pań z klasy II. A. K.

Piłka nożna

„Warta” i „Legja” spotykają się w niedzielę o godz. 14.30 na boisku „Warty”. Będzie to pewnego rodzaju przedsezonowe „derby” lokalne. „Legja”, mistrz okręgowy, jest poważnym przeciwnikiem, czego dowodem wyrwanie „Warcie” zwycięstwa w turnieju błyskawicznym, oraz pokonanie



W wypadkach politycznych, rozgrywających się obecnie w Hiszpanji, ważną rolę odgrywa b. premier Sanchez Guerra. Parę dni temu król Alfons XIII powierzył mu misję utworzenia rządu, która jednak spełza na niczem. Premierem został ostatecznie — jak wiadomo — admirał Aznar. Zdjęcie powyższe przedstawia p. Sanchez Guerrę.

„Spartę” już w pierwszej połowie aż 11:0, gdy „Warta” pokonała „Spartę” 5:0. Mecz „Warta” — „Legja” zapowiada się więc niezwykle ciekawie.

Pięściarstwo

Zawody międzyklubowe. W sobotę o godz. 20 w sali Kl. Sp. HCP przy ul. Górna Wilda nr. 180 (dojazd tramwajem nr. 4) odbędą się zawody pięściarskie z udziałem przedstawicieli: „Warty”, „Drużyny Błękitnych”, „Sokola” i „HCP”. W programie ciekawe walki.

Zawody eliminacyjne, proponowane na niedzielę przed meczem Polska — Węgry — wedle doniesienia PAT. cytujemy je dosłownie — „zostaną przypuszczalnie odwołane z powodu ostrych protestów zawodników, którzy nie mogą walczyć dzień po dniu”. Podobno tutejsze koła nie o tej zmianie nie wiedzą i mecz ma się odbyć w oznaczonym poprzednio terminie, t. j. w niedzielę o godz. 12 w sali kina „Słońce” z udziałem 8 zapowiadanych przez nas par. Oficjalnego potwierdzenia nie posiadamy.

Wśród zawodowców

Pierwszy start Tildena w szeregach zawodowców spotkał się w środę w Nowym Jorku w Madison Square Garden z Karolem Kozeluhem którego pokonał latwo 6:4, 6:2, 6:4. W grze podwójnej ze swym długoletnim partnerem Hunterem pokonał 9:7, 6:4 K. Kozeluha, który w każdym secie grał z innym partnerem. Rewanz odbędzie się w piątek w Bostonie. (Tel. wł.)

Zapisz się na członka wspierającego T. C. L., roczna składka 12 zł, kwartalna 3 zł

Teatr Wielki

DZIŚ — „Fiołek z Montmartre’u”. Piątek, 20. 2. „Piękna Helena”. Sobota, 21. 2. „Młyn djabelski” (premjera). Niedziela, 22. 2. po poł. „Miljony Arleki-na” i „II. Rapsodja Liszta”. Niedziela, 22. 2. wieczorem „Fiołek z Montmartre’u”. Poniedziałek, 23. 2. „Młyn djabelski”. Początek o godzinie 8 wieczorem. Przedsprzedaż biletów w biurze ogłoszeń „Par”. ul. 27 Grudnia 18. od godz. 10 do 17. W niedziele i święta w Teatrze Wielkim od godz. 11.30 do 13.45.

Teatr Polski

DZIŚ — „Pani ministrowa”. Piątek, 20. 2. „O żonach złych i dobrych”. Sobota, 21. 2. „Pani Ministrowa”. Niedziela, 22. 2. po poł. „Proszysz wśród biedaków” (ceny niższe). Niedziela, 22. 2. wieczorem „O żonach złych i dobrych”. Poniedziałek, 23. 2. „Pani Ministrowa”. Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety poprzednio nabyć można w kasie teatralnej.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Ludzie w hotelu”. Piątek, 20. 2. Wielka Rewja — Jarossy, Rapaccy. Sobota, 21. 2. Wielka Rewja — Jarossy, Rapaccy. Niedziela, 22. 2. Wielka rewja — Jarossy, Rapaccy. Poniedziałek, 23. 2. „Ludzie w hotelu”. Wtorek, 24. 2. „Ludzie w hotelu”. Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety wcześniej do nabycia w składzie cyzar p. Zygarłow-kiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

Stronictwo Narodowe

Koło Poznań - Śródka

Zebranie miesięczne członków ze Śródki, Zawad, Małty i Komandorji odbędzie się w czwartek, dnia 19 lutego, o godz. 7 w lokalu p. Chmieli przy ul. Bydgoskiej 1.

Na porządku obrad referat p. Rogalewskiego „O pracy Komitetu Narodowego w Paryżu”.

O liczne przybycie członków, zwłaszcza pp. obwodowych i mężów zaufania, oraz wprowadzonych gości prosi

ZARZĄD.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

CO KRAKÓW OGLĄDA

Artyści wileńscy — „Szkoła Słodzińskiego”
— Z powrotem do kształtu — Neoklasycyzm
i neoromantyzm — Dwoma drogami —
Podzwonne żalostnej imprezie — Styki i
ich objazd — Po co?

Kraków, 16 lutego.

Po wystawie „Plastyki Poznańskiej” otwarto salony Pałacu Sztuki dla Związku Artystów Plastyków Wileńskich.

Na artystach wileńskich zaciążyła silnie indywidualność Ludomira Słodzińskiego, Wilnianina. Gdyby nie kilka płócien, powstałych na zasadzie odmiennych założeń plastycznych, można by plastykom wileńskim nadać miano: „Szkoły Słodzińskiego”.

Temuż bowiem utalentowanemu Wilnianinowi przypadła w udziale ważna do spełnienia rola wśród rozwojowych zadań naszej plastyki biegnących lat Celem swoich wysiłków plastycznych uczynił on „kształt”. Wysiłki te i rezultaty były naturalną a potrzebną reakcją na wegetujący na zbyt długo i coraz to w gorszych jawiący się odmiannach — postimpresjonizm i jego wszechwładztwo koloru. Bardziej zdecydowaną, krańcową reakcją na zupełne zignorowanie kształtu w polowie kolorystycznych plam, stanowił wprawdzie kubizm, lecz u nas nie wyszedł on poza swe stadium początkowe, wspierające się na momentach realistycznych: poza t. zw. formizm. Nierównie większe znaczenie zdobył sobie nasz neoklasycyzm, którego najwybitniejszym przedstawicielem jest właśnie Słodziński.

Rzemiosła artystycznego uczył się on u mistrza wczesnego antyku oraz u przedstawicieli Quattrocenta. Najwięcej jednak zawdzięcza samemu sobie, swemu wielkiemu umiłowaniu kształtu i niezaprzeczonemu zdolnościom wyrażania swego artystycznego „ja” poprzez „formę”. Jego pasją w odnajdywaniu i konstruowaniu bryły nie doprowadziła go nigdy aż do zerwania z momentami realistycznymi jak to czyni kubizm. Słodziński widziana rzeczywistość podporządkowuje rytmice uproszczonej linii i bryli. Ciekawymi dokumentami zaciekłej walki o prawa kształtu pozostają jego „reliefy”. Artyście nie wystarczyło złudzenie wyprodukowane stosowaniem światłocienia. Malując na grubej płycie drewnianej, w pewnych wypadkach zagłębia w nią dłuto, aby do ostatecznych możliwych granic wypukłości, poprostu wypieścić formę. Rzecz oczywista, że taki fanatyzm do formy powodował bagatelizowanie koloru. Barwa często przeszkadzała Słodzińskiemu, wielokrotnie wypowiadał się kredką, (cały szereg kapitałnych rysunków sanguina). Malując, degradował kolor do roli iluminacji i operował tonem nielicznych barw, nigdy zaś plamą barwną.

Dla plastyków najmłodszego pokolenia indywidualność malarska Słodzińskiego była drogowskazem nowych możliwości plastycznych. Jednocześnie jednak, u wrót wiodących ku wskazanym możliwościom, właśnie indywidualność Słodzińskiego stanowiła i stanowi niełatwą do przekroczenia przeszkodę. To też dla plastyków, wypowiadających się przedewszystkiem kształtem, zwycięska walka z indywidualnością Słodzińskiego, stała się kwestią artystycznego „być albo nie być”. Większość płócien wileńskich to rezultaty tej naprawdę niełatwej walki. Najbliższy talentem i zamiłowaniem Słodzińskiemu, Kazimierz Kwiatkowski, walczy z różnymi wynikami. Prace jego okazują ujemne cechy „szkoły”. Forma, u Słodzińskiego taka szczerza przekonywująca, często jest martwa i twarda. Są jednakże płótna, świadczące wymownie o chęci uniezależnienia się, te zwłaszcza, za pośrednictwem których artysta z dużym wdziękiem i bardziej własnymi środkami faktury, idealizuje rzeczywistość. Edward Kornij, Juljusz Skoneciel i inni, to typowi przedstawiciele szkoły Słodzińskiego. Zaliczyć do niej należy także Halinę Dąbrowską (mimo pewnych niedociągnięć rysunkowych) oraz Kazimierę Adamską (która zwalcza wpływ Słodzińskiego drogą deformacji kształtu).

Pozatem, znajduje się na wystawie zaledwie kilka płócien plastyków wileńskich, o zgoła odmiennym obliczu twórczym. Jeśli „Szkoła” ma charakter wręcz nie-klasyczny, to Bronisław Jamontt i Michał Rouba reprezentują

neo-romantyzm. Prace ich są, być może, jedną z pierwszych faz rozwojowych głośnego dziś we Francji surrealizmu. Narazie jednak nie upoważniają one do wysnuwania tak dalekich wniosków. Płótna Rouby, soczyste a jednocześnie bardzo dyskretne w kolorze, to fantazje na temat krajobrazu wileńszczyzny. Czy „Ulice Mickiewicza”, czy „Drogi do Wilna”, oglądamy po przez pryzmat poezji subtelnej i tak pełnej czaru, jak pełne czaru są cudne okolice Wilna. Bronisław Jamontt dysponuje skromniejszymi środkami, wystarczają mu one jednak, na wyrażenie poetycznej treści. Najbardziej przekonującym jest krajobraz nazwany przez artystę trawnie: „Pejzażem romantycznym”. Wisi sobie ten skromny „pejzaż romantyczny” obok kompozycji neo-klasycznych, jakby na dowód odwiecznej różnorodności dróg, które prowadzą do sztuki.

Parę słów podzwonnego należy się jeszcze objazdowej grand wystawie Adama i Tadeusza Styków, która znalazła na pewien czas niespodziewaną gościnność w naszym Pałacu Sztuki. Wielką było deceptcją, że ta masowa składnica obrazów została dopuszczona do sal, które z reguły mieszczą w sobie utwory, znajdujące się na poziomie artystycznym — wyższym lub niższym, lecz nigdy nie opadającym poniżej wymagań artystycznej ortografii. Do swoich płócien dodali Stykowie jeszcze pewną ilość dzieł swego ojca, w których nadęty sentyment i równie nieszczerza nuta „anegdoty” patriotycz-

nej mają starczyć za talent i wiedzę. Z młodych, Tadeusz Styka rysuje źle, a gamę kolorystyczną stosuje zabójczo gładką, kliwą i banalną. Adam znów eksploatuje motyw egzotyczny, a chociaż zagadnienia światła i powietrza stawia sobie nieraz celowo, to rozwiązuje je powierzchownie i miernie co zwykle się podoba niewybrednym gustom.

Ze za te wszystkie dzieła banalności i sprytu płacą podobno Amerykanie pełnowartościowym dolarem, to ich rzecz. Nie wiele się snąć różnią od swoich dzikich poprzedników, wymienających złoto na świecidełka. Ale podróż tej wystawy po Polsce była zupełnie zbyteczna i nawet w pewnej mierze szkodliwa. Publiczność nasza, wychowana przez ucziwych artystów i teoretyków sztuki, znalazła się w fałszywym położeniu, zwłaszcza że w reklamach ciągle czytała o „paryskich” i „amerykańskich” sukcesach tych płócien. Tem więcej musiało ją dezorientować dopuszczenie takiego pokazu do instytucji tak poważnej, jak nasz Pałac Sztuki. W Warszawie oburzano się słusznie na to, że Zachęta także wpuściła do siebie ten pokaz. Ale Kraków powinien był sobie tego oszczędzić. Podobno gorąca była dyskusja nad tem: wpuścić, czy nie wpuścić? Szkoda, że przeważały względy, nie mające najmniejszego związku z sztuką, skoro nie wiele ma tej wspólności obiekt, o który szło.

Marjan Turwid.

ŻYCIE KULTURALNE

POZNAŃSKIE OBRADY NAUKOWE

Poznańskie Koło Pol. Tow. Filoz. odbędzie zwyczajne walne zebranie w piątek dnia 20 lutego o godz. 18 w sali Seminarjum filologii klas. Uniw. Pozn. (Zamek, parter). Po sprawozdaniu ustępującego zarządu i wyborze nowego na trzecielecie 1931 — 33 wygłosi prof. W. Klinger referat z cyklu: „Z mniej jasnych podań u Herodota: „Ofiary grobowe na wzgórzach trojańskich”, a prof. dr. J. Sajdak wyjaśni: Co oznacza Kyriotes Geometres? — Wstęp wolny.

Odczyt prof. Grabowskiego. W ostatni piątek lutego tj. 27-go, o godzinie 8-ej odbędzie się w sali 18-aj Collegium minus drugie w tym roku dyskusyjne zebranie poznańskiego Koła Tow. literackiego im. A. Mickiewicza, na którym prof. Tadeusz Grabowski wygłosi odczyt „Kochanowski a humanizm”. Zainicjowana przez Zjazd im. Kochanowskiego w Krakowie rewizja poglądów na polski renesans i twórczość czarnoleskiego poety czyni ten temat szczególnie aktualnym. Goście mile widziani.

Wileńskie Tow. Filozoficzne odbyło posiedzenie z odczytem prof. dr. M. Massoniusza p. t.: „Niemo o Hoene Wronskim”.

Z Polskiego Tow. Chemicznego. Oddział lwowski odbył posiedzenie z wykładem dr. B. Bobrańskiego p. t.: „Centigramowe oznaczenie chlorowców w substancjach organicznych”.

LITERATURA

A może kto z Polaków? Nagrodę w wysokości 200 funtów szterlingów (mniej więcej 4400) oraz kontrakt wydawniczy celem publikacji w Anglii i Ameryce ofiaruje firma londyńska A. M. Heath and Co. za powieść, dotąd niewydrukowaną, w jakimkolwiek języku. Główna fabuła powieści powinna być osnuta na tle stosunków powojennych. Rękopisy w obcych (tj. nieangielskich) językach winne być nadesłane do 31 sierpnia rb. Dla powieści pisanych po angielsku termin jest przedłużony do 31 października rb. Szczegółowych informacji udziela firma Messrs. A. M. Heath and Co., 188 Piccadilly London W. 1. (A)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Niezapłacone polichromja Starego Miasta. Z Warszawy donoszą nam: Czy polichromja Rynku staromiejskiego, przed paru laty urzeczywistniona, była potrzebna czy nie — to sprawa sporna do dzisiaj. Pewne są tylko dwa fakty: 1. że artyści, na których spadł ten zarobek, otrzymali wszystko co do grosza i pod tym względem rzecz była świetnie zaaranżowana, oraz 2. że magistrat m. Warszawy nie może odzyskać pieniędzy, jakie na ten cel zaliczkował właścicielom domów. Wyniósł ten koszt 380 681 złotych, właściciele zapłacili tylko 67 156 zł, a reszta została niepokryta. Teraz magistrat nie może dojść do ładu z właścicielami włożył ten cały dług na Towarzystwo opieki nad zabytkami przeszłości, które w sprawie polichromji brało udział. A że jest ono wcale nie bogate, przeto zapłaci te sumy w trzydziestu latach w ratach rocznych, a za te zwłokę policzy sobie magistrat tylko 2 procent rocznie.

POLONICA WŁOSKIE

O teatrze polskim wygłosił swego czasu w Rzymie bardzo interesujący odczyt Dr. G. Clarotti, który bawił w Polsce przez czas dłuższy, i na ten temat zebrał wiele materiału obserwacyjnego. Obecnie uzupełnił swój odczyt, ukazał współczesny teatr polski na tle jego historycznego rozwoju, uwzględnił zarówno dzisiejszą literaturę dramatyczną jak i scenografię oraz najwybitniejsze aktorskie indywidualności. Praca ta wkrótce ukaże się w druku i poinformuje wreszcie należycie Włochów o naszym teatrze. (P)

MUZYKA

Ada Sari zagranicą. Przed występami w Poznaniu i obecnie we Lwowie bawiła Ada Sari w Beogradzie, gdzie śpiewała w Operze królewskiej „Traviata”, „Cyrulika” i „Rigoletta”. Znakomita artystka zamianowana członkiem honorowym Opery królewskiej, wręczając jej uroczyste stosowny dyplom na scenie. Na cześć Ady Sari wydało poselstwo polskie śniadanie, na które zostały zaproszone wybitne osobistości artystyczne i literackie. Obecnie udaje się Ada Sari przez Pragę do Monte Carlo, gdzie będzie śpiewała nigdzie jeszcze nie wykonaną „Szeherazadę”. Mianowicie dyrektor opery w Monte Carlo, głośny Raoul Gunsbourg, przerobił balet Rimskiego-Korsakowa „Szeherazadę” na operę i powierzył główną partję Adzie Sari.

RÓŻYCKIEGO „MLYN DJABELSKI”

Od kilku tygodni, może nawet od dwóch miesięcy dowiadujemy się co jakiś czas z notatek dziennikarskich, że Ludomir Różycki bawi w Poznaniu. Przyjazdy te i coraz dłuższe pobyty znakomitego kompozytora miały powód w tem, że w Teatrze Wielkim zaczęto przygotowywać najnowsze jego dzieło: „Młyn djabelski”. Różycki postanowił osobiście czuwać nad tem, aby ten „film sceniczny” — taką nazwę urzędową nosi „Młyn” — znalazł w Poznaniu realizację taką, jaka była zamiarem kompozytora. Nie poszedł więc czasu ani trudu, a pewnie także nie skąpił dorad i wskazówek, tak że można oczekiwać na sobotę zdarzeń artystycznych naprawdę ciekawych.

Z treścią „Młyna djabelskiego” zaznajomimy czytelników bezpośrednio przed premierą. Jest to widowisko muzyczne zupełnie współczesne, pełne życia i zmiennych obrazów. Nie brak w nim atelier filmowego, ani zaułków wielkomięskich, ani aeroplanu. Można sobie wyobrazić, jak to wszystko będzie drgało nerwem scenicznym w takt muzyki Różyckiego. A będzie to „prapremjera”, bo chociaż „Młyn djabelski” przygotowuje się już w Warszawie, pod kierunkiem dyr. Dóżyckiego, to jednak premiera odbędzie się tam jeszcze nie zaraz.

Książki nadesłane

Stanisław Kołbuszewski: „Polski teatr romantyczny. Prologomena do estetyki”. 1931.

Mikołaj Rudnicki: „Śpiewy lechickie. Marzenie i rzeczywistość”. Poznań - Warszawa 1930.

W NAUKOWYM POZNANIU

CO MÓWI ZAGRANICA O PRACACH BIBLIOTEKARZY POZNAŃSKICH

„Centralny Katalog czasopism i wydawnictw ciągłych znajdujących się w bibliotekach poznańskich”, wydany w roku ubiegłym przez Bibliotekę Uniwersytecką w Poznaniu, wzbudził zainteresowanie także zagranicą. Dowodem tego recenzje i sprawozdania, które ukazały się niedawno w kilku czasopismach zagranicznych, zwłaszcza czeskich i niemieckich.

Tak np. prof. J. Lomsky z Czeskich Budziejowic napisał o „Centralnym Katalogu” kilka recenzji w czeskiej prasie codziennej i periodycznej („Lidové Noviny”, „Národní Osvobození”, „Naše Kniha”), podkreślając z uznaniem ważność publikacji i jej znaczenie w dziedzinie kooperacji bibliotecznej („Polski przykład koncentracji bibliotecznej”. — „Poznańska kooperacja biblioteczna”): Centralny Katalog — mówi recenzent — ułatwia niesłychanie pracę naukową; stwierdzając stan rzeczy w zbiorze czasopism, wskazuje odrazu, gdzie niedostatki, a gdzie ich nadmiar, w jakim kierunku poprowadzić dalszą politykę abonamentu. Autor recenzji zachęca bibliotekarzy czeskich do opracowania podobnej publikacji.

Recenzja niemiecka ukazała się w czasopiśmie „Minerva - Zeitschrift” (Berlin). Recenzent (Wilhelm Luig) zwraca uwagę na stan czasopism niemieckich, reprezentowanych w Katalogu, i na ilościowe stosunki między poszczególnymi grupami materiału w układzie systematycznym.

O innej publikacji bibliotekarzy poznańskich, wydanej w roku 1929 p. t. „Biblioteki Wielkopolskie i Pomorskie” (Praca zbiorowa pod redakcją St. Wierczyńskiego) pisze obszernie J. Zalewskyj w czasopiśmie „Biblioteczni Wisti” (Charków-Kijów). Recenzent zajął się księgą wcale dokładnie, przyczem rozpatruje ją z punktu widzenia oficjalnego poglądu na świat. Chwali piękną postać zewnętrzną (papier, druk, ilustracje, korektę), ale w całości widzę imprezę „burzującą”. Dowodzi, że w Polsce za dużo uwagi zwraca się na bibliofilską i historyczną stronę zbiorów bibliotecznych, na kult książki, jako takiej, a zaniedbuje się jej rolę społeczną. W rozpowszechnieniu książki polskiej wśród szerokich warstw społeczeństwa przynajmniej wielkie zasługi duchowieństwu katolickiemu, ale — zdaniem jego — była to działalność tendencyjna. Wogóle zainteresował się głównie sprawą czytelnictwa powszechnego, której poświęcona była praca X. Ludwiczaka o „Bibliotekach oświatowych w Wielkopolsce i na Pomorzu”. (W)

Co będzie z budową Biblioteki Jagiellońskiej? Z Krakowa piszą nam: Na wiosnę miały zacząć się roboty ziemne pod nowy gmach Biblioteki Jagiellońskiej, który ma wreszcie stanąć. Tymczasem obecnie mnożą się wieści, że rząd zamierza przyznać kredyt wstępny miliona złotych na te budowlę tylko wtedy, jeżeli okres budżetowy 1930-31 będzie zamknięty nadwyżką. Miałoby się to stać mimo tego, że ten milion został już wstawiony w budżet. Tow. Przyj. Biblioteki Jagiellońskiej zwróciło się do senatora Rollega, prezydenta m. Krakowa, aby nie dopuścił do odsunięcia jeszcze raz budowy, która jest niezbędną, gdyż dzisiaj z powodu złego i ciasnego pomieszczenia poprostu nieszczęście ta bezcenna biblioteka. (kn)

Lwowskie Tow. Miłośników Książki odbyło walne zgromadzenie z odczytem prof. S. Dybowskiego p. t. „O bibliotekach kaliskich”.

Pisma nadesłane

„Dom, Osiedle i Mieszkanie”. Nr. 2. Treść: T. Toeplitz: „Wysokie domy mieszkalne”. — J. Warchałowski: „Wnętrze „Ladu”. — T. Toeplitz: „Société nationale d'habitation à bon marché”. — S. Syrkus: „Mieszkanie najmniejsze O. Haeslera”. — J. T.: „Drzewa w ziemi”. — Kronika.

„Tęcza”. Nr. 7. Treść: K. Irzykowski: „Kino i literatura”. — (at): „Kto jest E. M. Remarque?” — (e): „Z międzynarodowych zawodów hokejowych w Kryniczy”. — S. Werner: „Lauri i pokrzywy w ogródku filmu polskiego”. — J. Szulc: „C dobrym filmie”. — S. W.: „Rewolucja w atelier”. — W. Noskowski: „Jak dolar pożarł Muze”. — J. Makolska: „Taniec i taneczność”. — Dr. M. W.: „Najstarsza biblioteka wielkopolska”. — W. Noskowski: „Życie teatralne”. — Światłocienie. — Wśród książek. — Powieści i nowela. — Rozrywki umysłowa.

Oredzie J. Em. Ks. Kardynała Prymasa

do duchowieństwa i wiernych miasta Poznania

(KAP.) „Bliskie są mi wszystkie parafie moich archidiecezji. Ale obok starodawnego Gniezna, będącego uświęconym przybytkiem tradycji prymasowskich, szczególnie wiążą mnie z grodem Przemysława, który z najstarszą w Polsce siedzibą biskupią dzieli radość i smutne dzieje tysiącletniej przeszłości.

Na niewielu biskupstwach i katedrach odbijały się tak głęboko losy narodu, jak na Poznaniu. Ale czy to przez burzliwe średniowiecze, czy w czasach świetności, czy w okresie ponizenia, czy w chwili wyzwolenia murem stała tu zawsze ta wiara, której Poznań był w Polsce pierwszym ośrodkiem hierarchicznym. Zasadzała się ona na czynach apostołskich wielkich Biskupów, których od bardzo dawnych czasów dzielnie wspierała Kapituła poznańska. Gruntowało się życie katolickie Poznania na pracy świeckiego i zakonnego duchowieństwa, które było przejęte swem powołaniem i jaśniało zawsze kapłanami o niezwykłych zaletach i zasługach. Nieprzerwanie wyrażała się jedyna religijność Poznania w zdrowej pobożności, w tradycyjnych obyczajach katolickich, w niezachwianem przywiązaniu do Kościoła i w ścisłej łączności z Biskupem. Z dumą o Was powiedzieć mogę za św. Pawłem: „Dziękuję Bogu mojemu przez Jezusa Chrystusa za was wszystkich, iż wiara wasza była opowiadana po wszystkim świecie“ (Rz. 1, 8).

Nie mogę atoli ukryć przed Wami, że w serce moje zakradać się poczyna pewien lęk o katolickie oblicze Poznania. Szybko zmienia się układ jego stosunków demograficznych. Pomnażają się liczba mieszkańców, a ten wzrost jest po części nienaturalny, bo w wielu wypadkach spowodowany napływem ludności, która niebacznie porzuca spokojniejszy i zdrowszy tryb życia na prowincji i z wszystkich połaci kraju gromadnie ciągnie do Poznania. Na obwodzie miasta tworzą się skupienia, których organizm miejski w siebie wchłonąć nie może, bo nie może im dostarczyć ani należytego mieszkania, ani możliwości życia. Wyrwane z rodzinnych warunków, a nie wcielone życiowo w stosunki tutejsze, słabe elementy załamują się duchowo.

Ponadto i do nas docierają różnymi drogami smutne hasła, a niestety i żywe przykłady obojętności religijnej i upadku moralnego. Pojawiają się nieznanne wśród nas objawy niechęci do wiary, a nawet wstępne próby podważania powagi Kościoła. Sumienia naginają się do popłatnych prądów i do chwilowych pożytków. Myśli przesiąkają przestarzałym liberalizmem, a nawet sekciarską ideologią. Serca zastygają we wzajemnej nieufności. Różnice ideowe wyrażają się w nienawiści i bezwzględne zwalczanie przeciwnika. Obyczaje znaczący się poczynają niebezpiecznymi odchyleniami od zasad Chrystusowych.

W dodatku dotarła do Poznania fala ogólnego przesilenia gospodarczego, podważając równowagę ekonomiczną mieszczaństwa, skazując robotników na utratę zarobku i powodując w szerokich warstwach niebywałą nędzę, która zaostrza stosunki społeczne, a której dotychczas w niedostatecznej mierze prze-

ciwdziała dobroczynność sfer zamójniejszych.

To wszystko odbija się szkodliwie na życiu kościelnym. Płynię ono jeszcze niepoohamowanie dawnym łozyskiem wiary, ale tu i tam się zająca, niespokojnie się po jakichś podwodnych zatokach przetacza, a po brzegach leniwieje, zatracając swą bystrość i świeżość.

Te stosunki wymagają dokładnego zbadania i uzdrowienia, i dlatego postanowilem przeprowadzić w bieżącym roku osobiście wizytację kanoniczną miasta Poznania. Już wielki czas na nią i z tego względu, że po raz ostatni odbyła się w roku 1861, kiedy to Poznań składał się z czterech parafij i liczył czwartą część dzisiejszej ludności.

Wizytacja kanoniczna nie ogranicza się do oględzin kościołów, kaplic, budynków i cementarzy, ale przede wszystkim wnika w stosunki kościelne i w życie religijne. Przyjdę więc w imię Pańskie, aby się przekonać o świętości życia, o gorliwości i umiejętności pasterskiej mojego drogiego Duchowieństwa. Przyjdę zbadać tętno Waszej wiary i jej przejawy pobożne, poziom moralności, stopień uświadczenia religijnego, świętość życia rodzinnego, kierunek wychowania. Spotkam się z Wami w kościołach, ale wglądnię także w bractwa, sodalacje, stowarzyszenia dobroczynne i organizacje katolickie. Wstąpię do katolickich zakładów i szpitali. Zetknę się z Waszymi dziećmi w ochronkach i szkołach. Przyjdę do Was wszystkich bez wyjątku, bo „pragnę was widzieć, abym wam nieco użył łaski duchownej ku utwierdzeniu was, to jest, abysmy się ucieszyli przez tę, która wspólna nam jest wiara wasza i moja“ (Rzym 1, 11-12).

Po wizytacji kanonicznej, która zajmie mi całą wiosnę, przeżyje Poznań w przyszłym listopadzie drugie ważne wydarzenie religijne, a mianowicie wielką misję, która odprawi się równocześnie we wszystkich kościołach miasta. Ma ona sprowadzić na Poznań strumienie nadzwyczajnych łask Bożych ku umocnieniu dobrych, ku poruszeniu obojętnych, ku utwierdzeniu wątplących, ku nawróceniu grzesznych. Spodziewam się po niej z miłosierdzia Bóże go całkowitego odnowienia wszystkich w wierze i przekonany jestem, że każdy z Was przygotuje swą duszę i przysposobi grunt serca swojego na to wielkie dzieło łaski.

Nie daj Boże, żeby ktoś pogardził tą niezwykłą łaską Bożą. „Jeśli głos mój usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych“ (Psalm 94). Wszyscy się stawcie na tę wielką ucztę duchową i sprowadzajcie na nią obojętnych. Niech ziarna żywota trafią do wszystkich serc i niech wszędzie padną na rolę spragnioną Bóże go posiewu.

Donosząc Wam o tych dwóch nadzwyczajnych zarządzeniach duszpasterskich, wzywam Was do gorącej modlitwy na tę intencję, aby one w zupełności osiągnęły swój cel i utwierdziły Poznań w duchu Chrystusowym.

Poznań, dnia 2 lutego 1931 r.

X. August Kard. Hlond“.

Masoneria w Polsce

O wszelkich zmianach personalnych, tudzież o ważniejszych zdarzeniach w masonerii świata urzędowo informuje specjalny kalendarz wolnomularzy, wydawany w języku niemieckim w Lipsku, obchodzący zaś w roku bieżącym 70-lecie swego istnienia. Wydawnictwo to — o czym już pisaliśmy — nosi tytuł: „C. von Dalen's Kalender fuer Freimaurer. Statistisches Jahrbuch fuer 1931. Herausgegeben vom Verlag Bruno Zechel“.

Ze wspomnianego kalendarza, jak donosi „Kurjer Warszawski“ wynika, iż w Polsce istnieje Wielka loża narodowa (National Grossloge von Polen), założona w r. 1882 zwinęta następnie i otwarta nanowo wnet po ukończeniu wojny polsko-sowieckiej i ustaleniu niepodległości w r. 1921.

Jako centralę Wielkiej loży polskiej podano: St. Stempowski, Warszawa, ul. Polna nr. 40. Poprzednio adres centrali polskiej wymieniano w Brukseli. Wielkim mistrzem loży polskiej jest nadal prof. dr. J. Mazurkiewicz w Warszawie. Wielkim sekretarzem — prof. dr. Emil Kipa w Warszawie.

Ta wielka loża posiada 11 loż po-szczególnych.

Pozatem jednak istnieje w Polsce osobna organizacja niemieckich loż masonskich, stanowiących osobny

związek wolnomularstwa („Bund deutscher Freimaurerlogen in Polen“). Siedzibą związku jest Poznań. Prezsem jest dr. med. Walter Theile (Poznań, ul. Cieszkowskiego nr. 4). Związek jest organizacją samodzielną (selbständiges) i nie jest pod zwierzchnictwem wielkich loż niemieckich.

Według podanej statystyki, wolnomularstwo w Polsce nie czyni poważniejszych postępów. Wielka loża narodowa liczy w swych 11 lożach razem około 450 członków, czyli tyle, że już wykazywano od lat kilku. Związek loż niemieckich w Polsce ma 514 członków. Wśród loż tej ostatniej kategorii najliczniejsza jest loża w Katowicach, która posiada 88 członków.

W całej Europie statystyka wolnomularska wykazuje w r. 1930 741.735 członków w 8.357 lożach. Najwięcej adeptów posiada w Europie Anglja, mianowicie około 400.000. Niemcy 76 tys., Irlandja 70 tys., Szkocja 59 tys., Francja 30.600. Mniej wolnomularzy niż Polska, posiadają Jugosławja (100) i W. Ks. Luxemburskie (110).

Według części świata, najliczniej przedstawia się wolnomularstwo w Ameryce Północnej, gdzie łącznie z kolonjami w 18.000 loż jednoczy się 3.509.000 członków. Australja liczy 192.000 masonów; Ameryka południowa około 50 tysięcy; Ameryka środkowa około 35.000. Azja około 7.000, Afryka 4.500 członków.

Wielkie „msze“ wolnomularskie zapowiedziane są w r. b.: wiosenna od 1 do 7 marca w Lipsku, jesienna od 30 sierpnia do 4 września również w Lipsku. Kalendarz wymienia liczny szereg uprzywilejowanych hoteli i innych lokali w różnych miastach, w których wolnomularze znajdują w podróży swych braci-wtajemniczonych i uświetnienia.

Zemsta

handlarza narkotykami

Podziemna walka. — Zaszczytna misja przy Lidze Narodów. — W paszczy lwa. — Tajemnicza śmierć.

(Korespondencja własna).

Santiago, w lutym.

Jeszcze przed dwoma miesiącami zmarł w Valparaiso wśród niezmiernie tajemniczych okoliczności znany szeroko w Europie i w obu Amerykach lekarz dr. Antonio Pagador, który przez całe życie walczył zawięciem z handlarzami narkotyków. Wiadomości o jego zgonie nie rozgłaszano wówczas, aby nie utrudniać śledztwa, niezmiernie trudnego ze względu na to, jakie musiało ono dotknąć. Były to nietykane sfery niepoprawnych kokainistów i morfinistów, nietykany handlarzy, ale i producentów tych narkotyków.

Dr. Antonio Pagador zginął na posterunku, wśród najgorętszej walki z kokainistami. Problem narkotyków, ich produkcja, handel nimi i oddziaływanie na organizm człowieka interesowały go od najmłodszych lat. Hiszpan z urodzenia, już w pierwszych latach swej działalności lekarskiej dał się poznać w Barcelonie, jako doskonały znawca kwestji narkotyków i wydał na ten temat kilka prac naukowych. Ale dla podjęcia tem skuteczniejszej walki z trucizną przerucił się po kilku latach do dyplomacji, co pozwoliło mu na prowadzenie bezpośrednich studiów w krajach, do których go rząd wysyłał. Wreszcie osiadł na stałe w Santiago, w Chile, ale działalność jego promieniowała stąd zarówno na Amerykę południową jak i Stany Zjednoczone A. P.

W r. 1924 dr. Pagador delegowany został na międzynarodowy kongres alkaloidalny do Genewy, na którym zyskał sobie takie uznanie, że Liga Narodów poruciła mu kilka oficjalnych misyj. Dr. Pagador przedsięwziął w przebraniu długie nieraz podróże i wcisnął się w koła handlarzy narkotykami. Znany był też w takich kolach w Meksyku i w Stanach Zjednoczonych. Głównie jednak interesowała go hodowla w Peru rośliny „coca“, z której wyrabiano na miejscu kokainę. Studja dr. Pagadora w Peru były już tak zaawansowane, że tylko śmierć przeszkodziła mu na wprowadzenie w życie projektu, zaakceptowanego już nawet przez rząd peruwiański. Projekt przewidywał ścisłą kontrolę produkcji rośliny „coca“, co byłoby podcięciem zupełnie handel kokainą. Ale działalność dr. Pagadora zwróciła na szczególną uwagę handlarzy narkotyków, którzy słusznie uważali go za najgroźniejszego swego przeciwnika i postanowili już dawno unieszkodliwić go, co im się jednak przez czas dłuższy nie udawało. Dr. Pagador wiedział dokładnie o groźącym mu niebezpieczeństwie, nie odwołał go to jednak od podjętej walki.

Jego tajemnicza śmierć nastąpiła — jak to wykazało tożące się śledztwo — w następujących okolicznościach:

Dr. Pagador wpadł na ślad jakiejś nowej organizacji handlarzy narkotykami i dla uzyskania szczegółów wyjechał do Nowego Jorku. Tu zamieszkał w znanym już sobie hotelu, który stanowił stałe „rendez-vous“ handlarzy i którego właściciel sam był członkiem jednej z podobnych organizacji. Czy dr. Pagador został poznany. Czy handlarze postanowili się zemścić na swym prześladowcy? Być może. Doktor opuścił po pewnym czasie New York i wsiadł na okręt „Santa Clara“, udający się do Valparaiso. Przypuszczalnie morderca, czy też mordercy wsiedli na ten sam okręt.

Gdy „Santa Clara“ zatrzymał się w Colon w Panamie dr. Pagador wysiadł na ląd i udał się do znanej sobie kawiarenki portowej, uczęszczanej głównie przez Chińczyków, z których 75 proc. trudniło się handlem narkotykami. Doktor wypił w kawiarni szklankę mleka i wrócił na pokład, bezpośrednio jednak potem poczuł symptomatyczne bóle z zatrucia arsenikiem. Wszelka pomoc lekarska okazała się bezskuteczna. W 11 dni potem, po przybyciu statku do Valparaiso, zanieśiono doktora do mieszkania, gdzie w kilka dni później zmarł.

Sekcja zwłok wykazała rzeczywistość zatrucie arsenikiem. Opinia publiczna w całej Ameryce łacińskiej i anglo-saskiej domaga się, aby śmierć nieustraszonego bojownika została pomszczona i aby ukończony został rozpoczęty przez niego dzieło ostatecznego zniszczenia wrogów ludzkości.

Odważna podróżniczka

Mija obecnie 40 lat od czasu, kiedy znany podróżnik do bieguna północnego Robert Peary przedsięwziął swoje wyprawy na północ, a towarzyszyła mu w nich jego żona. Gdy się poznali, Peary miał już za sobą kilka poważniejszych wypraw i ta właśnie sława pociągnęła ją — jak sama zaznacza w swoich pamiętnikach, najbardziej ku niemu.

Krótko po ślubie, w r. 1890 rozpoczęto przygotowania do nowej wyprawy, na zlecenie amerykańskiej akademii umiejętności Robert Peary zamierzał zbadać północny cypel Grenlandji. Przed wystąpieniem Nansena najwyższą szerokość geograficzną, do jakiej człowiek dotarł, była 83°24'. R. E. Peary był tym, który przewyciężył ten rekord o 26'. Sporządzenie dokładnej karty Grenlandji stało się teraz celem młodego inżyniera.

W roku 1891 wyruszyła pani Peary wraz z swym mężem jako zwyczajny członek wyprawy, mający w swej pieczy sprawę żywnościowe statku „Kite“. Wyprawa dotarła do Mac-Cermick-ba, a stamtąd z Norwegiem Astrup, udano się w paromiesięczną podróż saniami na północ. Trwało to od 15 maja do 5 sierpnia r. 1892. W tym czasie poznano wybrzeże Grenlandji od strony wschodniej i północno-wschodniej, a pod 81° 37' wyprawa odkryła zatokę, nazwaną „Zatoką Niepodległości“.

W r. 1893 znów wyrusza pani Peary ze swym mężem na statku „Falcon“. Ale niebawem, naskutek wielkich przeciwności atmosferycznych, musiano z drogi zawrócić. Wszyscy towarzysze Peary'ego powrócili do domów. Badacz jednakże znów w r. 1895 wyruszył tym razem tylko w towarzystwie żony, przyjaciela i czernowoskórego służącego w drogę. Ale ta wyprawa się nie powiodła, z powodu wyginięcia całego psiego zaprzęgu. Zaniepokojeni towarzysze wysłali statek „Kite“ na ich poszukiwanie. Jeszcze kilkakrotnie przedsięwzięto ekspedycje. Wspaniałym odkryciem podczas jednej z nich w r. 1896 i 1897 był wielki blok żelazny, uznany za meteoryt o wadze 70 000 kg.

W wyprawie odbytej w roku 1905, pani Peary nie brała udziału. Była to zresztą już ostatnia ekspedycja jej męża. Na własnym specjalnie przystosowanym statku polarnym „Roosvelt“, dotarł podobno aż do bieguna. Ale gdy cały świat naukowy z Amundsenem na czele, zakwestjonował to odkrycie, Robert Peary zraził się i usunął, opracowując już teraz tylko swe obserwacje i pomiary. Wydał znakomitą kartę Grenlandji, jemu to również nauka zawdzięcza dane o wyspiarskiej naturze tej części lądu.

Swe przeżycia w czasie tych wypraw opisała pani Peary w wydanych przez siebie pamiętnikach i powieściach. Jako podróżniczka z pewnością nie ma ona dotychczas równej sobie.

Z różnych stron Polski

Strasna tragedia na pograniczu.

Z Wilna donoszą: Dnia 16. bm. rano patrol K. O. P. w rejonie odcinka granicznego Jankowice w pobliżu Rakowa znalazł martwą kobietę z niezwyrodnym półtorarocznym dzieckiem. Kobieta leżała w śniegu w kałuży krwi, w pobliżu zaś znajdował się trup zmarłego dziecka. W wyniku dochodzeń ustalono, iż jest to Michalina Kowszczyk z Czatkowa. We wtorek w nocy Kowszczykowa usiłowała przedostać się na terytorjum polskie, lecz na granicy została postrelona przez strażnika sowieckiego. Mimo ran kobieta przyczołgała się do słupów granicznych polskich i na terenie polskim zmarła, dziecko zaś pozostawione bez opieki zamrzło na śmierć.

Wilki napadają.

W lasach łomżyńskich, w okolicach Rutek, ukazały się wilki w stadach, które porwają inwentarz żywy i atakują dzieci w drodze do szkół.

Powrót do hubki i krzesiwa?

Nadmierne podrożenie zapalek, które przed wojną kosztowały po dwa grosze-pudełko, zaczyna już w dalekiej wstchód położonych częściach kraju wydawać zgola nieoczekiwane rezultaty. Stwierdzono, że po wsiach jedzą handlarze, którzy namawiają chłopów do zaopatrywania się w prymitywne krzesiwa i dawno zarzucone hubki, knoty i tym podobne przyrządy wyparte przez zapalki. Chłopi chętnie się w takie narzędzia zaopatrują, gdyż już teraz za zapalki bierze się w większości wypadków po 10 groszy.

O ile w miastach walka z nielegalnymi zapalniczkami jest łatwiejsza, o tyle nikomu nie jest wolno zabronić obywatelowi noszenia w kieszeni kawałka krzemienia, starego scyzoryka i hubki lub knota. Zwalczanie ucieczki od zapalek jest niemożliwe.

Niezwykły noworodek przyszedł na świat

Od kilku dni w Łodzi obiegała pogłoska o narodzeniu się w pewnej rodzinie robotniczej niezwykłego noworodka. Jak się okazało, pogłoski te polegały na prawdzie i zostały potwierdzone przez lekarza Kasy Chorych.

Niemowlę jest zasadniczo normalnie rozwinięte, odznacza się jedynie gęstem owłosieniem, rozrzuconem po całym ciele. Połowa twarzy, policzek, ucho, oko, połowa ust, nosa, brody i szyjki porośnięte są gęstym, czarnym włosem, długości około 3 cm.

Również cały brzusek i dolna część klatki piersiowej jest owłosiona. Pozaem od pasa do kolan po zewnętrznej stronie ud dziecko posiada jakby lampasy z włosów.

Pod owłosieniem skóra dziecka jest czerwoną, jakby po oparzeniu, w innych miejscach zupełnie normalna, lekko różowa. Noworodek cieszy się zupełnym zdrowiem. Strapieni rodzice, biedni wyrobniicy prosili lekarza o usunięcie owłosienia, co jednak jest narazie niemożliwe. Dziecko oddano pod obserwację lekarzy.

Paryż — oaza ciszy?

W Paryżu powołano do życia specjalną Komisję komunikacyjną, która ma się zająć przeprowadzeniem „reformy” ruchu ulicznego, odznaczającego się niezwykłym zgiełkiem i hałasem.

Życie uliczne Paryża — to istne piekło w porównaniu z ulicami Berlina czy Londynu, a nawet New Jorku. Szczególny hałas i zamęt sprawiają autobusy paryskie; zgrzyt ich przy hamowaniu kół może wprowadzić z równowagi najmocniejsze nerwy. Ruch samochodowy w Berlinie — a nawet New Jorku — to istny „raj spokoju” w porównaniu z Paryżem. Tam jest on uregulowany i włączony w pewne normy, tutaj panuje pod tym względem zupełny chaos i... hałas. Wprawdzie szoferzy paryscy umieją świetnie jechać (ilość wypadków jest minimalna) i dzielą się na ten polu palmę pierwszeństwa, ale z drugiej strony ruch samochodowy w stolicy świata pozostawia ogromnie dużo do życzenia, jeśli chodzi o jego spokój i organizację.

Teraz właśnie powołano do życia specjalną komisję komunikacyjną, która zajmuje się opracowaniem reformy ruchu ulicznego. Odnosny raport został już przedłożony prefektowi policji. Komisja stwierdza, że z ulic Paryża należy usunąć setki najrozmaitszych dźwięków. Powołuje się przytem na opinie wybitnych lekarzy; oświadczyli oni, iż zbyteczny hałas w wielkich miastach jest jednym z największych niebezpieczeństw dla nerwów.

Komisja uważa, że przyczyna tego zbytecznego hałasu ulicznego tkwi przeważnie w niedostatecznym przygotowaniu i zręczności szoferów. Szofer którego hamulec przy każdym użyciu zgrzyta i piszczy, nie jest dostatecznie przygotowany do swojej pracy: albo nie umie jechać, albo maszyna jego szwankuje.

Oprócz ruchu samochodowego dużo hałasu sprawiają syreny, aut: zbyt prężne lub zbyt często używane. Tak samo komisja uważa za konieczne ujęcie w pewne normy gramofonów i głośników radiowych, komisja ma nadzieję, że po przeprowadzeniu tych „reform” Paryż stanie się „oaza ciszy” na tle piekielnego zgiełku współczesnej cywilizacji.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 18 lutego 1931 r. zgłoszono: Władysław Bogacki, dzierżawca probostwa, 79 l. Stefan Lerski 1 rok. Rozalja Roszakówna, bez zawodu, 53 l. Agnieszka Kobylska z d. Szwedt, 87 l. Zdzisław Adam Solarski 2 godziny. Stanisław Drożdżewski, student farmacji, 22 l.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Piątek, dnia 20 lutego 1931 r.

Poznań (335 m) godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 komunikaty; godz. 17.45 Rumunja w słowie i pieśni; godz. 18.45 „Silva rerum”; godz. 19.00 kurs średni języka francuskiego; godz. 19.15 „Torem literatury i poezji”; godz. 19.30 kurs wyższy języka ang.; godz. 19.45 „Stulecie Legji cudzoziemskiej”; godz. 20.15 koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna. Solista: Alfred Cortot (fortepian); godz. 22.30 sygnał czasu, komunikaty; godzina 22.45 muzyka taneczna z cukierni „Polo-nja”.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 gramofon; godz. 16.15 gramofon; godz. 17.15 „Wrażenia z wycieczki studentów mechaników do Ameryki”; godz. 17.45 koncert popularny; godz. 19.10 giełda rolnicza; godz. 19.25 muzyka gramofonowa; godz. 20.15 koncert z Filharmonji Warszawskiej.

Koncert kompozytorski.

Zwracamy uwagę na koncert radiowy poświęcony twórczości kompozytora Michała Świerzyńskiego, który odbędzie się dziś w czwartek o godz. 20.30 — 21.30. — Michał Świerzyński, jeden z najzasłuższych i najplodniejszych (zwłaszcza jako pieśniarz) kompozytorów polskich przed przesiedleniem się do Poznania rozwijał owocną działalność w Krakowie, gdzie prowadził po Żeleńskim klasę w tamtejszym konserwatorium. Najbardziej wślawił się Świerzyński znakomitymi ilustracjami muzycznymi oraz mnóstwem pieśni (przeszło 300) śpiewanymi w całym świecie. Na koncercie radiowym da się poznać Świerzyński z mniej znanej szerokiemu ogó-

wi swej twórczości jako twórca kwartetu smyczkowego i kwintetu fortepianowego oraz z oper „Ksenia” i Księżką ordynat. W koncercie biorą udział zespół kameralny z prof. St. Pawlakiem na czele, znakomita śpiewaczka p. Chmiel - Tryczyńska oraz sam kompozytor.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Tow. Uczniów Drogerzystowskich.** Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, dnia 20 bm. o godzinie 20 w sali Domu Kupieckiego. Członków i sympatyków zaprasza się uprzejmie.

— **Tow. Przemysłowców na Ratajach.** Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm. o godzinie 19 w lokalu posiedzeń p. Przybeckiego. Na porządku obrad referat o położeniu gospodarzem w Polsce.

— **Bractwo św. Stanisława parafji archikatedralnej.** Zebranie odbędzie się w niedzielę 22 bm. o godz. 16 na sali Domu Katolickiego na Śródcie.

— **Tow. Cech. Czel. Garncarskiej.** Nadzwyczajne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 11 w lokalu p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8a. Na porządku obrad wybór wydziału czeladniczego

— **Polsko - Katolickie Tow. Głuchoniemych.** Zebranie połączone z wykładem dla głuchoniemych odbędzie się w niedzielę, dnia 22 bm. o godzinie 16 w Wojewódzkim Zakładzie dla głuchoniemych przy ul. Bydgoskiej 4.

— **Koło Przyjaciół Harcerzy przy XII. drużynie harcerskiej.** Zebranie odbędzie się dnia 22 bm. o godzinie 16 w sali Schroniska przy ul. Bosej.

— **Tow. św. Władysława Poznań - Wilda.** Na intencję złotych godów małżeńskich druhów naszych, małżonków Remlein, Traugutta 10, odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 bm. o godz. 9 uroczyste nabożeństwo w kościele Zmartwychwstania Pańskiego.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: H. M. 5 zł; — Halina Łebińska 10 zł; — M. Piętkowska 20 zł; — Katarzyna Wieczorek 5 zł; — Piotrostwo Mayowie z prośbą o błogosławieństwo i zdrowie 10 zł; — A.

Stanisz, Gniezno 10 zł; — N. N. 1,50 zł; — Wiktorja S. z prośbą o uzdrowienie, 10 zł; — W. S. Grodzisk z otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 3 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 1454,60 zł.

Na Tow. „Caritas”: K. B. 10 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 210 zł.

Na kaplicę S. S. Karmelitanek: St. Ch. 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 97 zł.

Na ociemniałych żołnierzy: B. J. 5 zł; — razem z poprzednio pokwitow. 20 zł.

Na Stow. Pań Mil. św. Winc. a Paulo przy Parze: T. Lampowa zamiast wieńca dla śp. M. Goździejewiczowej 10 zł.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **P. Antoni Mańczak.** Biuro werbunkowe w Paryżu; bliższych szczegółów nie znamy. (K)

— **P. Zbigniew Polan.** Szkoła Dramatyczna Teatrów Miejskich, przy Wkp. Szkoła Muzycznej, ul. Fr. Ratajczaka nr. 36. (K)

— **Długoletni czytelnik.** Wojewoda lubelski Remiszewski. (K)

— **Wiktoria, Berlin.** Czekamy na wydanie przepisów wykonawczych do pol. niem. umowy waloryzacyjnej. (K)

— **Stała Czytelniczka z Poznania.** Już nawet wymieniono dokumenty ratyfikacyjne. Obecnie mają się pojawić przepisy wykonawcze. (K)

— **P. T. Wąsowski.** Nie wiemy, czy w Warszawie istnieje takie przedsiębiorstwo. (K)

— **T. Sz. Z pewnością oszust.** Należy ustalić (przez policję) adres i złożyć w prokuraturze doniesienie karne. (K)

— **Stała Czytelniczka 100.** Niestety adresy takie nie są nam znane. Nie wiemy również, jaki jest gdzie zagranicą poziom gospodarstwa domowego i gdzieby istniała odpowiednia poradnia. Sprawa paszportu wymaga, stosownie do okoliczności, kilku dni lub tygodni; szczegółowo poinformuje Miejski Urząd Bezp. i Porządku Publ. wzgl. Starostwo powiatowe. (K)

— **Pe — Be.** Równowartość 2000 mkp. 1000 zł. Równowartość 4000 mkp. bardzo niewielka; z stycznia 1921 r. 33,20 zł, z lutego 30,80 zł, marca 27,60 zł, kwietnia 28,40 zł, maja 26,80 zł, czerwca 20 zł, lipca 13,20 zł, sierpnia 10 zł, września 9,60 zł, potem aż do końca roku 8,80 zł. (K)



Dnia 18 lutego 1931 r., o godz. 10 rano zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., nasza najukochańsza, najdroższa matka, kochana babcia i teściowa, ś. p.

z Zielińskich

Antonina Woźniakowa

w 66 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 22 b. m. o godzinie 3 po południu z kostnicy ementarnej w Górczynie. Msza św. nazajutrz w kościele św. Marcina.

W nieutulonym smutku pogrążone dzieci.

zw 27927



Dnia 19 lutego o godzinie 7 rano, zasnęła w Bogu, opatrzona wielokrotnie Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza córka, siostra, szwagierka i ciocia, ś. p.

Eleonora Grześkowiakówna

nauczycielka szkoły Jagiellońskiej w Poznaniu

przeżywszy lat 29. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 22 lutego r. b. o godzinie 14,30 z kostnicy cmentarza w Górczynie.

zw 27928

W ciężkim smutku pogrążeni rodzice i rodzeństwo.

Poznań, Kórnik.



Dnia 18 lutego 1931 r. przed południem o godz. 5.30 zasnęła w Bogu po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia ś. p.

z Nowakowskich

Marta Porada

przeżywszy lat 45. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 22. b. m. o godzinie 13 z kaplicy św. Krzyża przy ul. Sielskiej.

zw 27 918

W ciężkim smutku pogrążeni mąż z córkami.

Przyslij swój adres — otrzymasz bezpl. odpowiedź



Kultura Warszawa 1, skp. post. 550

Dnia 16 lutego 1931 r. zmarł wskutek nieszczęśliwego wypadku ś. p.

Edmund Nowak

uczeń kupiecki

przeżywszy lat 17. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 b. m., o godz. 3.30, z kostnicy zakładu Medycyny Sądowej przy ul. Śniadeckich (Uniwersytet) na cmentarz parafji św. Łazarza.

Ciężko dotknięci

Liczbińscy.

Żałobna msza św. za duszę ś. p. Zmarłego odprawi się w sobotę, dnia 21 b. m., o godzinie 9 w kościele na św. Łazarzu.

zw 27 925



We wtorek, 17. II. 1931 r., o godz. 3.10 po poł., zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babcia, ś. p.

z Rappów

Anna Wiśniewska

w 67 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 b. m., o godz. 3 po poł., z domu żałoby, ul. Dąbrowskiego 56, o czym donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni

dzieci i wnuki.

Poznań, Nica, Mosty, Wołożyn. dw 2 882 Zakład Pogrzeb. „Ceremonjal” Towarowa 25. tel. 31-80

Kupiec - bławatnik

(dekorator), władający językiem polskim, niemieckim i angielskim, z długoletnią praktyką w kraju i zagranicą, — poszukuje posady w większym przedsiębiorstwie. Łaskawe oferty: Kurjer Poznański zw 27 883

Przewielebnemu Duchowieństwu, szczególnie Ks. Prałatowi Dr. Zychlińskiemu z Poznania Krewnym, Znajomym oraz Kółkom i Stowarzyszeniom, za wyrazy współczucia, wieńce i udział w pogrzebie Drogiego Zmarłego męża i ojca, ś. p.

Stanisława Słomy

wyrażają na tej drodze najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

w smutku pogrążeni żona i dzieci.

Łuszkowo, 17. II. 1931 r. zw 27 919

Dnia 18 b. m. zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Anna Wiśniewska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20. II. 1931 r., o godz. 3 po poł., z domu żałoby, ul. Dąbrowskiego 56.

zw 27 913

Tow. „Pielgrzym” pod wezw. Matki Bożej Wypadek 166.

Belki i kantówki

sosnowe i dębowe podług listy, dostarcza po cenach przystępnych

W. Zakrzewski, Poznań, Komandoria 27. Tartak parowy. Telefon 25-02 i 50-58. w 9178-7,12

Wielkopolska Szkoła Muzyczna w Poznaniu.
Zarząd Kasy Emerytalnej Grona Naucz. Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej w Poznaniu uważa sobie za miły obowiązek podziękować serdecznie: JWPP. Drozdowiczowej, Gosienieckiej, Malawskiej, Modzelewskiej, Sawilskiej i Plucińskiej za osobistą pomoc, JWPP. Dąbrowskiej ze Zborowa, Kotowiczowej, Ruczyńskiej, Weichertowej, Zochowej i Dyr. Piotrowskim za dary na cel Kasy, prof. Wronieckiemu za artystyczny projekt na zaproszeniach, p. Janowi Antczakowi za pełne zapału prowadzenie tańców, Sz. Prasie miejscowej i Dyrekcji Radja Pozn. za łaskawe ogłaszanie komunikatów, Sz. Firmom: Kaźmierski, Szostak, Czepczyński, Z. Wiza, B-cia Wojtkiewiczowie, Kaczmarkowa, Leitgeber Bogdan za nadesłane przedmioty na nagrody, wreszcie wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób raczyli przyczynić się do uświetnienia naszej tegorocznej Zabawy Tanecznej.

Za Zarząd:

Prof. Włodzimierz Malawski, prezes. Prof. C. Sikorska, sekretarka. Prof. M. Poeppinghausen, skarbniczka. Poznań, 19 lutego 1931 r. zw 27 929

Zaden humbug! Zaden humbug!
Chiromant Ryszard Morawski-Kalwini
Poznań, Hotel Monopol, pokój 10, I p. Telef. 34-12 i 34-22
odsiłania danemu osobnikowi, naukowo i zgodnie z rzeczywistością, — jak o tem zaświadczyć mogą poważne osobistości ze sfer naukowych, literackich i publicystycznych. — nietylko wydarzenia z jego przeszłości, ale przepowiada mu przyszłość i odgaduje najskrytsze tegoż myśli i zamiary. Ze znakomitym wynikiem udziela on również wskazówek w najrozmaitszych kwestiach życiowych. zw 27 911
Dyskretnie i niekrepujące przyjęcia od g. 9—1 i od 3—10 wiecz.

10 tanich dni poliwenturowych
od 17. II. do 27. II. 1931 r.

w drogerji **J. GADEBUSCH, Poznań**
ulica Nowa nr. 7

Zniżka cen na niektóre artykuły w powyżej oznaczonym czasie dochodzi do 20% od cen zwykłych. Prosimy korzystać z okazji! dw 2847

Pełny wspaniały biust

Jak go zdobyć w krótkim czasie, wskazuje bezpłatnie

Pani E. Feldt, Gdańsk, Leegethor 15/62.
nw 6987

60 mtr. szyn do kolejki polnej

60 cm. szer. wraz ze stosowną tarczą obrotową, używaną lecz dobrze utrzymaną kupimy. Oferty z podaniem ostatecznej ceny do „Par“, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 7,104
Pw 9193-7,104

Dobrze poleconego

podróżującego

na stałą posadę poszukuje wielostronnie urządzona, precyzyjnie pracująca drukarnia. Oferty tylko sił dobrze poleconych z odpisami świadectw upraszam pod zw 27 921 do eksped. Kurjera Poznańskiego.

Agenci-podróżujący

branży kolonjalnej, spożywczej, drogerji i mieszanych towarów na całą Polskę poszukiwani. 5% prowizji. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zw 27 924.

Hurtowy i detaliczny handel win
poszukuje zdolnego i rzutkiego
ekspedjenta.

Reflektantów z odpowiednią znajomością branży, mogących wykazać się odpowiednimi referencjami i poleceniami, uprasza się złożyć oferty do Kurjera Pozn. pod dw 2880

Rutynowana ksiązkowa-bilansistka

znająca ksiązkowość spółdzielczą oraz stenografię i pisanie na maszynie, potrzebna od 1 marca r. b.

Oferty pisemne z dołączeniem świadectw, podaniem życiorysu oraz wymaganej pensji, skierować należy do Zarządu ROLNIKA w Jabłonowie Pom. zw 27 882

Nadzwyczaj korzystna okazja!

Składnica - biura

z boczną kolejową, bardzo tanio do wdzierżawienia. Idealne miejsce. Oferty pilne do Kurjera Poznańskiego pod zw 27 920

Żałobne Kapelusze
stale na składzie
T. Ludwigi
Poznań, Szkoła 9.
Pw 9108-1,70

PIANINA JÄHNEGO
szczyt precyzji wykonania i dźwięku wielokrotnie premjowane.
Fabryka fortepianów **W. Jähne**
Oddział Poznań ulica Gwarna 10
Telefon 35-57
Ceny bezkonkurencyjne spłaty na 18 miesięcy.
Wyroby zagraniczne również na składzie. dw 2725

WILLA
7-pokojowa, z ogródkiem, solidnej budowy, w pierwszorzędnym punkcie Poznania, do sprzedania na dogodnych warunkach. Łaskawe oferty najpóźniej do 24 b. m. uprasza się kierować do „Par“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 53,311
Pw 9 187-53,311

Mieszkanie
7-pokojowe, komfortowe, w samodzielnej willi z ogródkiem w Poznaniu, w okolicy Teatru Wielkiego do wynajęcia wprost od gospodarza. Łaskawe oferty poważnych reflektantów uprasza się składać do „Par“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 53,310. Pw 9188-53,310

Kiszkowo (dawn. Welnu)

Kto może udzielić wiadomości, dotyczących pana **Nepomucena Lockiewicza**, majstra szewskiego, zamieszkałego od 1880—1885 w Kiszkowie (dawn. Welnu) pow. gnieźnieński. Informacje potrzebne dla ważnych celów rodzinnych. Koszty porta zostaną zwrócone. Peters, Magdeburg (Niemcy), Badestr. 4. Tw 1011

Kilka mało używanych pianin

częściowo tylko przegranych, poleca tanio z gwarancją
Fabryka Pianin nw 7 739
B. SOMMERFELD, Bydgoszcz,
ul. Śniadeckich 56. ul. Gdańska 19.

Sprzedam samochód limuzynę „Buick“
14/60 KM., model 28 r., b. dobrze utrzymany.
Inform. telefon 25-51. zw 27 917

W piątek, dnia 6 marca 1931 r., o godz. 12-tej w poł., w biurze Stowarzyszenia w Poznaniu przy ulicy Ogrodowej 11 odbędzie się

Zwyczajne doroczne walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia dozoru kotłów w Poznaniu.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie techniczne.
2. Sprawozdanie finansowe.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Przyjęcie sprawozdania rachunkowego za r. 1930.
5. Ustalenie preliminarza budżetowego na rok 1931.
6. Wybór 3-ch członków Zarządu w miejsce ustępujących.
7. Wybór Komisji Rewizyjnej.

Stosownie do § 14 statutu Zgromadzenie jest prawomocne przy każdej ilości przybyłych członków.

dw 2 864 Prezes Zarządu: Antoni Dziurzyński.

NASZYM CELEM PAN DOBRZE UBRANY!

Poważna solidna na nowoczesnej zasadzie

„**SŁUŻBY odbiorcom**“

oparta firma nie reklamuje się, by za wszelką cenę zbyć swój towar, lecz by przez reklamę, opartą na prawdzie, stworzyć atmosferę zaufania klienteli do siebie. Jeżeli więc reklamujemy się konsekwentnie, czynimy to w świadomości, że bez reklamy poważnie pojętej, przedsiębiorstwo nowoczesne obyć się nie może. Czynimy to dalej dlatego, by pobudzić powszechne zainteresowanie dla naszej słynnej z dobroci i niskich cen **GARDEROBY MĘSKIEJ.**

Wówczas bowiem przekona się każdy, że **TAK DOBRY TOWAR NALEŻY POLECAĆ, BY DOTARŁ DO NAJSZERSZYCH WARSTW CZYTELNIKÓW NASZYCH OGŁOSZEŃ.**

Bowie jak powtarzamy zadaniem naszym jest, **BY KAŻDY PAN BYŁ DOBRZE UBRANY.** — Wykwintna garderoba męska gotowa i na miarę. Specjalność **PALTA** w najmodniejszych fasonach. Olbrzymie składnice materiałów w najnowszych deseniach. — Kurtki skórzane — Futra stale na składach. dw 2348/4

EDMUND RYCHTER POZNAŃ ul. Fr. Ratajczaka 2
TELEFONY 26-07 54-15 54-25 21-71 ul. Wrocławska 14 i 15.

Blochy i deski stolarskie

w grubościach: 80, 65, 55, 52, 42, 35 i 28 czyste i suche również

szalówkę

18 i 23 m/m, ma na sprzedaż **Franciszek Polaszek** tartak parowy — Gostyń. zw 27 916

Samochód

6-cio osobowy, prawie nowy, pierwszej marki (cena kupna 20.000 zł), sprzedam za 6.000 złotych. Zgłoszenia do „Par“, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 53,300. Pw 9165-53,300

Na raty miesięcznie **EXPRESS 20 zł**

Kromczyński, Poznań,
Aleje Marcinkowskiego 5.
Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.
Pw 8754/55

10—12 pokoi

jasnych, komfortowych, w centrum miasta, tuż obok pl. Wolności, w całości lub częściowo, na biura natychmiast do oddania. Zgłoszenia pod zw 27 912 do Kurjera Pozn.

Ubikacje na przemysł

w śródmieściu, ca 360 m² wysokie, jasne, suche, z rampą, do tego sutereny, garaż i kantory; dołączyć można ewentl. 240 m² piwnic obszernych, widnych, ze stajnią. Są w całości lub oddzielnie od 1. 4. do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zw 27 914

Polowanie

wspólnego obwołu łowieckiego gminy Rzecin pow. szamotulskiego, obejmującego 621 ha. 45 a. 37 m., wydzierżawione zostanie dnia 8. III. 1931 r. o godzinie 14-tej na sali p. Frenela w Rzecinie. Warunki dzierżawy będą ogłoszone na miejscu w dniu przetargu. zw 27 915
Rzecin, dnia 13. II. 1931 r.
Bogdański, przewodniczący spółki łowieckiej.

2 N. 2/31. **POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE.** Co do majątku spadku po s. p. **Józefie Jasińskim**, mistrzu kowalskim we Wrześni, wdraża się z dniem dzisiejszym, t. j. z dniem 5 lutego 1931 r., o godz. 12.30 po południu, postępowanie upadłościowe, ponieważ zarządca nad majątkiem em. str. sekr. Banaszak, zgłosił niewypłacalność ze spadku. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się em. str. sekr. Banaszaka Stanisława z Wrześni. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 7 marca 1931 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj wymienionych w § 132 ustawy o upadłościach, oraz celem zbadania zgłoszonych wierzytelności, termin na dzień 27 marca 1931 roku, o godz. 10 przed południem. Wszystkim, którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nawet poleca się im, aby najpóźniej do dnia 7 marca 1931 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. Sąd Grodzki we Wrześni. nw 7 449

2 N. 3/31. **POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE.** Co do majątku Towarzystwa Komandytowego **K. Stier i S-ka**, zastąpionego przez **Karola Stiera we Wrześni**, wdraża się z dniem dzisiejszym, t. j. z dniem 7 lutego 1931 r., o godzinie 11 przed południem postępowanie upadłościowe, ponieważ dłużnik wykazał swoją niewypłacalność. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się emeryt. str. sekr. sąd. Stanisława Banaszaka we Wrześni. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 7 marca 1931 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj wymienionych w § 132 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie, — zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 26 marca 1931 r., o godz. 10, przed południem. Wszystkim, którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nawet poleca się im, aby najpóźniej do dnia 7 marca 1931 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. Sąd Grodzki we Wrześni. nw 7 459

W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy **Parowa Garbarnia Jarczewski i Witecki, Poznań**, Tama Berdychowska 6, zwołuje się zebranie wierzycieli na zasadzie § 93 zd 1 ust. upadł. Przedmiotem obrad zebrania wierzycieli będzie: a) wybór członków wydziału wierzycieli, b) wybór nowego zawiadowcy. Zebranie wierzycieli odbędzie się dnia 9 marca 1931 r., godz. 10, pokój 23 tutejszego Sądu. Poznań, dnia 9 lutego 1931 r. Wydział 2-a Sądu Grodzkiego. nw 7 456

W sprawie postępowania układowego, wdrożonego na wniosek firmy **W. Lewandowski i S-ka w Poznaniu**, ul. Wielka 11, zwołuje się w myśl art. 49 i nast. rozporządzenia o zapobieganiu upadłości z dnia 6 marca 1928 r., Dz. Ust. R. P. nr. 27 poz. 244, ogólne zgromadzenie wierzycieli na dzień 7 marca 1931 r., o godz. 11, przed Sądem Grodzkim w Poznaniu, ul. Młyńska 1-a, pokój nr. 23. Wierzyteli mogą przybyć na powyższy termin celem udzielenia wyjaśnień. Poznań, dnia 24 stycznia 1931 r. Sąd Grodzki 2-a. nw 7 450

W sprawie zapobiegawczej nad majątkiem Polskiego Banku Handlowego w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego, zatwierdza się po myśli art. 60 rozp. z 6 marca 1928 r. o zapobieganiu upadłości, układ zapobiegawczy zawarty do protokołu sądowego z dnia 19 stycznia 1931 r. Poznań, dnia 10 lutego 1931 r. Sąd Grodzki 2-a. nw 7457

W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy Wielkopolska Centrala Delikatosew właśc. Antoni Cechmann w Poznaniu, dodatkowy termin do badania wyznaczono na dzień 2 marca 1931 r., godz. 10, pokój 23 tutejszego Sądu. Poznań, dnia 10 lutego 1931 r. Wydział 2-a Sądu Grodzkiego. nw 7451

3. N. n. 6/31. UCHWAŁA. W sprawie zapobiegawczej upadłości firmy Zygmunta Laskowskiego, Inowrocław, właściciela Zygmunta Laskowskiego z Inowrocławia, udziela się firmie tej odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy, t. j. do dnia 11 maja 1931 r. Nadzorcą sądowym mianuje się Jędrzejczaka Jana z Inowrocławia, ul. Solankowa 59. Inowrocław, dnia 11 lutego 1931 r. Sąd Grodzki. nw 7455

UCHWAŁA. Postępowanie zapobiegawcze nad majątkiem firmy Chrzczanowicz i Lipszycy, Poznań, ul. Woźna 11, zakończono na skutek prawomocnej uchwały zatwierdzającej układ zapobiegawczy, przyjęty na terminie układowym w dniu 15 stycznia 1931 r. Poznań, dnia 11 lutego 1931 r. Sąd Grodzki II-a. nw 7453

Postępowanie upadłościowe nad majątkiem dłużnika Tow. Akc. Wojciechowo, Fabryka Krochmalu w Wojciechowie, po odbyciu terminie końcowym zamknięto. Poznań, dnia 4 lutego 1931 r. Wydział 2-a Sądu Grodzkiego. nw 7454

L. cz. 5. K. 13/30. PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Woszczkowie, pow. Rawicz, w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Woszczkowo karta 1, 5 i 29, na imię Franciszka Kolały, rolnika w Woszczkowie, pow. Rawicz, zostanie dnia 16 kwietnia 1931 r., o godz. 10 przed południem w drodze egzekucji przymusowej wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 9. 1) Nieruchomość Woszczkowo k. 1 składa się z domu mieszkalnego z podwórkiem i ogrodem domowym, z chlewu, stajni z wozownią i śpiżarnią, stodoły i roli o łącznym obszarze 3,06,10 ha, rocznej wartości użytkowej 120 mk., 4,80 mk. podatku budynkowego i czystym dochodem 13,87 tal. 2) Nieruchomość Woszczkowo k. 5 składa się z roli i łąki obszaru 4,67,50 ha z czystym dochodem 27,76 tal. i 7,98 mk. podatku gruntowego. 3) Nieruchomość Woszczkowo k. 5 składa się z roli i łąki obszaru 1,11,40 ha z czystym dochodem 8,23 tal. i 2,36 mk. podatku gruntowego. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 11. 8. 1930 r. Rawicz, dnia 19 stycznia 1931 r. Sąd Grodzki. nw 7458

OBWIESZCZENIE. W tutejszym rejestrze spółdzielni Liczba 333 wpisano dnia 5 lutego 1931 r. przy spółdzielni Wielkopolska Spółdzielnia Kredytowa z odpowiedzialnością ograniczoną, Poznań, że w miejsce ustępujących członków zarządu Halewskiego, Nowastowskiego i Sameka wybrano kupca Czesława Matele, technika Marjana Węciawskiego i kupca Anastazego Urbankowskiego, wszyscy z Poznania. Poznań, dnia 13 lutego 1931 r. Sąd Grodzki. nw 7452

PRZETARG PUBLICZNY. W dniu 23 lutego 1931 r., o godz. 12.30, sprzedam w Dopiewie pow. poznański, za gotówkę najwięcej dającemu: jedną krowę. Zbiórka pół godziny przed przetargiem w Dopiewie przed sołectwem. nw 7813 Gabrysiak, urzędnik egzek. Wydz. Pow. pow. poznańskiego.

PRZETARG PUBLICZNY. W dniu 24 lutego 1931 r., o godz. 12.30, sprzedam w Pobiedziskach powiat poznański, za gotówkę najwięcej dającemu: 5 krów, powózkę, 3 mtr. materiału na ubranie i 2 olejne obrazy. nw 7817 Zbiórka pół godziny przed przetargiem w Pobiedziskach na rynku. Gabrysiak, urzędnik egzek. Wydz. Pow. pow. poznańskiego.

PRZETARG PUBLICZNY. W dniu 25 lutego 1931 r., o godz. 12.30, sprzedam w Jerzykowie pow. poznański, za gotówkę najwięcej dającemu: maszynę do mlócenia i żniwiarkę. nw 7816 Zbiórka 10 minut przed przetargiem w Jerzykowie przed sołectwem. Gabrysiak, urzędnik egzek. Wydz. Pow. pow. poznańskiego.

PRZETARG PUBLICZNY. W dniu 2 marca 1931 r., o godz. 11, sprzedam w Czapurach pow. poznański, za gotówkę najwięcej dającemu: maszynę do szycia. nw 7815 Zbiórka pół godziny przed przetargiem w Czapurach przy moście do młyna. Gabrysiak, urzędnik egzek. Wydz. Pow. pow. poznańskiego.

PRZETARG PUBLICZNY. W dniu 2 marca 1931 r., o godz. 14, sprzedam w Żegrzu pow. poznański, za gotówkę najwięcej dającemu: maszynę do szycia marki Singer. nw 7814 Zbiórka pół godz. przed przetargiem w Żegrzu przed sołectwem. Gabrysiak, urzędnik egzek. Wydz. Pow. pow. poznańskiego.

PRZETARG PRZYMUSOWY. W sobotę, dnia 21 b. m., poniedziałek, 23 b. m. i dni następane, o godz. 9.30 przed poł., przy ul. Wrocławskiej 37 sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę: większą ilość płaszczy damskich i męskich, większą ilość ubrań męskich i dziecięcych oraz duży zapas obuwia. nw 7515 Przetarg odbędzie się nieodwołalnie. J. Bartkowiak, kom. sąd. Poznań, Poznańska 58-a, tel. 75-24

PRZETARG DOBROWOLNY. Dnia 21 lutego 1931 r., o godz. 10 przed południem, sprzedam w drodze dobrowolnego przetargu w Obornikach przy ulicy Nadbrzeżnej 1, ze składnicy kolejowej firmy W. Siwek, Spedytorstwo Kolejowe: 11 części używanych maszyn do wyrobów konserw mięsnych, 2 beczki farby ziemnej. nw 7516 nie odebranych przez adresatów. Dąroszewski, kom. sądowy.

LICYTACJA MASY UPADŁOŚCIOWEJ. W sobotę, dnia 21 b. m., o godz. 10 przed poł., sprzedawcą będą najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą przy St. Rynku 8: większą ilość konfekcji męskiej i dziecięcej, jak: futra, płaszcze zimowe, wiosenne, gumowe, ubrania, kurtki skórzane, jupy, litewki, smokingi, surduty, spodnie, kamizelki, partje wykrojów na ubrania, materiały z metra, podszewki, guziki, manekiny, lampy, stoły krawieckie, regały, przyrządy krawieckie, maszyny do szycia, biurka, maszynę do pisania „Adler“ i urządzenie składowe. nw 7517 Dawid, kom. sąd. w/m. Sniadeckich 26.

PRZETARG PUBLICZNY. W dniu 24 lutego 1931 r., o godz. 11.30, sprzedam w Stęszewie powiat poznański, za gotówkę najwięcej dającemu: bufet, kredens, 2 obrazy, leżankę, 3 mtr. materiału na ubranie, 33 sztuki kamieni mozaikowych i drzewo sosnowe. nw 7812 Zbiórka 10 minut przed przetargiem w Stęszewie na rynku. Gabrysiak, urzędnik egzek. Wydz. Pow. pow. poznańskiego.

PRZETARG PUBLICZNY. W dniu 27 lutego 1931 r., o godz. 9.30, sprzedam w Antoninku pow. poznański, za gotówkę najwięcej dającemu: motor elektryczny. nw 7811 Zbiórka pół godziny przed przetargiem w Antoninku przy willi p. Czubka. Gabrysiak, urzędnik egzek. Wydz. Pow. pow. poznańskiego.

KINO „APOLLO“ Na jedynej w Poznaniu aparaturze firmy światowej sławy „Western Electric“ KINO „APOLLO“

Od czwartku, dnia 19 lutego 1931 roku arcydzieło dźwiękowo-śpiewne p. t.

„Dziewczę z Montparnasse’u“

W roli tytułowej: Gertruda Lawrence.

Scenariusz i dialogi: Gene Markey. Muzyka i piosenki: Cole Porter. Początek seansów o 4,30—6,30—8,30. Przeprowadź biletów od 11,30 do 1,30 w poł.

OGŁOSZENIA DROBNE. Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 60 groszy. Znak oferty (naprzykład: z 18924, n 2735, d 1790) 1 t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE. Przedsiębiorstwo budowy karoserji w Poznaniu (stelmachstwo, kucia, lakiernia, siodlarnia) dobrze zaprowadzona z kompletnym urządzeniem. Oferty Kurjer zdw 65 907/8. Gramofony - płyty mechanizmy sprzedaje po cenach najniższych F. Balaś. Woźna 12. Pw 8769-523. Meble wszelkiego rodzaju, nowe i używane po niższych cenach na najdogodniejszych warunkach spłaty poleca Stefan Pahl, ul. Marszałka Focha 29, magazyn mebli. Tel. 64-25. Pw 9015-599. Maszyny cukiernicze i różne inne przyrządy do fabrykacji cukierków odda okazynie Poznański Dom Komisowy. Dominikańska 3, telefon 11-44. Pw 9169-788. Plac pod budowę wili, obszar 656 kw. mtr. do sprzedania okazynie za gotówkę. Pośrednicy pożądan. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 65 405. Najtaniej sprzedaje płaszcze, fartuchy, zawieszki i inne. Wytwórnia fartuchów Marjan Garstecki. Kosia 19. Gramofony płyty, radio. Ceny niższe Elektrozox, Półwiejska 30. zdw 65 055. Radjogramofon słony lokalowy Wierzbicie 28, Susszykiewicz. zdw 65 492. Radjo Marconiego 4 lampkowy, maszynę leworamienną Skrobowski Długa 7, podwórze, prawo. zdw 65 598. Sprzedam 3 maszyny do odlewu różnej wielkości plomb. Wiadomość Inowrocław, Św. Ducha 105. P. Ossowicki. Amatorowi sprzedam niemiecką książkę religijną (200 lat) wydana Dr. Heinrich Müller Superintendent Rostok, drukowana Moritz Endter Nürnberg. Oferty Kurjer zdw 65 658.

Sypialnie ładne bardzo tanio sprzeda Stolarnia, Kwiatowa 6. zdw 65 627. Underwood Maszyna do pisania mało używana na sprzedaż. Zgłoszenia od 2-4. St. Wawrzyniak, 3 Maja 2. zdw 65 954. 290 mórg przy mieście gdzie gimnazjum, seminarjum, sąd powiatowy, mleczarnia, 2 km. od stacji. 40 od Poznania w dobrej kulturze, martwym i żywym inwentarzem na dogodnych warunkach sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznań. zdw 65 243. Dogi Dalmatyckie Wierzbicie 23, Susszykiewicz. zdw 65 493. Stare skrzypce do sprzedania, stemplowane. Of. Copy Antonino Stradinarino made in Germany pod Stradinarino. Kurjer Poznański zdw 65 683. Skład tow. krótk. z towarem za 6.000 zł sprzedam zaraz. Miasto powiatowe. Zgłoszenia do Kurjera zdw 65 667. Sypialnia gabinet, jadalnia eleganckie sprzedam. Gąsiorowskich 5, I. lewo. zdw 65 726. Pierzyny trzy poduszki sprzedam. Adres wskaże Kurjer zdw 65 717. Gdynia parcie budowlana 600 kw. m. w centrum sprzedam. Oferty Kurjer zdw 65 708. Pianino Sommerfelda prawie nieużywane okazynie sprzedam. Oferty Kurjer zdw 65 697. Serwis obiadowy 12 osób 109 części, czeska porcelana, granatowy złoty brąz sprzedam. Adres Kurjer zdw 65 761. Samochód dwuosobowy Ford korzystnie sprzedam. Auto Industria. Mostowa 22. zdw 65 757. Sprzedam skład rzemieślniczy z zapędem elektrycznym i mieszkaniami za 8.000 zł przy Marsz. Focha. Adres wskaże Kurjer zdw 65 752.

Skład kolonjalny, mieszkanie, magiel sprzedam korzystnie. Adres wskaże Kurjer zdw 65 735. Skład kolonjalny bez mieszkania korzystnie sprzedam. Woźna 21. zdw 65 790. Kasę kontrolowa „Org. National“ szafa żelazna tanio sprzedam. Oferty Kurjer zdw 65 818. Pianino Steinberg sprzedam. Oferty Kurjer zdw 65 815. Wyprzedaż inwenturowa tylko jeszcze kilka dni. Szklanki 10 gr. Talerze 28 gr. Salaterki 35 gr. Garnki emal. 60 gr. Maszynki do mięsa po mocno niższych cenach. „Serwis“ W. Ziętek, Poznań, 27 Grudnia 2. Pw 9177-790. Kolonjalkę z obszernym mieszkaniem wkaże Kurjer zdw 65 840. Zegarki szwajcarskie, ślubne obrączki, biżuterię własną pracownia poleca najtaniej Chwikowski, Św. Marcin 40. zdw 65 849. Pianino jak nowe za gotówkę. Wały Król. Jadwigi 5, I. prawo. zdw 65 847. Wózek dziecięcy, duży, biały korzystnie na sprzedaż. Za Bramka 4, I. zdw 65 834. Jadalnię debową solidnie wykonaną, bogato rzeźbioną bardzo tanio. Stolarnia, Bukowska 9. zdw 65 626. Gramofon szafkowy dwusprężynowy tanio sprzedam. Marszałka Focha 23, front, I. lewo. jw 5556. Wózek dziecięcy modny „Brenabor“ korzystnie sprzedam. Półwiejska 26 a, parter, lewo. rw 13 127. Bernardyn 3 letni, bardzo czujny i ostry, tresowany, tak zwany „Auf den mann gehetz“, piękny okaz. Cena 150 zł. Głównie Wenecja Poznańska 6, Berchiet. nw 7809.

Sprzedam platformę resorową prawie nową tanio. Adres wskaże Kurjer rw 13 117. Skrzydło Steinway & Sons dobrze utrzymane sprzedam. Adres wskaże Kurjer zdw 65 430. 1 1/2 złotego tylko cała paczka szklanek, 15 sztuk, jedynie Wroniecka 24, Hurtownia Porcelany. zdw 65 861. 7 1/2 złotego tylko kompletny garnitur na unywałkę poleca jedynie Hurtownia Porcelany, Wroniecka 24. zdw 65 860. 59 złotych tylko porcelanowy serwis obładowy 12 osobowy, lecz jedynie wprost z Hurtowni Porcelany, Wroniecka 24, podwórze. zdw 65 859. Piec westfalski sprzedam. Olszak, — Grobla 17 a. zdw 65 857. Lornetkę przyrządy korzystnie sprzedam. Górna Wilda 84, II. piętro, prawo zdw 65 855. Wielkopańska jadalnia, cytrynowa polerowana sypialnia, biurko stołowe, żelazna szafa, stuletnie skrzypce, wiołonczela. Woźna 18, III. prawo. zdw 65 898. Sprzedam okazynie wóz meblowy transportowy. Przemysłowa 43, Lewandowska. zdw 65 925. Radjoodbiornik 4 lampkowy tanio sprzedam. — Słowackiego 27, Szymańska. zdw 65 905. Pianino Blüthnera natychmiast sprzedam lub wypożycze. Łaskawe zgłoszenia pod zdw 65 921. Singera maszyna damska spuszczana. — Zmieszniński Szyperka 3 zdw 65 927. Ford na sprzedaż. Ul. Romana Szymańskiego 7, skład kolonjalny. zdw 65 931. Konie dwa, platforme nadliczbowa. E. Jankowski. Zwierzyniecka 29. zdw 65 938.

Używane 2 skrzydła i 3 pianina — likwidując — za wszelką cenę (gotówką) sprzedam Pilne zgłoszenia pod zdw 65 922. 2 pokoje jadalne debowe, nowe odda okazynie Poznański Dom Komisowy. Dominikańska 3 telefon 11-44. Pw 9192-7.103. Na sprzedaż prasa do cegły firmy Raupach (2000 na godz.) z dwiema parami walcy, używacze cegły, rurek i mundutki, korzystnie do oddania Zgłoszenia „Par“ Ostrów (Wlkp.) Skrzyńska 26. Pw 9191-65.5. Skład pokój i kuchnia tanio sprzedam. Dominikańska nr. 1. zdw 65 878. Jadalnia kompletna, bufe 2 metry okazynie za 850 zł. Stolarnia, Szyperka 3. zdw 65 876. Brylant przeszedł 2 1/2 karata sprzedam tanio. Oferty zdw 65 889. Fortepian harmonjum w ratach tanio. Św. Marcin 22, I. piętro. zdw 65 887. 5 KUPNA lub fortepian kupie za gotówkę. Oferty Kurjer dw 2741. Książki powieściowe podręczniki szkolne, dzieła naukowe kupuje, płaci najkorzystniej Książka Antykwarjat Woźna 12. zdw 64 621. Kupię okna inspektowe używane w dobrym stanie Oferty Kurjer zdw 65 470. Brylanty złoto, srebro itd. kupuje F. Tar-kowska. Poznań, Pl. Wolności 11. Pw 8069. Folwark 400 mórg dobra ziemia budynki, inwentarze kupie, wyczerpujące oferty do Kurjera zdw 65 910. Kartotekę metalową dobrze utrzymaną kupię. Zgłoszenia do Kurjera zdw 65 702.

Kupię 3 duże woze skrzyniowe 3-4 calowe. Oferty Kurjer zdw 65 904. Stolarski warsztat kupie. Oferty Kurjer zdw 65 713. Kupię parcelę, ewtl z domem. Oferty cena Kurjer zdw 65 712. Móg kilka kupie. Zgłoszenia Kurjer zdw 65 711. Gitary używanej poszukuje. Oferty z cena Kurjer zdw 65 744. Magiel kupie. Adamczewski. Marszałka Focha 74. zdw 65 781. Używaną szafę do rzeczy krzesła szafa kuchenna kupie. Oferty Kurjer zdw 65 776. Akcje R. Maya kupię pakiety placac prima hipoteka dobrze oprocentowana. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 65 565. Majątek w okolicy Tczewa, Pelplina, Pucka, 700-1200 mórg pszennej ziemi do re budynki i inwentarza, niedo re budynki i inwentarza, niedo daleko kolei, wprost od właściciela kupie. Oferty pod 215 do Ekspozytury Kurjera Poznańskiego w Gdyni. nw 7804. 6 KAMIENICE Kamenica Wilda 5 składów, dochód 21.000 zł, cena 200.000, wpłaty 120-100 sprzedam. Ziekie, Gen. Umilńskiego 7 a. zdw 65 491. Wille większa pod Poznaniem blisko lasu i wody kupie. Oferty Kurjer zdw 65 705. Willa na Sołaczu niezłocznie wolna do sprzedania. Cena 56.000, wpłaty 30.000. Oferty Kurjer zdw 65 723. Okolicznościowo sprzedam dwie kamienice dochód 24.000, cena 180.000 wpłaty 60-80.000. Dochód 30.000, cena 285.000 wpłaty 125.000 zł. Oferty Kurjer zdw 65 820.

Wille
Solacz 5 pokoi sprzedam. Oferty Kurjer zdw 65 942

Wille
s ogrodem 6-8 pokoi, kupie w większym mieście. Braun, Poznań, Chelmońskiego 10. zdw 65 943

Wille
6 pokojowa, ogród, cena 45 000, szybko sprzedam. Czarnecki Ratajczaka 13. zdw 65 901

7 PIENIĄDZ

60 tysięcy zł
potrzeba zaraz na l. nr hipoteki majątku około 1.400 morg w Poznaniu ziemie nieobciążone. nawet ziemstwem Kredytowym. P. centy zależnie od umowy. Blizsze szczegóły Chrostowski, Poznań, Jasna 3, tel. 79-06. zdw 63 240

Poszukuje
5-6.000 zł na druga hipoteka domu nowowzbudowanego zaraz. Oferty do Kurjera zdw 65 686

1.000 złotych
pożyczki poszukuje etatowy urzędnik na wysoki procent przy daniu pełnej gwarancji i zabezpieczenia. Spłata według umowy. Zgłoszenia pod zdw 65 675

Kupiec
poszukuje dodatkowego przedstawicielstwa w branży kolonialnej w i wódek, zna dokładnie rynek Wielkopolski. posiada biuro, telefon, kaucja. Oferty Kurjer zdw 65 709

Poszukuje
10.000 zł na l. hipoteki na kamienicę wartości 300.000 zł. Oferty Kurjer zdw 65 692

Wspólnika
z samochodem i około 1.000 zł gotówki do rozwoju towaru z wyrobioną klientelą. Zgłoszenia Kurjer zdw 65 762

6.000
pożyczki na l. hipoteki gospodarstwa wiejskiego poszukuje. Procent podług umowy. Zgłoszenia Kurjer zdw 65 737

5.000
poszukuje na kamienicę III. piętra bez długu. Zgłoszenia Kurjer zdw 65 780

Wspólniczki
poszukuje do letniska, kawaler, właściciel pięknej realności z własnym rybnym jeziorem w Księżewie. Panie z gotówką od 20.000 zł upraszam o łaskawe oferty. Rzecz honorowa, cel matrymonialny, anonimowy bez odpowiedzi. Oferty zdw 65 785

Hipoteki
1000 i 2000 dolarów płatność pół roku kamienicę Poznań sprzedam czterdziesty procent damna. Oferty Kurjer zdw 65 872

5-10 000 zł
tytułem pożyczki poszukuje właściciel fabryki i nieruchomości na czas przejściowy. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 65 929

3-5 000 zł
pożyczki poszukuje przemysłowiec w Poznaniu za dobrym oprocentowaniem. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 65 928

8 DO WYNAJĘCIA

Kawiarnia - piekarnia
z mieszkaniem zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański nr 78 000

Mieszkanie
4 pokojowe przy Moście Teatralnym z telefonem za zgodą gospodarza zaraz do oddania. Zgłoszenia do Kurjera zdw 65 683

2 pokoje
i kuchnia z nowymi meblami korzystnie sprzedam. Adres wskazuje Kurjer zdw 65 714

Mieszkanie
6 pokojowe z ogrodem komfort. wili Solacz do wynajęcia. Oferty Kurjer zdw 65 707

Skład
z przyległym mieszkaniem 2 pokoje i kuchnia w centrum miasta, w którym od 2 1/2 roku zegarmistrz ma zajete. Jest od 1.3.31. do wynajęcia wprost od gospodarza. Piotr Zwierzycy, Półbiedzińska, Rynek 6. zdw 65 740

Mieszkanie
3 pokoje i kuchnia (śródmieście) zaraz wolne. Zgłoszenia Kurjer zdw 65 797

5 minut
od dworca 3 pokojowe, komfortowe, willa ogród Pawlety, Luboń, fabryka drożdży. zdw 65 814

Mieszkanie
pokój 1000, - dzierżawa 26. - Ul. Gen. Prądzyńskiego 57. Gospodarz. zdw 65 843

Mieszkanie
5 pokoi kuchnia (Łazarz) za miesięcznym czynszem spiesznie wynajmie „Pawilon”. Marszałka Focha 15. zdw 65 827

2-1
pokoje, używalność kuchni, Matejki 57, mieszkanie 9. zdw 65 882

Mieszkanie
dwupokojowe, kuchnia wysoki parter Włda 1600 wtem pół roku dzierżawa Górna Włda 32 parter, prawo. zdw 65 985

Pokój
kuchnia 800, Agencja Kurjera, Przemczna 1a. zdw 65 926

Jedno
dwupokojowe kuchnia korzystnie Widziński, Maleckiego 15, parter zdw 65 932

Dwupokojowe
mieszkanie słoneczne zaraz, Aleja Szelagowska 13. zdw 65 941

Oddam
2 pokoje na śródcie za pożyczkę 5 000 złotych. Oferty Kurjer zdw 65 886

7
pokojowe komfort ul. Mickiewicza za dzierżawę miesięczną. Oferty Kurjer zdw 65 934

Mieszkanie
sześciopokojowe, centrum odda Czarnecki, Ratajczaka 13. zdw 65 902

Pokój
kuchnia Jeżyce korzystnie oddam Soltysiak, Prusa 18. zdw 65 917

9 SZUKA MIESZK.

2 pokoje
kuchni szuka urzędnik dzierżawę zgóry. Agencji wykluczeni. Warunki podać Kurjer zdw 65 674

Poszukuje
2 pokoiów z kuchnią wprost od gospodarza w okolicy Rynku Wileckiego. Oferty z podaniem warunków Kurjer zdw 65 720

Mieszkania
poszukuje urzędnik-prawnik Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 65 766

3.000-4.000 zł
płace zgóry dzierżawy za 3 pokojowe mieszkanie centrum lub w pobliżu tylko od gospodarza wzgl. od lokatora za zgodą gospodarza. Oferty Kurjer zdw 65 745

Poszukuje
mieszkania 2 do 3 pokoi z kuchnią. Czynsz zapłace zgóry. Oferty do Kurjera pod zdw 65 730

Pokoju
z kuchnią wprost od gospodarza poszukuje. Pośrednicy wykluczeni. Łaskawe zgłoszenia zdw 65 539

Poszukuje
4-3 pokojowe mieszkanie słoneczne, wanna, do 300 miesięcznie okolice Łazarza, Jeżyce. Oferty Kurjer zdw 65 893

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienie
portjerstwo pokoi kuchnie na podobne lub większe bez portjerstwa. Matejki 82. zdw 65 742

Zamienie
2 pokoje z kuchnią na takie same lub 3 pokoje z kuchnią. Adres Kurjer zdw 65 786

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
jedno - dwuosobowy. Stroma 26 wysoki parter lewo od 7 godzin. zdw 63 781

Pokój
umeblowany Kęta 7, II., lewo. zdw 65 635

Sołacz
Podolska 11, pokój umeblowany, telefon. zdw 65 727

Pokój
jednej lub dwoim osobom, elektryczność, Focha 20, I., prawo, front. zdw 65 722

Pokój
oddzielny, Kopernika 3, IV. zdw 65 719

Eleganckie
2 pokoje wynajmie, Pocztowa 21, I., prawo. zdw 65 703

Pokój
dwom lub jednej osobie, pościel pożądana, Śniadeckich 21, I., prawo. zdw 65 769

Pokój
dobrze umeblowany, telefonem, Słowackiego 27, III, prawo. zdw 65 763

Małeńki
pokoi dla pracujących 20 zł. - Kantaka 5, ogród II, lewo. zdw 65 759

Czteropokojowe
komfort, umeblowane odstapie. Oferty Kurjer zdw 65 725

Pokój
dla 2 panienek lub małżeństwu wynajmie, Wierzbicice 31, III, lewo. zdw 65 731

Kwiatowa 3
I, lewo utrzymanie, elektryczność, inteligentnemu. zdw 65 793

Pokój
dla dwóch panów do wynajęcia. Wzgórze św. Wojciecha 16 a III, piętro, lewo. zdw 65 848

Pokój
słoneczny, osobnym wejściem, niekrepujący 40 zł. Kopernika 2, I., lewo. zdw 65 828

Pokój
dwuosobowy frontowy osobne wejście, Kilińskiego 12 II parter, prawo. zdw 65 934

Pokój
umeblowany 1 marca. Seweryna Mielińskiego 22, II, ptr., podw., Frankowski. zdw 65 852

Pokój
wynajmie. Woźna 14 b, III, lewo. zdw 65 792

Pokój
do wynajęcia. Poina 3, front, Zielińska. jw 5553

Niekrepujący
elegancki pokój frontowy, elektryczność, inteligentnemu panu Ratajczaka 9, I., prawo. zdw 65 831

Skromny
pokoi panu. Ratajczaka 9, I., prawo. zdw 65 830

Pokój
wynajmie Michalska, św. Marcin 14. zdw 65 812

Pokój
wynajmie małżeństwu. Maleckiego 31/32, II., lewo. zdw 65 837

Pokój
ładny zaraz. Czartoria 8, Antokowiak. zdw 65 836

Pokój
1-2 używalność kuchni, bez wynajmie. Reya 1, I., prawo. zdw 65 835

Wspólny
panu Kwiatowa 9, podwórze I. zdw 65 832

Pokój
wspólny panu. Wielkie Garbary 35, podwórze, I, lewo. rw 13 123

Pokój
inteligentnej pani. Mostowa 5 a, III, prawo. rw 13 125

Pokój
umeblowany. Mostowa 34, III, prawo. rw 13 123

Dwuosobowy
zaraz, Skarbowska 6, III, lewo. zdw 65 883

Pokoik
czysty i swobodny dla 1-2 pań. Adres Kurjer zdw 65 881

Pokój
Wrocławska 38 I III., Orwat. zdw 65 868

Elegancki
duży pokój, Kantaka 5, II., prawo, front. zdw 65 867

Pokój
słoneczny balkonowy paniom, panom, małżeństwu bezdzietnemu Maleckiego 31 III., I. zdw 65 866

Dwupokojowe
elegancko umeblowane mieszkanie, używalność kuchni bezdzietnym. Młyńska 2, IV., lewo. zdw 65 865

Wspólny
z gotowaniem panience. Nowicka, Strzałowa 7, III, szeroka brama. zdw 65 864

Pokój
dla 1-2 osób utrzymaniem lub bez. 27 Grudnia 5, II. zdw 65 856

2
panny fabryczne na wspólny pokój przyjmie. Dudzińska III, p., lewo, Młyńska 5. zdw 65 853

Studentkę
z inteligencją przyjmie na elegancki pokój śródmieściu Babińskiego 7, I. zdw 65 870

Małżeństwu
pokój z używaniem kuchni wynajmie. Chwaliszewo 2, II, piętro, lewo. zdw 65 846

Pokój
skromnej inteligentnej. Orzechowej 7, III. zdw 65 912

Słoneczny
dobrze umeblowany bardzo do brem utrzymaniem od 1 marca. Podgórna 13 b III. zdw 65 833

Pokój
komfortowy dla panów i małżeństwa z kuchnią, Marszałka Focha 94, front, III, prawo. zdw 65 944

Pokój
słoneczny, śródmieście. Adres Kurjer zdw 65 877

Pokój
Racyskich 2, II, lewo. zdw 65 838

Pokój
panience. Grobla 19, I, prawo. zdw 65 915

12 SZUKA POKOJU

Próżnego
pokoiu poszukuje małżeństwo. Oferty Kurjer zdw 65 736

Pokoju
umebl. poszukują 2 studentki 1.3. Oferty Kurjer zdw 65 743

Pokoju
swobodnego przed rynkiem Wileckim poszukuje. Zgłoszenia Kurjer zdw 65 733

Pokoiku
małego 25 panu poszukuje. Oferty Kurjer zdw 65 762

Starszy
pan kupiec szuka pokoju z łazienką, światłem elektrycznym. Oferty Kurjer zdw 65 894

Eleganckiego
niekrepującego pokoiu ewentl utrzymanie poszukuje w centrum. Zgłoszenia Kurjer zdw 65 941

Dwóch pokoi
oddzielnych z elektrycznością a solidnej gospodyni poszukuje naczelnictwo od 1.3. Oferty z podaniem ceny pod „Pokój”.

Skromnego
pokoiu (Król. Jadwigi) poszukuje solidny pan własna pościelą. Zgłoszenia Kurjer rw 13 126

Pokoju
dobrze umeblowanego z utrzymaniem u starszych państwa poszukuje zaraz przy ul. Patrona Jakubowskiego lub Polnej. Zgłoszenia do „Par”, Toruń, pod „Pokój”. Pw 9184-04 44

13 LOKALE

Lokal
biurowy 2 pokoje, telefon odrębne wejście św. Marcin 1 marca. Oferty Kurjer zdw 65 821

14 DZIERŻAWY

Wydzierżawie
skład rzeźniczy (nadający się także na inny) z urządzeniem mieszkaniem 2 pokoje, kuchnia warsztat, stajnia, m. miesięcznie 60 zł, wprost od właściciela Wronek, ul. Jadwigi 59. nw 7799

Mieszkanie
na wsi z ogrodem jednomorgowym, 4 pokoje z kuchnią od 1 kwietnia br. na kilka lat do wydzierżawienia. Kościół i szkoła w miejscu, od miasta Wrzesni 7 km. Autobus dwa razy dziennie do miasta. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 65 334

Skład
mieszkaniec przy rynku ruchliwego miasteczka Wielkopolski fryzjerowi lub inna branża korzystnie wydzierżawie. Zgłoszenia Kurjer zdw 65 253

Skład
z pokojem, ul. Dąbrowskiego 4, gospodarz. zdw 347

Gościniec
z pełnym koncesją w wielkiej wsi wprost od gospodarza wydzierżawie Oferty do Kurjera zdw 65 691

Bacznosc
kiosk szklany, nadający się na wszelkie branże przy kościele dla szklarza obrabiarka za roczną dzierżawą odda Organizacja, Górna Włda 19. zdw 65 723

Piekarni
poszukuje dobry fachowiec bez odstępnego na wsi lub małym mieście. Zgłoszenia D Niemier, Poznań, ul. Dąbrowskiego 70. zdw 65 774

Lokal
z 2 pokojami i kuchnią w którym przez 5 lat prowadzono kolonialkę w powiatowym mieście do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 65 809

15 UZDROWISKA

„Miłowody”, Zakład przyrodolecznicy
leczy nerwy i choroby wewnętrzne, ceny niskie. Poczta, stacja kol. Oborniki Wlkp. zdw 64 066

16 OSOBISTE

Zabawa
Konservatorium Chopina stółki ostatni przy lustrze pania ciemnej sukni kwiat kremowy, prosi bardzo pan okularach siedzący naprzeciwko pare słów. - Kurjer zdw 65 795

A.
Wiadomość zapożn. oczekuje następnej. Wesolowski, zdw 65 808

M.
Włde prosi Tel. W, dziś lub jutro 7. Dom Akademicki. zdw 65 899

zdw 64 038
prosze adres Kurjer zdw 65 897

Reduta
Moniuszki pania różowej sukni, greckim profilu, siedząca przy drzwiach wejściowych towarzyszywie czerwonej sukienki, prosi pan w binoklach adres do Kurjera zdw 65 903

21 ZGUBY

Zgubiono
na Górnej Wildzie 50 zł 18 bm. w godz 10-11, uczciwy znalazca zeche oddać w wynagrodzeniem. Gen. Kosiańskiego 13, Michalowska. zdw 65 672 3

Skradziono
beczkę z tranem, ostrzegam przed kupnem. Nowa Drogerja Poznań, Wrocławska 38. Pw 9182/3-7.100/1

Zgubilem
książeczkę wojskowa, Władysław Kuś, św. Wojciech 2, zdw 65 311

22 ROZMAITE

Salon Mód
pracownia najmniejszych sukien spacerowych, wieczorowych, kompletów, płaszcz, kostiumów pod kierownictwem pierwszorzędnej sily zagranicznej żalobne zamówienia wykonuj w 24 godzinach. Jankowski, Kreta 23. zdw 65 355

Przyjmuję
bieliznę do znaczenia monogramów, niskie ceny, A. Knothówna, Plac Bernejski 4. zdw 65 306

Modne Tweed'y
okazyjnie Flaminga 6.25; 7.50; Tweed 140 cm. czysta wlna 8.25; Tweed'y płaszczowe (pozostałe) za bezcen. Białe towary pozostałe z b. tygodnia sprzedajemy po cenach reklamowych. Pw 9147-6.243

2,60 zł
powleczenia na poduszki, na pościel od 8.50, poduszki strojne od 4.25, Jaski 1.90, podpięcia od 12.50, komplety strojne do 30% niższe poleca Fabryka Bielizny, J. Schubert, Wrocławska 3. Pw 8721-4.167

Mistrzynie
wykonuje tani wszelka krawiecczyzna damska, Pelagia Przybyłówna Romana Szymańskiego 9, I ptr. zdw 63 559

Zakład
fotograficzny tani zaraz sprzedam. Kurjer zdw 65 404

Dam
dziecko na wynowanie. Oferty do Kurjera zdw 65 733

Rutynowany
książkowy, bilansista podejmuje się wykonać po umiarkowanych cenach: zaliczenie prawidłowej księgowości, zestawienie bilansów, rewizji ksiąg, uregulowanie zaległości oraz reklamacji podatkowych. Łaskawe zgłoszenia uprasza się do Kurjera Poznańskiego pod zdw 65 779

Dziewczę
3-5 letnie lepszego domu na wychowanie. G. Wilda 30, Bartokowiak. zdw 65 775

Chiromantka
zagraniczna przeprowadza z kart, kart, dziennie wiele podziękowań. Górna Włda 51, III, prawo. zdw 65 794

Serdeczna próba!
Optant znajdujący się z żoną w rozpaczliwym położeniu oboje w podeszłym wieku, prosi: szlachetnych serc o łaskawe użyczenie harmonijki, abyby mógł graniem uczcić na utrzymanie zapracowaną. Składam napróżd najserdeczniejsze Bóg zapłać Łaskawe oferty upraszam do Kurjera Poznańskiego pod zdw 65 801

Przerabiam
naprawiam garsonki, swetry, pulowery itp. „Trico”. Szymańskiego 10, III. Pw 8102-1.48

Chiromantka
przepowiada przeszłość, teraźniejszość i przyszłość Grobla 19, wchód 4 u p. Siewert, I, piętro. zdw 65 850

Stenografji
książkowiec, języka polskiego, niemieckiego udziela Kromczyńska, Ogrodowa 16. zdw 65 822

Najslyniejsza Chiromantka
przyjechała z Warszawy na krótko, przepowiada przeszłość, teraźniejszość, przyszłość, wiadomości, Aleje Marcinkowskiego 20, drugie piętro, prawo dom tylny. zdw 65 826

3,50 - 4,75 - 7,00 - 8,75
pończochy Bemberga „Dumont” Marsz Focha 29. Pw 9190-53.307

Jasnowidz
Pewni rozwiązuje wszelkie najtrudniejsze sprawy. Woźna 18. zdw 65 869

Chiromantka
przyjechała z Warszawy na krótko, przepowiada przeszłość, teraźniejszość, przyszłość, wiadomości, Aleje Marcinkowskiego 20, drugie piętro, prawo dom tylny. zdw 65 826

Która
panna lub wdówka lat 30, inteligentna, przyjeżdża uczciwa, berdzietna, z matym posagiem wjdzie zamąż z urzędnikiem państwowego lat 64, wdowca z 11 letnią córeczką Rzecz taktuje honorowo Oferty z fotografja do Kurjera zdw 65 620

Kupiec
lat 43, kawaler posiadziciel letniska, wartości najmniej 100.000 zł poszukuje młodej i zdrowej żony. Panie z gotówką od 20.000 zł na spłate hipotek upraszam o oferty ale tylko poważne anonimowe bez odpowiedzi. Oferty Kurjer zdw 65 784

Dla
kuzynki ziemiankiej rodziny, lat 30, przystojnej poszukuje męża na poważnym stanowisku. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 65 817

Kawaler
lat 27, posiadający własny skład jubilerski pragnie poznać inteligentną pannę z gotówką w celu matrymonialnym. Zgłoszenia o ile możności z fotografja, która się zwraca do Kurjera dw 2875

24 NAUKA

Kurs kroju
damskiego rozpoczne poniedziałek wieczorem 23 go, kołecz Wielkanoc, cena 25 zł. Szymański, Waly Jana 9, tel. 10-12. zdw 65 755 6

Korepetycji
bardzo tani umiejętni udziela student, Ma.k. Al Marcinkowskiego 25. zdw 65 433

Poszukuje
korepetytora, lekcje łaciny matematyki polskie za wspólny pokój, śniadanie Oferty Kurjer zdw 65 676

Kursy stenografji
pisania na maszynach Kantaka 1, II, piętro. zdw 65 677

30 000 zł pożyczki
zabezpieczenie w złocie I. hipoteką poszukuje, ewent. dam zajęcie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod dw 2879

Ekspedjent
młody, sumienny brzozy delikatesów, win, wódek, szuka posady na prowincji. Łaskawe oferty Kurjer zdpw 65 568

Zespół artystów
humorysta - kupieciska i atrakcja akrobacyjna, ewentualnie z muzyką. Wolne od 1 marca. Warunki umiarkowane. Oferty Kurjer zdpw 65 600

Dziewczyna
szuka posady od 1 marca do wszystkiego. Oferty Kurjer zdpw 65 688

Osoba
inteligentna, godna zaufania, umiejąca dobrze gotować i znająca wszelką pracę, poszukuje posady jako gospodyni od 1 marca do samotnej osoby. Miejsce wolne obojętne. Oferty Kurjer zdpw 65 687

Starsza
stusząca szuka posady z dobrem gotowaniem do dwóch trzech osób od 1. 3. Oferty Kurjer zdpw 65 684

Szofer
pracy szuka kawał, samotny, biegi w piśmie, mówi językiem polskim, niemieckim, francuskim szuka pędzący. W czasie wolnym do wszystkiego. Skromne wymagania. Oferty Kurjer zdpw 65 682

Panienska
lat 17, poszukuje posady do dzieci na przed południe od zaraz. Oferty Kurjer zdpw 65 681

Dziewczyna
poszukuje jakiegokolwiek posługi. Oferty Kurjer zdpw 65 671

Praktyki
w hodowli drobiu szuka od kwietnia zamyłowania przyrodnik z lepszym wykształceniem lat 31. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdpw 65 701

Ekspedjentka
z branży rzeźniczej poszukuje posady. Miejsce wolne obojętne. Oferty Kurjer zdpw 65 713

Gospodyni
z wszechstronna znajomością, pracowita, znająca się na ogrodzie warzywnym, poszukuje posady. Adres wskaże Kurjer zdpw 65 724

Stenotypistka
młodsza szuka posady. Oferty Kurjer zdpw 65 721

Młodsza
stusząca poszukuje posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer zdpw 65 718

Poszukuje
pracy do wszystkiego lub na pokojową zaraz lub od 1. 3. Zgłoszenia Kurjer zdpw 65 716

Panienska
z prowincji poszukuje posady jako młodsza ekspedjentka do składu rzeźniczego. Oferty Kurjer zdpw 65 710

Krawcowa
dobra szuka posady. Zgłoszenia proszę Kurjer zdpw 65 706

Uczelwa
kobieta szuka posługi. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdpw 65 698

Szukam
posady za służącą albo stancję w zamian za posługę. Zgłoszenia do Kurjera zdpw 65 378

Dziewczyna
ze świadectwami i gotowaniem poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdpw 65 770

DZISIAJ W KINIE

- Apollo: „Dziewczę z Montparnasse”
- Aurora: „Pułk śmierci” oraz „Pechowy samochód”
- Casino: „Pat i Patachon jako Pasazerowie na gapę”
- Colosseum: „Lon Chaney jako Bicz Boży”
- Corso: „Kurjer Carski”
- Edison: „Na Zgłiszczach Namiętności”
- Harfa: Rudolf Valentino — „Amant”
- Kapitol: „W godzinę zwycięstwa”
- Metropolis: „Rapsodia Rumuńska”
- Orzel: „Z wiatrem w zawody” i „Autem po szczęście”
- Odeon: „Truciciel”
- Renaissance: „Golgota ucziwej kobiety”
- Słońce: „Trojka”
- Tęcza: „Zemsta Murzyna”
- Wilsona: Rudolf Valentino „Książę Krwi”

Książkowa
z szkoła wydziałowa handlowa, praktyka bankowa i gospodarcza na majątku poszukuje posady. Może pomagać w lekcjach. Zgłoszenia Kurjer pod zdpw 65 696

Panienska
zajmie się serdecznie małym dziećmi lub niemowlęciem, na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdpw 65 694

Tokarz
na wszelką pracę tokarską razem z słuźcą maszynowym i egzaminowany kierownik parowozu z dobremi długoletnimi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdpw 65 693

Młoda
dziewczyna z prowincji szuka posady do restauracji lub kawiarni od zaraz lub 1 marca. zdpw 63 771

Szukam
posługi raz w tygodniu. Zgłoszenia Kurjer zdpw 65 763

Poszukuje
posługi. Oferty Kurjer zdpw 65 764

Dziewczyna
poszukuje posady od 1 marca lub zaraz do wszystkiego lub do dzieci. Oferty Kurjer zdpw 65 753

Panienska
lat 18, zdrowa, czysta poszukuje posady do dzieci lub za pokojową od 1 lutego z lepszym domem. Oferty Kurjer zdpw 65 140

Ślusarz
precyzyjny, specjalista na przekroje poszukuje pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdpw 65 754

Dziewczyna
wiejska szuka posady jako pokojowa od 1 marca lub 15. Oferty Kurjer zdpw 65 751

Panienska
inteligentna, wychowawczyni, znająca robotki i szycie oraz wszelkie gry do zajęcia dzieci, która z całym zamyłowaniem spełnia ten zawód poszukuje posady. Miejsce wolne obojętne. Zgłoszenia Kurjer zdpw 65 729

Kto
z panów aptekarzy przyjmie studenta farmacji U. P. na posadę względnie praktykę od zaraz lub 1 marca br. Oferty Kurjer zdpw 65 734

Pracznka
czysta szuka prania. Oferty Kurjer zdpw 65 741

Dziewczyna
z porządnej rodziny szuka posady do wszystkiego bez gotowania lub do dzieci. Oferty Kurjer zdpw 65 750

Służąca
z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer zdpw 65 749

Gospodyni - kucharka
starsza samodzielna poszukuje posady, świadectwa długoletnie. Oferty Kurjer zdpw 65 748

Dziewczyna
uczciwa dobrze polecona poszukuje posady do dziecka albo do wszystkiego od 1. 3. Oferty Kurjer zdpw 65 746

Starsza
dziewczyna z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer zdpw 65 747

Kucharka
samodzielna poszukuje posady. Oferty Kurjer zdpw 65 778

Szofer-rymarz
trzeźwy, uczciwy, inteligentny i pewny w swym zawodzie szuka posady, najchętniej w majątku. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdpw 65 791

Ekspedjent
młodej z branży żelaza, porcelany, sprzętów kuchennych i towarów kolonialnych, specjalista dekoracji okien i pisania reklam, władający językiem polskim i niemieckim poszukuje posady. Oferty Kurjer zdpw 65 788

Panienska
poszukuje stałej posady do prac domowych z szyciem. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdpw 65 802

Pierwszorzędny szofer - monter
znajomością samochodową, autobusową, stojących motrów i traktorów, w bardzo ciężkim położeniu poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty upraszam do Kurjera Poznańskiego zdpw 65 796

Ekspedjentka
branży piekarsko-cukierniczej, bardzo sumienna, z dobrimi świadectwami poszukuje posady najchętniej do Gdyni. Zajmie się też cośkolwiek gospodarstwem domowym. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdpw 63 804

Gospodyni
poszukuje posady u samotnej osoby. Oferty Kurjer zdpw 65 813

1 000 zł
pożyczkę bez procentu za otrzymanie posady. Zgłoszenia do Kurjera pod zdpw 63 805

Młoda
dziewczyna z dobrimi świadectwami szuka posady od 1. 3. z zamyłowaniem do dzieci i lekkich prac domowych ze spaniem. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdpw 65 825

Dziewczyna
samodzielną gotowaniem, uczciwa, pracowita szuka posady 1 marca. Oferty Kurjer zdpw 65 839

Rolnik
ukończoną szkoła rolniczą szuka półrocznej praktyki. Może także pełnić obowiązki kasjera wzgl. pisarza. Specjalność chowidła, ujeżdżanie koni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdpw 65 838

Szofer
poszukuje posady, pięcioletnia praktyka, ewentl. może zastąpić inne miejsce jako portjer. Oferty Kurjer jw 5554

Szofer - mechanik
trzeźwy, sumienny, dobry kierowca, obeznany dokładnie w remontem silników spalinowych, posiadam 14 letnią praktykę, dobre świadectwa szuka posady znanego lub samotnego. Na życzenie złoży gwarancję. Wawrzyn Bernard, Kobylniki, pow. Grodzki (Pozn.) nr 7803

Elew gospodarczy
energiczny, sumienny, z dobrimi świadectwami i praktyką w wielkim majątku, obiejeje zaraz posadę. Zgłoszenia uprasza składać z całym zaufaniem do Kurjera Poznańskiego dw 2873

Szofer
pierwszorzędne referencje ostatnio 6 lat w jednym miejscu poszukuje pracy. Adres Gracj, Poznań, Wodna 17/18. rw 13 122

Uczennica
fryzjerska 2 letnia praktyka pragnie się doczyć najchętniej z utrzymaniem. Oferty Kurjer Poznański nr 7807

Kucharka
umiejąca dobrze, smacznie gotować poszukuje posady z powodu wyprowadzenia się państwa. W ostatnim miejscu 10 lat. Trzemeszewska, Gniezno, Józefaszeńska 49. zdpw 7810

Kino Colosseum
Genjalny **LON CHANEY** i Anita Page
w porywającym wyobraźni dramacie **Bicz Boży**
Niestychane napięcie! Korowód tajemnic! Nadzwyczaj zainteresowanie!
Pw 9189-7.102

Były
podoficer sanitarny z 12 letnią praktyką, wykwalifikowany w służbie sanitarnej oraz administracji szpitalnej przyjmie posadę w szpitalu lub w zakładzie. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 44, nr 7808

Dwóch przedstawicieli rutynowanych swoim samochodem
przyjma zastępstwa poważnych firm na Poznańskie i Pomorze brzozy kolonialno - spożywczej, wódczanej, drogerijnej. Oferty „Par”, pod 7.96. Pw 9186-7.96

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkiego, z dobrimi świadectwami poszukuje posady od 1. 3. Oferty Kurjer zdpw 65 884

Dziewczyna
do wszystkiego lub jako pokojowa poszukuje posady. Oferty Kurjer zdpw 65 880

Kucharka
z długoletnimi świadectwami poszukuje posady 1 marca, zajmie się też pracą domową. Oferty Kurjer zdpw 65 863

Kucharka
samodzielna wiejska poszukuje posady od 1 marca lub później. Oferty Kurjer zdpw 65 862

Dziewczyna
z gotowaniem z dobrimi świadectwami szuka posady do bezdzietnego państwa 1 marca. Oferty Kurjer zdpw 65 874

Pracznka
młodsza szuka prania. Oferty Kurjer zdpw 65 873

Początkująca
siła biurowa z ukończoną szkoła Handlową poszukuje od zaraz posady. Zgłoszenie Kurjer Pozn. zdpw 65 871

Poszukuje
posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer zdpw 63 925

Bielizna
do prania i prasowania przyjmuję się. Półwiejska 26, III, lewo. zdpw 63 890

Posady
samodzielnej szuka młodsza osoba u samotnej osoby, świadectwa bardzo dobre. Oferty proszę Kurjer zdpw 65 924

Osoba
sumienna, obowiązkowa szuka posady do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego u samotnej osoby lub gdzie mogłaby się zająć dziećmi. Oferty Kurjer zdpw 65 933

Poszukuje
posady rządy gospodarczego zaraz lub od 1 kwietnia rb, okolica obojętne. Oferty Kurjer zdpw 2878

Maszynistka
polsko - niemiecka poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdpw 65 879

Jakiegokolwiek
pracy szuka krawcowa, szybko się orientuje, wymagania skromne. Oferty Kurjer zdpw 65 891

Kilimlarka
poszukuje posady lub posługi. Zgłoszenia Kurjer zdpw 65 896

Gospoia
sumienna, oszczędna, znająca kuchnię obywatelską i treściwą - wypiekanie ciast, bułek, samodzielna, świadectwa dobre, polecenia skromne. Oferty Kurjer zdpw 65 895

Pracznka
uczciwa poszukuje prania. Oferty Kurjer zdpw 65 900

Inteligentna
lat 28, pani, znająca gospodarstwo domowe poszukuje odpowiedniej posady, może być również pomocna w biurze lub przedsiębiorstwie handlowym. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdpw 65 909

Osoba
uczciwa poszukuje posługi na cały dzień u lepszego państwa. Zgłoszenia Kurjer zdpw 63 916

Dziewczyna
poszukuje posady z gotowaniem do dwóch osób od 1. 3. 1931. Oferty Kurjer zdpw 65 914

Kucharka
z dobrem gotowaniem poszukuje posady w lepszym domu lub w probstwie od 1. 3. 1931. Oferty Kurjer zdpw 65 913

Młodsza biuralistka
z ukończoną Wyższą Szkoła Handlową poszukuje posady zaraz. Najchętniej z całym utrzymaniem. Miejsce wolne obojętne. Łaskawe zgłoszenia uprasza do Kurjera Poznańskiego dw 2341

Stołowy
dobry fachowiec 35 lat poszukuje posady, Hotel lub kawiarnia także i bufet na rachunek. Kaucję mogę stawić 3 000 zł. Oferty Kurjer zdpw 65 142

Dzielnia retuszerka
poszukuje posady Oferty Kurjer zdpw 64 978

Rządca
gospodarczy osnaty, bezdzietny, właściciel większej nieruchomości przyjmie posadę zaraz lub 1 lipca samodzielną lub pod dyktando, może złożyć kaucję hipoteczną. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdpw 65 191

Kasjerka
z dużego kina w Poznaniu szuka posady. Miejsce wolne obojętne Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdpw 65 173

Da 150 zł
książkowy bilansista za wyrobienie jakiegokolwiek posady. Świadectwa, referencje bardzo dobre Miejsce wolne obojętne. Oferty Kurjer zdpw 65 486

Manicurzystka dzielnia
ondulująca dobrze, poszukuje posady. Wyjazd. Zgłoszenia Kurjer zdpw 65 468

Kucharka
dzielnia w swym zawodzie poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer zdpw 65 466

Służąca
do wszystkiego z praniem szuka posady. Oferty Kurjer zdpw 65 437

Panienska
zna szycie przyjmie posadę zaraz. Oferty Kurjer zdpw 65 434

Pokojowa
do wszystkiego cośkolwiek gotowania szuka posady. Oferty Kurjer zdpw 65 431

Osoba
inteligentna lat 32, szuka posady samodzielną gospodyni. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdpw 65 503

Początkująca
ekspedjentka z branży piekarsko-cukierniczej i kolonialnej poszukuje jakiegokolwiek posady. Łaskawe oferty do Kurjera zdpw 65 526

Służąca
poszukuje posady do wszystkiego bez prania lub za pokojową od 1. 3. 1931. Oferty Kurjer zdpw 63 523

Kierownik
z kaucją do tartaku drzewnego poszukuje posady od 1. 3. lub później. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdpw 65 523

28 WOLNE MIEJSCA

Naciągaczki
do szczerok mogą się zgłosić. — Stary Rynek 91 wylotownia szczerok zdpw 65 738/9

Marszantka
samodzielna potrzebna. Oferty z odpisem świadectw „Par” Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53,308 Pw 9180-1.53.308

Kasjerka dominjalna
starsza, władająca językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie dla prowadzenia ksiąg i rachunków gospodarczych oraz kontrolę podwzra potrzebna zaraz ewtl. od 1. III. 1931. Zgłosz. z odpisami świadectw i życiorysem Preuss, Narkowy, pow. Tczew, zdpw 65 339

Marszantka
z kilkoletnią praktyką potrzebna. Zgłoszenia Kurjer zdpw 65 845

10 zł dziennie
Poważne przedsiębiorstwo przemysłu krajowego poszukuje pań i panów do lekkiej piśmienniej pracy domowej. Gdynia Port, skrytka pocztowa 4, zdpw 65 547

Chcesz
otrzymać posadę? Naucz się pisać na maszynie „Remington”. Zapisz codziennie w firmie Block-Brun w Poznaniu, Plac Wolności 8, I piętro. Pw 8770-5.52

Potrzebna
od 1. 4. skromna gospodyni-kucharka z dobrem gotowaniem do dworu. Zgłoszenia piśmiennie z podaniem warunków i odpisami świadectw do Kurjera zdpw 65 669

Dziewczyna
skromna zaufana, gotowaniem potrzebna. Poczta 21, I, prawo. zdpw 65 704

Zastępców
miejscowych poszukuje „Tektura”, fabryka etykiety wytłaczanych. Nowy Sącz, Batorego 66. zdpw 65 772

Potrzebna
freblanka do 8 dzieci od 1/2 do 3 lat. Kandydatki w wieku nie wyżej lat 25 mogą złożyć wnioski z odpisami świadectw Kurjer zdpw 65 767

Zastępcy
na wysoka prowizję poszukiwani na wszystkie powiaty Wielkopolski. Zgłoszenia osobiste listownie przyjmujemy od 21. lutego Przedstawicielstwo. Poznań, Plac Wolności 17, III, p. telef. 24-12. zdpw 65 760

500 zł
miesięcznie mogą zarabiać panowie sprzedający artykuły bardzo pożądanym. Zgłoszenia piśmiennie do eksped. Kurjera zdpw 65 732

Dziewczyna
młodsza potrzebna. Śniadeckich 23, parter. zdpw 65 789

Aptekarska
siła techniczna, obeznana z taksowaniem, laboratorium i drogeria może się zgłosić, podaje wymagania pensje do apteki pod Lwem, Bydgoszcz, Okole. zdpw 65 787

Marszantka
samodzielna z dłuższą praktyką potrzebna. Fotografia i świadectwa pożądaną. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdpw 65 798

Młynarz
kawał z gotówką do 3 000 zł, zastaw. procent, na stałą posadę potrzebny 15. 3. Zgłoszenia Kurjer zdpw 65 811

Humor zagraniczny



— Panie starszy, to wasze wino po 10 złotych za butelkę wcale nie jest dobre!
— Niech pan się nie skarży, ten gość z sąsiedniego stołu piał za nie 20 złotych i jest zadowolony.
(Judge, N. York). S. F.

Przedpłata
na marzec 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnośnikiem kwartalnie zł 15,00, pod opaską w Poznaniu miesięcznie zł 5,01 W razie wypadków spowodowanych w Polsce zł 9,00, pod opaską w innych krajach zł 11,00. W wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domaganis się niedostarczonej numerów lub odeszkowania.
W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1176, 3307, 3524, 4072, 2305, w

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 80 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 76 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potoczniemi 240 gr. od 1-lamowej milim. ogłoszenia porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nocy wypadkach do godz. 22 u stróża. do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt, do godz. 9 przedpołud. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 80 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada. część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.